

J
Nr 41
Politechnika Warszawska

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 5

Wskazywanie - Politechnika

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALN. KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW"

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

RYBNICKIE GWARECTWO WĘGLOWE

Katowice, Powstańców 49

KOPALNIE WĘGLA KAMIENNEGO:

„ANNA“ pod Pszowem, „EMA“ pod Radlinem, „RÖMER“ pod Niedobczycami
Węgiel koksujący, gazowy, płomienny. Sortymenty do 70 m/m płukane. Klasa jakościowa I Konw. Węglowej.
Wartość opałowa 7400 — 7800 kal.

B R Y K I E T O W N I E:

„KOPALNIA EMA“ Brykiety R. G., „KOPALNIA RÖMER“ Brykiety orzechowe
1 kg, 3 kg, 6 kg, z płukanego miąłu węglowego. Klasa jakościowa I. Wartość opałowa 7500 kal.
KOKSOWNIA KOPALNI EMA: koks wielkopieczowy, opałowy, siarczan amonu i benzol

CENTRALE SPRZEDAŻY:

węgla, brykietów i koksu

„ROBUR“ Związek Kopalń Górnośląskich, sp. z ogr. por. — Katowice, Powstańców 49
benzolu, amonjaku, produktów smołowych, wytworów zakładów impreg-
nacyjnych oraz papy dachowej

„ZWIĄZEK KOKSOWNI“, sp. z ogr. por. — Katowice, Powstańców 49

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych HUTA BANKOWA

Siedziba Zarządu: 91 rue St. Lazare, Paryż

Rok założenia zakładów: 1834

Rok założenia Towarzystwa: 1877

Kapitał zakładowy: fr. 50 000 000

Kapitał, przeznaczony na dzia-
łalność w Polsce: zł 15 000 000

Dyrekcja i Zakłady Hutnicze:

DĄBROWA GÓRNICZA

Biuro Warszawskie ul. Foksal 11

Ruda żelazna. Żelazo i stal. Belki żelazne.
Szyny kolejowe i kopalniane. Stal sprężynowa
i resorowa. Drut żelazny i stalowy. Drut na
sprężyny i kable. Blachy żelazne i stalowe.
Blachy dekapowane. Blachy faliste. Obręcze
i osie parowozowe i wagonowe. Sztuki kute
wszelkich wymiarów do 15 tonn wagi. Wały
fasonowe i kolanowe. Wały do motorów Dies-
sla. Akcesoria kolejowe. Kule do mielenia ce-
mentu. Żerdzie wiertnicze i pompowe. Wszel-
kie odlewy żeliwne i odlewy stalowe do 35
tonn sztuka. Koła parowozowe i wagonowe.
Wszelkie części do parowozów. Walce żeliwne
utwardzone i stalowe.

Towarzystwo Zakładów Chemicznych „STREM“, S. A.

ZARZĄD: WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 7

Telefony Nr. Nr.: 635-36, 584-30

Fabryki:

w Strzemieszycach, Łodzi, Tarchominie i Lwowie

Klej kostny i skórny w najwyższym gatunku,
specjalny klej malarski do wszelkich robót ma-
larskich, specjalny klej kartonazowy do wszel-
kich robót kartonazowych, żelatyna techniczna,
żelatyna do fabrykacji kapsulek, gliceryna far-
maceutyczna chemicznie czysta, gliceryna tech-
niczna i dynamitowa, oleina, stearyna, stera-
cid do mieszanek gumowych, mączki kostne
nawozowe.

Dyplom Honorowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu
na Wystawie Sanitaro-Hyg. w Warszawie w 1927 r., Wielki
Złoty Medal na P. W. K. w Poznaniu w 1929 r., Dyplom
Honorowy Ministerstwa Przem. i Handlu w Poznaniu w 1929.



Człowiek nowoczesny
podróżuje SAMOLOTAMI

t a n i o
wygodnie
szybko!!!

D. M. SZERESZOWSKI

DOM BANKOWY

Warszawa, Plac Żelaznej Bramy Nr. 1

ADRES TELEGRAFICZNY:
SZERESZBANK

TELEFONY:

223-13, 223-03, 251-60, 251-66, 612-30, 581-33

CENTRALNE BIURO SPRZEDAŻY PRZEWODÓW
„CENTROPRZEWÓD”, Sp. z o. o.

Warszawa, Marszałkowska 87. Tel. 9-92-85

Przewody izolowane
z fabryk krajowych, w wykonaniu przepi-
sowem, oznaczone żółtą nitką S. E. P.

KWARTALNIK

„Przegląd Lniarski“

czasopismo wydawane przez T-wo Lniarskie w Wilnie
omawia zagadnienia z dziedziny:

**Uprawy lnu i konopi.—Doświadczalnictwa w zakresie
uprawy roślin włóknistych.—Przeróbki słomy lnianej
i konopnej na włókno**

oraz sprawy ekonomiczne związane z produkcją i prze-
robem **Krajowych surowców włókienniczych**

Prenumerata roczna zł 5

Redakcja i administracja: Wilno, ul. Św. Jacka Nr. 2, tel. 7-15

Konto w P. K. O. 81 723

Zakłady Solvay w Polsce, T. z O. P.

ZARZĄD: Warszawa, Czackiego 14

Adres telegr.: **SOLVAYKA**

Skrzynka pocztowa 282

Telef.: 528-90, 208-97, 591-21, 211-73, 270-43, 208-89, 590-99, 270-07, 666-54

**Soda kalcynowana (amoniakalna)—Soda ciężka—Soda
krystaliczna — Soda żrąca — Bikarbonat rafinowany
Chlorek wapnia—Sól okruczowa i mielona—Portland
Cement — Węgiel**

FABRYKI SODY: Mątwy w Mątwach koło Inowrocławia, Podgórze w Borku Fałęckim
koło Krakowa

KOPALNIE SOLI: Wapno, pow. Wągrowiecki, Solno koło Inowrocławia

FABRYKA PORTLAND-CEMENTU „GRODZIEC”, w Grodźcu koło Będzina

KOPALNIA WĘGLA: Grodziec I

SKŁADY FABRYCZNE: CZĘSTOCHOWA — KATOWICE — LWÓW — ŁÓDŹ —
POZNAŃ — WARSZAWA — RADOM — GDAŃSK — RYGA

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGRAFÓW

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
NOWY ETAP GOSPODARCZY — <i>CZESŁAW PECHE</i> . . .	1	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM . . .	21
POLSKA I ZAGRANICA W 1934 R. — <i>DR. T. ŁYCHOWSKI</i> . . .	3	Przepisy i zamknięcia rachunkowo-kasowe w przedsiębiorstwach państwowych — <i>T. Bernadzikiewicz</i>	
ROK 1934 NA ODCINKU MORSKIM — <i>DR. ST. ZB. SZYSZKOWSKI</i> . . .	6	SAMORZĄD	23
		Pozwój budżetów gminnych — <i>St. Popczyński</i>	
KRONIKA GOSPODARCZA:		KRONIKA BIEŻĄCA:	
Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU	12	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	25
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH	12	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . .	25
GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
GÓRNICTWO WĘGLOWE	13	SPRAWY BUDŻETOWE	26
PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY	14	PODATKI I OPŁATY	29
PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY	15	Odsetki za zwłokę — <i>K. S.</i>	
ROLNICTWO	15	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	31
Ulgi dla rolników w bankach państwowych — <i>M. Wierusz-Kowalski</i>		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL:		POŁOŻENIE GOSPODARKI FRANCUSKIEJ — <i>DR. ROMAN BATTAGLIA</i>	33
HANDEL ZAGRANICZNY	17	KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Nowa forma pomocy dla eksportu — <i>M. D.</i>		OGÓLNE	35
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	18	FRANCJA	35
RYNEK AKCYJNY	18	CZECHOSŁOWACJA	36
CŁA ORAZ REGLAMENTACJA	19	JUGOSŁAWIA	37
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	19	HOLANDJA	37
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	20	JAPONJA	38
POCZTA I TELEGRAF	21	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	38

DO ZESZYTU NINIEJSZEGO DOŁĄCZONY JEST SPIS RZECZY, DRUKOWANYCH W II PÓŁROCZU 1934 R.

NOWY ETAP GOSPODARCZY

ROZPOCZYNAJEMY nowy rok i jednocześnie nowy okres gospodarczy, a zamykamy pięcioletni okres kryzysu gospodarczego. To stwierdzenie wprowadza nas w tok myśli, że wkraczamy w dalszy ciąg walki z przesileniem gospodarczym.

Czy rok 1934 był lepszy od roku 1933? Czy rok ubiegły był przełomowy dla gospodarki światowej pod względem najniższego napięcia depresji? Czy był on końcowym okresem spadku konjunktury

a początkiem jej podniesienia? Czy gospodarka światowa przeszła już w roku 1934 przez największe wstrząsy, a wkracza w okres poprawy gospodarczej? Czy, jednym słowem, już koniec kryzysu? Oto są pytania, które zajmują uwagę nie tylko ekonomistów i publicystów, lecz i umysły przeciętnych obywateli. Odpowiedzi zaś, dawane na te pytania, stanowią tematy publicystycznych rozmyślań noworocznych we wszystkich krajach świata.

BIBLIOTEKA
PUBLIKACJE
4-41

Obserwując wszakże noworoczne rozmyślenia gospodarcze na powyższe tematy, możemy stwierdzić jeden bardzo pocieszający objaw: powściągliwość w stawianiu horoskopów na najbliższy okres gospodarczy i zarzucenie „nieomyślnych recept” na pokonanie kryzysu i wprowadzenie ludzkości do raju miodu i mleka.

Pięć lat kryzysu przeorało głęboko gospodarcze gleby wszystkich państw globu ziemskiego i dało im się naleźć we znaki, nie w jednakowym, oczywiście, stopniu; a zarazem ubiegłe pięć lat kryzysu przekonały lekkomyślnych znachorów gospodarczych, że daleko łatwiej jest stawiać horoskopy, przepowiednie i tworzyć „programy”, niż je wykonywać i doczekać się z nich zbawiennych plonów. Kryzys gospodarczy i nieoczekiwane w różnych państwach jego skutki wprowadziły w zdumienie i osłupienie nie tylko pochopnych twórców cudownych dróg naprawy gospodarstwa światowego, lecz nawet najostrożniejszych przedstawicieli wiedzy ekonomicznej. Przekonano się naocznie, że kryzys jest daleko głębszy i daleko więcej skomplikowany, niż przypuszczano, a z drugiej strony — jak zdumiewająca jest umiejętność przystosowywania się człowieka do powstałej — choćby najtrudniejszej — rzeczywistości. Nic więc dziwnego, że światowa prasa noworoczna nie przyniosła bodaj już ani jednego „nowego” programu przewyciężenia kryzysu. I to należy zapisać do aktywów światowej myśli gospodarczej.

Przeglądając poszczególne pozycje gospodarstwa światowego, możemy z łatwością stwierdzić tu i ówdzie znamiona poprawy gospodarczej, lecz nie możemy niestety jeszcze wyciągać wniosku, że już nieodwołalnie nadchodzi koniec kryzysu. Wniosek taki byłby ryzykowny choćby dlatego, że niema dzisiaj mowy o równolitej płaszczyźnie gospodarczej nie tylko już Europy, ale nawet jakiegokolwiek jej części. Ubiegły rok 1934 był bowiem okresem dalszego podkreślenia państwowych egoizmów gospodarczych, i to przede wszystkim państw zasobniejszych, a wymownym przykładem tej tendencji był niebawomy rozwój międzynarodowego handlu kompensacyjnego i reglamentacyj — tak w dziedzinie towarowej, jak i walutowej. W tych więc warunkach poszczególne państwa, nawet te, które uważają zasadniczo tego rodzaju drogę egoistyczną za błędną, same musiały się z konieczności dopasować do warunków. W tych więc warunkach państwa wyglądały, jak fortece gospodarcze, które żyją według własnych norm gospodarczych, niesharmonizowanych z normami gospodarczymi innych państw. I pod tym kątem widzenia np. ruch cen stracił na swej wymowie, gdyż wyżki lub niżki cen w danym państwie nie oznaczały tego samego zjawiska w innych państwach, a przeto nie mogą być uważane za prognostyk poprawy lub depresji.

*

Jeśli idzie specjalnie o gospodarstwo polskie, to posiadamy wiele momentów, które świadczą o poprawie, bo albo wyrażają się w utrzymaniu dotychczasowego poziomu gospodarczego, czyli niepogłębianiu się depresji, albo wręcz w wielu wypadkach wykazują wyraźne podniesienie się konjunktury. I tak np. ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej wynosił w Polsce w stosunku do r. 1928 (=100) w r. 1933 60·7, a w r. 1934 — 67·1 (listopad), a więc wydatny wzrost. Liczba załadowań w przewozach kolejowych wynosiła przeciętnie miesięcznie w r. 1933 3 636 000 tonn, a za dziesięć miesięcy roku ubiegłego stanowiła 3 804 000. Dodatkowo saldo bilansu handlowego za r. 1933 wynosiło za dziesięć miesięcy zł 75 miljn., a za analogiczny okres roku ubiegłego było niemal dwukrotnie większe, bo osiągnęło zł 142·5 miljn. Wpływ podatków bezpośrednich za okres kwiecień — listopad w r. 1933 wyniósł zł 337 miljn., a w roku 1934 zł 361 miljn.; w tychże okresach wpływ podatków pośrednich wyniósł zł 103 miljn. i zł 105 miljn. Za pierwszych jedenaście miesięcy r. 1933 zostało ogłoszonych 261 upadłości, a za tenże okres roku ubiegłego 209. Za taki sam okres roku 1933 zaprotestowano weksli na kwotę zł 381 miljn., a w roku ubiegłym tylko na zł 261 miljn. Ale przede wszystkim, co jest bardzo charakterystyczne, zaobserwowaliśmy wzrost oszczędności, które na dzień 31 października r. 1933 wynosiły zł 1 224 miljn., a na tenże termin w roku ubiegłym zł 1 475 miljn. W zakresie cen przemysłowych zarówno artykułów nieskartelizowanych, jak i skartelizowanych zaznaczył się dalszy spadek. A mianowicie, wskaźnik cen artykułów przemysłowych z 60·4 w r. 1933 spadł w roku ubiegłym do 57·1 (listopad), a wskaźnik cen artykułów skartelizowanych z 91 na 83·4. Niestety, spadkowi wskaźnika cen artykułów przemysłowych towarzyszył równocześnie także spadek wskaźnika cen artykułów rolnych.

Oto widzimy, że na podstawie sumarycznej oceny powyższych danych możemy bez specjalnego optymizmu stwierdzić, że sytuacja gospodarstwa krajowego w roku ubiegłym nie tylko nie pogorszyła się, lecz się polepszyła. Najważniejszym wszakże jest to, że zachowane zostały w całości podstawowe zręby gospodarstwa społecznego, a mianowicie, stabilizacja waluty i zrównoważony budżet, którego niedobór pokryty został własnymi krajowymi środkami, drogą pożyczki wewnętrznej — bez potrzeby uciekania się do kredytu zagranicznego lub do wątpliwej wartości operacji finansowych, jak to miało miejsce w niektórych państwach zagranicznych. I pod tym względem nasza sytuacja gospodarcza jest o wiele lepsza, niż niejednego z państw europejskich.

Jeżeli możemy stwierdzić tak dodatnie rezultaty dotychczasowej walki z kryzysem gospodarczym, to

w pierwszej linii musimy to zawdzięczać stopniowemu, lecz systematycznemu porządkowaniu się całości kształtu życia gospodarczego w kraju, a w szczególności przemysłu, w ramach konsekwentnej realizacji gospodarczego programu rządowego, przede wszystkim w tym sensie, że nie mija ani jeden rok, aby nie zostały dokonane jakieś ważne posunięcia w dziedzinie wykonywania tego programu, które wzmacniają pion gospodarczy Państwa i dają możliwość życia gospodarczemu oparcia się o niego w walce z ujemnymi objawami kryzysu. Na rok ubiegły więc przypadła dalsza znaczna niżka cen węgla, żelaza, nafty i różnych artykułów przemysłu przerobczego, obniżka taryf kolejowych, akcja oddłużeniowa na rzecz rolnictwa, a wreszcie zdecydowana polityka w stosunku do przedsiębiorstw kłusowniczych, pasożytujących na dobru publicznym.

Świadome i energiczne kroki Rządu w kierunku wytrwałej walki z kryzysem i jej — częściowo obserwowane już — dodatnie rezultaty wytworzyły w najszerszych masach lepszy nastrój, atmosferę pewnego optymizmu na przyszłość, co stanowi bardzo cenny moment dla dalszej pracy programowej. Ten lepszy nastrój dał się odczuwać szczególnie w ostatnim kwartale roku ubiegłego, kiedy zaczęła ujawniać się poprawa w szeregu przytoczonych powyżej dziedzin gospodarstwa krajowego.

O przezwyciężeniu kryzysu w oderwaniu od świata na naszym tylko odcinku krajowym nie może być mowy. Kryzys ogarnął cały świat i nie może on być przezwyciężony na poszczególnych odcinkach, choćby nawet te odcinki wyjątkowo były zdrowe i regene-

rowały się, jak to obserwujemy na naszym polskim odcinku światowego frontu gospodarczego. Całkowita poprawa może nastąpić tylko w związku ze światową poprawą gospodarczą. Każde państwo pamiętać o tem musi w interesie przede wszystkim własnym, że największe potęgi gospodarcze świata załamały się pod wpływem kryzysu gospodarczego ogólnego. Nie wydaje się przeto właściwą drogą, na którą wiele państw wkroczyło w r. ub., a mianowicie, droga odgradzania się murem chińskim od całego świata i realizowania swoich egoistycznych, ciasno pojętych, gospodarczych interesów. Ta droga może być łatwa narazie, ale prowadzi w konsekwencji do jeszcze głębszej depresji. Nie walka wszystkich przeciw wszystkim, nie chaos, lecz logika współdziałania może przyspieszyć zwycięstwo nad kryzysem.

Polska zawsze reprezentowała kierunek racjonalnego współdziałania międzynarodowego w sprawie stosunków gospodarczych. Dowodzi tego jej cała linja polityki międzynarodowej, praca nad utrwaleniem porozumień gospodarczych, co ostatnio znalazło m. in. wyraz w bardzo dodatnim dla międzynarodowego obrotu gospodarczego — porozumieniu węglowem polsko-angielskim.

Zamykając przeto piąty rok kryzysu i wkraczając w nowy etap gospodarczy, możemy patrzeć po męsku w przyszłość, pamiętając, że tylko praca, konsekwencja, wytrwałość w realizacji programu i liczenie przede wszystkim na własne siły pozostaną nadal najskuteczniejszymi środkami walki z kryzysem o dobrobyt gospodarczy Państwa.

Czesław Peché

POLSKA I ZAGRANICA W ROKU 1934

ROZPATRUJĄC stosunki gospodarcze Polski z zagranicą w roku ubiegłym, wypadnie nam zwrócić przede wszystkim uwagę na kilka faktów podstawowych, które pozwolą nam ująć cały problemat stosunków tych we właściwej płaszczyźnie. Do takich faktów podstawowych należy przede wszystkim zmiana, jaka dokonywa się od dłuższego czasu w charakterze naszych stosunków gospodarczych z resztą świata — stosunków, wziętych jako całość wymiany ludzi, towarów i kapitałów. Z ogłoszonych ostatnio przez Główny Urząd Statystyczny liczb, dotyczących się obrotów płatniczych Polski w 1933 r., widzimy, iż przed rokiem zmiana, o której mamy zamiar mówić, ujawniła się w sposób jaskrawy. Jeśli, mianowicie, rzucimy okiem na nasze obroty płatnicze jeszcze, powiedzmy, w 1931 r., to okaże się, iż na sumę ogólną naszego przychodu wzgl. rozchodu rocznego w wysokości ok. *zł* 4,5 miljard, obroty towarowe stanowiły w przychodzie ok. 40%, w rozchodzie zaś

ok. 33%, podczas gdy pozostałe 60% w przychodzie, a 67% w rozchodzie przypadło na t. zw. obroty niewidoczne. W 1932 r. obroty towarowe w stosunku do ogólnych (i kurczących się stale, jak wiadomo) obrotów płatniczych wynosiły w przychodzie również ok. 40%, w rozchodzie zaś ok. 32%. Natomiast w 1933 r. ogólna suma naszych obrotów płatniczych z zagranicą spadła niemal do 50% wysokości sprzed 2 lat (mianowicie do *zł* 2 279 miljard.), podczas gdy obroty towarowe w jej ramach w przychodzie wynosiły nadal ok. 40%, w rozchodzie zaś wzrosły do przeszło 37%. Jeśli teraz założymy, iż nasze obroty płatnicze z zagranicą w ich odcinku „niewidocznym” kurczyły się w 1934 r. nadal — tak, jak kurczyły się od samego początku kryzysu, a jeśli jednocześnie stwierdzimy, iż wiemy już napewno, że obroty towarowe w 1934 r. — wbrew panującej naogół tendencji na świecie — wykazały u nas nie tylko brak zmniejszenia, ale nawet pewien wzrost, będziemy musieli dojść do ustalenia

hipotezy, iż handel zagraniczny poczyną w naszych obrotach płatniczych odgrywać rolę coraz bardziej wydatną, stając się jednym z prawdziwie czołowych elementów równowagi naszego bilansu płatniczego z resztą świata.

Wynika to zresztą logicznie z całokształtu sytuacji, w jakiej znajduje się nadal gospodarstwo światowe — mimo niewątpliwej poprawy, jaka się uwidoczniła w ostatnich 2 latach tu i owdzie na pewnych rynkach. O handlu międzynarodowym i jego stałej tendencji spadkowej będziemy mieli sposobność mówić jeszcze poniżej — tak, iż chwilowo zatrzymamy się na innych pozycjach naszego obrotu płatniczego z zagranicą. Z zestawienia naszego bilansu płatniczego w latach 1931 i 1933 widzimy wyraźnie, jak kurczą się nasze obroty kapitałowe, a właściwie kredytowe z zagranicą (w 1931 r. trzymały się one jeszcze na poziomie powyżej zł 1'9 mil. d., podczas gdy w 1933 r. oscylują już tylko około zł 750 ÷ 800 milin.), jak kurczą się nadal w przychodzie i rozchodzie korzyści (wzgl. świadczenia) z tytułu usług komunikacyjnych, migracji zarobkowej, turystyki i t. d. Salda tych poszczególnych pozycji z natury rzeczy zmniejsza się również. I dlatego, iakkolwiek pozycje rozchodowe w naszym saldzie „bilansu rozrachunkowego” z zagranicą zmniejsza się z roku na rok (np. salda ujemne saldo procentów, kuponów, prowizyj i t. d. zmniejszyło się z zł 417 milin. w 1931 r. do zł 218 milin. w 1933 r.), to jednak i dodatnie pozycje wspomnianego bilansu kurczą się również (np. saldo „usług” zmniejszyło się z zł 239 milin. w 1931 r. do zł 173 milin. w 1933 r.). Powiedzieć zatem można w naiogólniejszym skrócie, iż w miarę posuwania się w krzyżysie płacimy (poza obrotem towarowym) mniej zagranicy i otrzymujemy od niej (również poza tym obrotem) coraz mniej. Marazm w dziedzinie międzynarodowego obiegu kapitałów, utrzymujący się nadal — o ile to dziś już stwierdzić można — przedewszystkiem naskutek niezłatwienia sprawy stabilizacji najważniejszych walut świata, powoduje coraz to mniejszy napływ kapitałów do Polski, a, co za tem idzie, coraz to mniejsze nasze obowiązki z tytułu naszego zadłużenia zagranicznego. I chociaż daje się zauważyć lekki wzrost naszego salda dodatniego z tytułu usług komunikacyjnych naskutek silnego zmniejszenia rozchodów w tej pozycji (czy nie wzrost znaczenia Gdyni?), to jednak kurczą się wydatnie nasze salda dodatnie z tytułu migracji zarobkowej (bezrobocie w krajach emigracyjnych, przymusowa reemigracja naszych obywateli i t. d. i t. d.), kurczą się też dochody z turystyki przy niedość widocznie wydatnem ograniczeniu rozchodów w tej pozycji (ujemne saldo tutaj wcale nieomal się nie zmniejsza) i t. d. W tych warunkach niewątpliwym wzrost naszego salda dodatniego w obrotach handlowych, zaobserwowany w 1934 r., musi być uważany jako cenne wsparcie równowagi naszego ogólnego bilansu płatniczego, potwierdzając raz jeszcze to, co powiedzieliśmy już powyżej, a mianowicie bezsprzeczny wzrost roli naszych obrotów towarowych w całości naszego obrotu gospodarczego z otaczającym nas światem.

Wszystko to, cośmy dotychczas powiedzieli, nie pretenduje bynajmniej do jakiegokolwiek ścisłości — już nie tylko liczbowej, ale nawet niespornych faktów gospodarczych, a ma zobrazować tylko pewne tendencje kierunkowe, które, naszym zdaniem, zarysowują się w naszych stosunkach gospodarczych ze

światem, jeśli nie w sposób niewątpliwym, to w każdym razie z dużym prawdopodobieństwem. Tendencje te mogą być scharakteryzowane, naszym zdaniem, jak następuje: przedłużający się stan niepewności w gospodarstwie światowym powoduje coraz to większy upadek handlu międzynarodowego i rozluźnia coraz wydatniej więzy w obrocie kapitałowym pomiędzy poszczególnymi organizmami gospodarczymi. W tych warunkach Polska, której towarowe obroty z zagranicą — wbrew, jak powiedziano, ogólnoświatowej tendencji — mają raczej tendencję zwykłą, poczyną powoli na odcinku, gdzie jej gospodarstwo styka się z gospodarstwem światowym, przesunąć ciężar tego kontaktu właśnie na obroty towarowe.

Miarodajnym pod tym względem jest niewątpliwie rok 1934. W ciągu 11 miesięcy r. ub., mianowicie, wartość naszego przywozu wyniosła zł 731'2 milin., wartość wywozu — zł 893 milin. Stanowi to dalsze obniżenie się wartości przywozu o ok. 5% w stosunku do analogicznego okresu 1933 r., zwiększenie się natomiast wartości wywozu o ok. 2% w stosunku do tegoż okresu 1933 r. Wspomniane powyżej liczby miarodajne są zresztą jedynie dla ustalenia salda dodatniego w r. ub. — salda, które jest o ok. 60% wyższe od salda z 1933 r. i równa się mniej więcej nadwyżce wywozowej z 1931 r. Natomiast, jeśli chodzi o właściwą ocenę rozmiarów obrotów naszych z zagranicą w r. ub., to wobec stałego spadku cen, iaki dokonywał się w ciągu r. ub. w skali światowej, decydujące są liczby nie wartości, lecz objętości naszego handlu w tym okresie. Otóż, tutaj stwierdzimy wyraźnie, iż w ciągu 11 miesięcy r. ub. objętość przywozu naszego wzrosła o ok. 10% w stosunku do objętości w tymże okresie 1933 r., w wywozie zaś wzrost ten przekracza nawet 13% (skąd właśnie i wzrost wartościowy mimo niżki cen).

Jeśli teraz porównamy te liczby z temi ułamkami wiadomościami, jakie są dziś już nam dostępne w zakresie handlu światowego w 1934 r., stwierdzimy zjawiska następujące:

1.—Wartość obrotów światowych w ciągu 10 miesięcy r. ub. w stosunku do analogicznego okresu 1933 r. zmniejszyła się w przywozie i wywozie o ok. 4%. Jednocześnie jednak poziom cen światowych w ciągu pierwszych 3 kwartałów r. ub. był naogół niższy od poziomu cen w tymże okresie 1933 r. o mniej więcej tyleż samo. Można zatem założyć (ze znacznym conrawda przybliżeniem), iż objętość obrotów światowych w 1934 r. w porównaniu z 1933 r. nie malała. Na tem tle wzrost objętości obrotów handlowych Polski jest zjawiskiem pozytywnym.

2.—Specjalnie, jeśli chodzi o Europę, daje się zauważyć dalsze kurczenie się obrotów wielkich organizmów gospodarczych przy sporadycznych wypadkach poprawy w stosunku do niektórych mniejszych. W sumie daje to, oczywiście, na obrotach całego naszego kontynentu wyraźny spadek. Tam, gdzie znaczą się wzrost wartości obrotów, działają w znacznej mierze warunki zupełnie specjalne. Tak np. wzrost wywozu austriackiego trzeba niewątpliwie przypisać w znacznej części akcji pomocy polityczno-handlowej ze strony Włoch i Francji dla tego kraju, wzrost wywozu czechosłowackiego (zresztą b. słaby) — dewaluacji korony, wzrost obrotów Węgier, Jugosławji, Estonji i t. d. — niezwykle silnemu

spadkowi obrotów tych do ostatniego roku i pewną pomocą w oparciu o zupełnie sztuczne środki zaradcze (ograniczenia dewizowe w b. ostrej formie). Niemcy zwiększyły swój przywóz naskutek polityki „nałężania konjunktury”. Właściwie, biorąc bezstronnie, w jednej tylko Szwecji można zanotować wyraźną poprawę handlu zagranicznego — zarówno po stronie wywozu (co jest bardziej zrozumiałe z uwagi na dewaluację korony szwedzkiej), jak i przywozu — co jest cennym wskaźnikiem poprawy konjunktury wobec dodatkowego cła, jaki ów spadek waluty stwarza przy przywozie.

3.—Polska jest jedynym krajem o walucie złotej, który w 1934 r. zwiększył wartość wywozu. Co więcej, już dziś można stwierdzić, iż ani jeden z pozostałych krajów złotych nie zwiększył w tym roku objętości swego przywozu. Wyjątek stanowią Włochy, które zwiększyły nawet lekko wartość przywozu, tracąc silnie na wywozie. Znane są zresztą skutki, jakie m. in. to zjawisko wywołało w całości kształcie bilansu płatniczego Włoch — skutki, zakończone zaostreniem w grudniu r. ub. wprowadzonych we Włoszech już od maja ograniczeń dewizowych.

W ten sposób sytuacja handlu zagranicznego Polski musi być na tle całokształtu międzynarodowej wymiany handlowej oceniana w 1934 r. jako szczególnie pozytywna. Polska nie tylko zdołała zachować, mimo braku u siebie wszelkich stymulantów z dziedziny pieniężnej, dodatni bilans handlowy, ale, co więcej, powiększyła w tym roku jego dodatnie saldo — i to nie przez jakiegokolwiek ograniczenie swego przywozu, który nawet wzrósł ilościowo, ale przez wykorzystanie w przywozie konjunktury nadal spadających cen oraz przez wydatne zwiększenie swego wywozu. Jest to tem znamiennejsze, iż warunki dla wywozu tego składały się, obiektywnie biorąc, szczególnie niepomyślnie.

Mianowicie, w ciągu całego 1934 r. trwała nadal tendencja na rynkach wierzycielskich państw o stałej walucie do zmniejszania sald ujemnych w bilansach handlowych. Nie mogąc osiągnąć tego przez zwiększenie wywozu (konkurencja krajów o walucie zdeprecjonowanej), kraje „złote” nadal ograniczały swój przywóz, dochodząc w ten sposób wprawdzie do ograniczenia swych sald ujemnych, ale jednocześnie stwarzając fatalne warunki dla wywozu krajów innych na ich rynki. Francja np. w okresie pierwszych 3 kwartałów r. b. w stosunku do tegoż okresu r. ub. ograniczyła swe saldo ujemne z zł 2'8 miljard. do niecałych zł 1'6 miliard., Szwajcaria — z przeszło zł 900 miljard. na ok. zł 750 miljard., Belgja — z zł 180 miljard. na ok. zł 32 miljard., Holandia — z zł 1'2 miliard. na ok. zł 900 miljard. Nic dziwnego, iż w tych warunkach nasz wywóz do krajów „bloku złotego” musiał się kurczyć. W ciągu 10 miesięcy r. ub. wywieźliśmy tam za ok. zł 154 miljard. — wobec zł 157'5 miliard. w tymże okresie 1933 r. Jeśli różnica nie jest tak wielka, to możemy to zawdzięczać lekkiemu zwiększeniu się naszego wywozu do Belgji i Włoch (które jak wspominaliśmy już, zwiększyły wogóle swój przywóz w r. ub. i popadły m. in. przez to w trudności dewizowe). Natomiast wywóz nasz do Francji, Holandji i Szwajcarii wykazuje nadal niejednokrotnie nawet dość poważne zmniejszenie.

Drugim niepomyślnym faktem, który stawał w r. ub. przed naszym wywozem, było zwiększanie się na terenie europejskim trudności dewizowych w poszcze-

gólnych państwach, a przede wszystkim w Niemczech. Wyczerpująco omówiliśmy punkt ten w poprzednim zeszycie tyg. „Polska Gospodarcza” i dlatego nie mamy zamiaru tutaj doń powracać. W każdym razie i nadal przysporzą nam kwestje dewizowe niejedyn kłopot.

Trzecią wreszcie — i, naszym zdaniem, najpoważniejszą trudnością, z jaką musiał się stykać nasz wywóz w r. ub., były skutki tej niżki cen w złocie, jaka coraz silniej dawała się odczuwać na naszych głównych rynkach zbytu. Do zagadnienia tego wypadnie kiedyś powrócić w obszerniejszych uwagach, gdyż wydaje się nam, iż będzie ono dość znaczące dla przyszłych losów naszego wywozu w całym szeregu pozycji. Trzeba stwierdzić, iż naturalna premia eksportowa, jaką przez szereg lat kryzysu uzyskiwaliśmy wskutek faktu, iż, prowadząc politykę deflacyjną, obniżaliśmy u siebie poziom cen w większym stopniu, niż to się działo w innych krajach — obecnie w wielu wypadkach nie jest już dostateczna. Zaczynamy doświadczać niemiłych skutków konkurencji wywozu, opartego o zdeprecjonowane waluty poszczególnych krajów. O rozmiarach tej wzrastającej konkurencji może świadczyć stale polepszające się saldo dodatnie w bilansie handlowym Stanów Zjednoczonych (działa tu zresztą jeszcze ograniczenie przywozu przez dodatkowe cło naskutek spadku dolara), wzrost (nieznaczny co prawda) wywozu czechosłowackiego, szwedzkiego i t. d. i t. d. Zagadnienie konkurencyjności naszego wywozu staje się bardzo ważnym punktem w naszej polityce eksportowej na przyszłość.

Jeśli mimo tych przeciwności zdołaliśmy w wywozie osiągnąć rezultaty, o których była mowa powyżej, to zawdzięczać to należy w znacznej mierze elastyczności polityki handlowej, jaką prowadziliśmy w ciągu całego roku 1934. Nie uciekając się, mianowicie, w walce o dodatni bilans handlowy do linii najmniejszego oporu, jaką byłoby niewątpliwie dalsze krępowanie przywozu, staraliśmy się zawsze, o ile to tylko było możliwe, o powiększanie obrotów przy jednoczesnym przystosowywaniu się do warunków, istniejących na każdym poszczególnym odcinku naszego wywozu. W rezultacie uzyskaliśmy zarówno powiększenie ilościowe i wartościowe wywozu, jak i, co ważniejsze, szerszy wachlarz rynków zbytu, penetrując po raz pierwszy, być może, w sposób wydatniejszy na rynki, dotychczas nieobsyłane przez nas, jak np. rynki zamorskie. Jeśli w ciągu 10 miesięcy r. ub. nasz wywóz pozaeuropejski osiągnął już 12'6% wartości całego naszego wywozu (w październiku r. ub. nawet prawie 20%) wobec 7'6% w tymże okresie 1933 r., to oznacza to prawdziwy postęp. Mamy w stosunku do 1933 r. do zanotowania wzrost wywozu na wszystkich niemal rynkach zamorskich (Argentyna, Brazylja, Chili, Chiny, Egipt, Indie Brytyjskie, Ameryka Środkowa, Palestyna, Stany Zjednoczone, Afryka Południowa i t. d.). Nic dziwnego, iż w tych warunkach nasz wywóz europejski mógł nawet lekko się obniżyć, nienaruszając wzrostu wywozu ogólnego.

Ten fakt — fakt kurczenia się (lekkiego chwilowo) naszego wywozu w Europie przy jednoczesnym silnym wzroście wywozu zamorskiego jest cechą charakterystyczną naszych obrotów w r. ub. Należy, oczywiście, odczekać jeszcze, zanim pocznie się z tego wyciągać odpowiednie wnioski. Jest to o tyle inte-

resujące, iż w chwili obecnej niezłatwione mamy jeszcze stosunki umowne z całym szeregiem naszych kontrahentów europejskich, a od wyników tych rozmów (z Wielką Brytanią, Francją i t. d.) zależy bardzo wiele w losach naszych przyszłych interesów na naszym kontynencie. Pozostaje ponadto jeszcze do rozwiązania niezmiernie poważny problem niemiecki i zagadnienie naszych stosunków z Z. S. R. R. wobec silnego ograniczania importu sowieckiego wogóle i pojawiających się na tym rynku nowych konkurencyj.

Mówiliśmy, iż w naszej polityce handlowej w 1934 r. nie stawialiśmy naogół specjalnie silnych tam naszemu przywózowi, o ile tylko można było przez ułatwienia na tym terenie wzmocnić nasz wywóz. Toteż, jak widzieliśmy, przywóz nasz zwiększył się ilościowo wcale pokaźnie, co znów pomyślnie świadczy o poprawie w pojemności naszego rynku. Niemniej jednak należy zwrócić uwagę na dokonywaną się w zupełnie rekordowym tempie przemianę w charakterze naszego przywozu. Przed kryzysem — w 1928 r. powiedzmy — artykuły spożywcze stanowiły 18% całości naszego przywozu, surowce i półfabrykaty — 38%, a wyroby gotowe — 44%. Od 1929 r. daje się zauważyć wyraźny spadek udziału przywozu artykułów spożywczych (w 1929 r. — już tylko 12% całości przywozu), a natomiast wzrost udziału surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych. Natomiast dalej w miarę pogłębiania się kryzysu poczyna również spadać udział wyrobów gotowych, dochodząc w 1933 r. już tylko do 37%, podczas gdy udział artykułów spożywczych utrzymuje się na 13%, a udział surowców i półfabrykatów wzrasta do 50%. I oto w 1934 r. tendencja ta zyskuje jeszcze na ostrości: w ciągu 11 miesięcy r. ub. przywóz artykułów spożywczych stanowił już tylko 10% całości przywozu, przywóz wyrobów gotowych — już tylko 33%, udział zaś surowców i półfabrykatów wzrasta do 57%. Jest to niewątpliwie wyrazem znacznego wzrostu produkcji przy jednoczesnym osłabieniu — w dalszym ciągu — rynku konsumpcyjnego. Jeśli obecny stan jest tylko

okresem przejściowym, jeśli wzrost produkcji odbije się na przywozie artykułów konsumpcyjnych i zwiększy ich udział w ogólnym przywozie, tendencja ta jest zrozumiała. Gdyby jednak dotychczasowa tendencja miała się utrzymywać nadal, oznaczałoby to dość niepokojące zjawisko zbyt szybkiego, a przez to niewątpliwie niezdrowego rozwoju produkcji rodzimej w zbyt wielu naraz dziedzinach — rozwoju, trudnego potem w miarę zmiany warunków do utrzymania na dłuższą metę.

Ten krótki rzut oka na całość naszych stosunków gospodarczych z zagranicą w r. ub. doprowadza nas w rezultacie do następujących stwierdzeń:

1.—Dalszy stan niepewności w gospodarczych stosunkach międzynarodowych odbija się na kurczeniu się naszych obrotów płatniczych z zagranicą. obroty handlowe, jako takie, kurczą się już przestały, a przez wzrost swój uzyskują w całokształcie naszego bilansu płatniczego większe niż dotychczas znaczenie.

2. — obroty handlowe Polski wykazują tendencję ku wzrostowi mimo wysoce niepomyślnych warunków wywozowych. Daje się zaobserwować wzrost roli rynków zamorskich w wywozie, pokrywający z nadwyżką lekkie kurczenie się naszego wywozu w Europie. Tendencje wzrostu w wymianie handlowej Polski są — jeśli brać pod uwagę jej sytuację ogólnogospodarczą na tle sytuacji światowej — zjawiskiem odosobnionym i pozytywnym. Rozszerzenie się wachlarza wywozowego i wzrost udziału surowców oraz półfabrykatów w przywozie świadczą pomyślnie zarówno o elastyczności naszej polityki eksportowej, jakoteż o samorzutnej poprawie konjunktury wewnętrznej.

3. — W tych warunkach wydaje się, iż dalszy pomyślny rozwój stosunków na tym terenie bardziej niż kiedykolwiek zależy od świadomej i planowej polityki gospodarczej na odcinku handlu zagranicznego. Utrzymanie, a nawet wzmocnienie dotychczasowej aktywności powinno być nakazem chwili.

Dr. T. Łychowski

ROK 1934 NA ODCINKU MORSKIM

DOKONYWUJĄC przegląd dorobku roku 1934 na odcinku morskim, należy stwierdzić, że na tem polu rok ubiegły przyniósł niewątpliwie szereg nowych zdobyczy i pozytywnych doświadczeń. Równolegle bowiem z istotnym zwiększeniem się obrotów portowych następowała stopniowa rozbudowa aparatu handlowego, usprawnianie sieci połączeń okrętowych, doskonalenie metod pracy akwizycyjnej oraz dalsze dostosowywanie do specyficznych warunków pracy w portach działalności władz celnych i kolejowych. Powyższa różnorodność wysiłków zasługuje na specjalne podkreślenie. Świadczy ona o zgodnym dążeniu zarówno władz państwowych, jak i życia gospodarczego do konsekwentnego realizowania programu naszej samodzielności i bezpośredniości w polityce morskiej. Z tych też względów — na początku nowego roku — wydaje się szczególnie celowym podać w retrospektywnym skrócie zestawienie tych wszystkich zjawisk i reform, które miały

miejsce w ubiegłym roku, a które w szybkim biegu wypadków uniknęły może nieraz uwagi szerszego ogółu.

Jako pierwszy objaw dodatni w r. 1934 podkreśliśmy znaczny wzrost obrotów towarowych w naszych portach. Biorąc za podstawę liczby 11 miesięcy i tendencję przeładunku w grudniu, należy przewidywać, że roczne zamorskie obroty obu portów polskiego obszaru celnego w roku 1934 zamkną się kwotą 13·5—13·6 miljn. tonn. Będą one zatem niewątpliwie równe dotychczasowemu rekordowi przeładunku, który nastąpił w roku 1931 i wynosił 13 631 tys. t. Jeżeli chodzi o porównanie z rokiem 1933, to porty nasze w roku 1934 zyskały ok. 2·3 miljn. t przeładunku. Na wzrost ten miało swój wpływ dalsze przechodzenie naszego handlu na drogę morską, o czym świadczy udział portów w ilościowych obrotach handlu zagranicznego. Udział ten w roku 1934 przewyższy 73%. Bardzo znaczny, bo sięgający 10%,

wzrost wykazuje udział portów w wartości obrotów handlu zagranicznego Polski; udział ten przekracza 60%.

Równoczesny dodatni wpływ na zwiększanie się obrotów portów polskiego obszaru celnego miał stały rozwój przewozów tranzytowych, w szczególności zaś tranzytu czechosłowackiego. Szacując ogólnie, można przyjąć, że przewozy tranzytowe wyniosły w r. ub. około $\frac{1}{2}$ miljn. tonn. Zwiększenie się tranzytu przez porty polskiego obszaru celnego w r. ub. jest zjawiskiem szczególnie dodatnim, jeżeli się zważy specjalnie wzmoczone wysiłki zarówno portów adriatyckich, jak i portów morza Północnego w kierunku utrzymania i wzmocnienia swoich pozycji na terenie państw, stanowiących również naturalne zaplecze portów polskich. Niezależnie bowiem od zwiększonej konkurencji kolejowej, stosowanej w drodze obniżek taryf i konkretnych umów, porty obce, ew. wspierane przez odpowiednie zarządy kolejowe, zastosowały w 1934 r. jeszcze dalsze środki walki, do których, poza wydatnem obniżeniem opłat portowych, należy przede wszystkim zaliczyć wypłatę premij za przeładunek pewnych rodzajów towarów, jak: bawełna, niektóre towary kolonialne i in. w Trieście oraz niemieckich portach morza Północnego, następnie umożliwianie w coraz szerszym zakresie zapłaty frachtów kolejowych na kolejach niemieckich w t. zw. skripkach i spermarkach, t. j. w papierach, których wartość rynkowa jest znacznie niższa od wartości nominalnej, miarodajnej przy opłacie frachtu.

W tych też warunkach rozszerzenie przewozów tranzytowych przez porty polskiego obszaru celnego świadczyć musi niewątpliwie o dużej stosunkowo sprawności naszego aparatu akwizycyjnego. Na pierwszym miejscu trzeba tu podkreślić wysiłki i skuteczną pracę kolei polskich, które nie tylko w zakresie swej polityki taryfowej, ale również i pod względem sprawności techniki przewozu zmierzały skutecznie do zaspokojenia potrzeb naszej klienteli zagranicznej. Pewne znaczenie dla wzmoczenia tranzytu miały również ulgi, przyznane przez zarządy portowe w formie bezpłatnego składowania dla niektórych ładunków tranzytowych oraz specjalnych zniżek w opłatach portowych. Dużym krokiem na drodze do racjonalnego rozwiązania problemu akwizycji było także utworzenie w roku 1934 przez zarządy portów polskiego obszaru celnego nowych 3 przedstawicielstw, a mianowicie: na początku roku w Wiedniu i Tel-Awivie oraz we wrześniu w Budapeszcie, oraz dalsze usprawnianie działalności utworzonego w roku 1932 przedstawicielstwa w Pradze. Mówiąc o tranzyście, nie można niewątpliwie pominąć wysiłków przydatnych, chociaż należy podkreślić, że w tej dziedzinie dalsze usprawnienie pracy jest niezbędną koniecznością.

Jeżeli chodzi o podział przewozów pomiędzy oba porty polskiego obszaru celnego, to udział Gdyni wyrazi się liczbą ok. 7.1 — 7.2 miljn. tonn, podczas gdy na Gdańsk przypadnie ok. 6.4 miljn. t. W porównaniu z liczbami roku 1931, kiedy przeładunek w Gdańsku wynosił 8.3 miljn., w Gdyni zaś 5.3 miljn., obserwujemy poważne przesunięcie się na korzyść Gdyni. Przeciwnie, w zestawieniu z rokiem 1933 szybszy wzrost przeładunku — zarówno w liczbach absolutnych, jak i procentowych — wykazuje Gdańsk, podnosząc przeładunek z 5.15 miljn. t do ok. 6.4 miljn. t, podczas gdy w Gdyni mamy zwiększenie

tylko z 6.1 miljn. t do 7.1—7.2 miljn. t. Poważniejsze zwiększenie obrotów Gdańska w r. ub. należy przypisać przede wszystkim atmosferze psychicznego odprężenia, jakie nastąpiło w stosunkach polsko-gdańskich po podpisaniu układu z dn. 5/VIII 1933 r. oraz protokołu wykonawczego z dn. 18/IX 1933 r., oraz specjalnie korzystnej koniunkturze, jaka istniała w r. ub. na towary, stanowiące specjalność portu gdańskiego, a mianowicie na drzewo i zboże. Oczywiście, na podstawie przytoczonych powyżej paru liczb nie jest możliwe ocenić sytuację każdego z portów. Dla przykładu podamy np., że po potrąceniu węgla liczby przeładunku innych towarów w 1934 r. wynosić będą dla Gdyni i Gdańska ok. 1.65 miljn. t i 2.75 miljn. t. Z drugiej strony tak samo nie jest możliwe opierać jakichś bardziej ogólnych wniosków i na tych ostatnich 2 liczbach, bez bardziej szczegółowej analizy innych pozycji przeładunku.

Wysuwając na plan pierwszy, jako objaw rozwoju naszej polityki morskiej w roku 1933, ilościowy wzrost obrotów portów polskiego obszaru celnego, musimy zdawać sobie jednak sprawę, że zdecydowany wpływ na kształtowanie się obrotów naszych portów pod względem ilości wywiera kilka zaledwie towarów o charakterze masowym, a w szczególności: węgiel, drzewo, zboże, rudy i złom. Stąd też zmiana koniunktury dla któregoś z tych towarów może mieć też wpływ na ogólne liczby obrotów naszych portów. Zważywszy zaś, że w roku 1934 kwoty eksportu węgla, drzewa i zboża były szczególnie wysokie, należy już obecnie podkreślić, że porty nasze będą musiały rozwinąć szczególnie intensywną akcję akwizycyjną, o ile będą chciały powiększyć, wzgl. nawet utrzymać w roku 1935 swoje obroty na poziomie liczb z r. ub.

Nie rozporządzając jeszcze liczbami przeładunku poszczególnych towarów w 1934 r., nie jesteśmy w stanie przeprowadzić szczegółowej analizy obrotu towarowego portów polskiego obszaru celnego. Na podstawie posiadanego już jednak materiału można w chwili obecnej podkreślić ogólną tendencję rozwojową dla poszczególnych ważniejszych pozycji przeładunku.

Jeżeli chodzi o Gdynię, to w imporcie zwiększenie wykazują następujące towary, posiadające istotne znaczenie dla portu: nasiona oleiste, śledzie, niryty, tłuszcze oraz oleje roślinne, tytoń, garbniki, fosforyty, skóry, wełna oraz kauczuk. Stosunkowo nieznaczne zmiany zajądą w przeładunku owoców świeżych, tłuszczów i olejów roślinnych, bawełny i juty, następnie żużli Thomasa oraz papieru i celulozy. Nieznaczna tendencję zniżkową wykazuje przewóz ryżu i złomu, duże zaś zmniejszenie — przewóz kawy.

W Gdańsku poważny wzrost widzimy przede wszystkim w przywozie rud i fosforytów, następnie nasion oleistych, ryżu, śledzi, garbników i żelaza surowego.

W wywozie w obu portach istotną rolę odgrywa przede wszystkim znaczny wzrost przeładunku węgla i koksu. W Gdyni ponadto wyraźna tendencja zwiększenia wykazał wywóz takich ważniejszych artykułów, jak: jaja, masło, konserwy mięsne, makuchy, soda, tkaniny, papier i obcinki papierowe, celuloza oraz metale i wyroby z nich (z wyjątkiem cynku); nieznaczne stosunkowo odchylenie w zestawieniu z 1933 r. należy zanotować przy cukrze, nawozach azotowych i drzewie; wyraźną tendencję zniżkową widzimy natomiast w liczbach wywozu bekonów i szynki, mąki

ryżowej, soli potasowych oraz cynku. W Gdańsku, poza węglem, b. istotne zwiększenie wykazuje wywóz zboża i mąki oraz drzewa.

Z poszczególnych grup towarów na specjalne omówienie zasługuje przede wszystkim import owoców. W chwili obecnej Gdynia należy do rzędu portów, posiadających w tym względzie najbardziej nowoczesne urządzenia. Owoce, przywożone do Gdyni, mogą być bowiem przechowywane w ciągu dowolnego okresu czasu i praktycznie w dowolnych ilościach — bądź w Chłodni Portowej, z której korzysta także firma „Bałtyckie Aukcje Owocowe, Sp. z o. o.“ w Gdyni, bądź w składach firmy „Aukcje Owocowe“ w Gdyni. Zarówno w Chłodni Portowej jak i w tych składach znajdują się specjalne komory owocowe, gdzie temperatura i wilgotność mogą być regulowane zależnie od rodzaju owoców i ich specyficznych potrzeb. Powyższe możliwości techniczne, połączone z istniejącą już w Gdyni organizacją handlu owocami oraz możliwościami w zakresie transportu morskiego i lądowego — zapewniają Gdyni dużą przyszłość i niezawodnie dominującą rolę, jako portu rozdzielczego na Bałtyku i krajów lądowego zaplecza Polski.

Poważne możliwości w zakresie tranzytu występują również przy bawelninie. Jak już zauważyliśmy wyżej, rok ubiegły nie przyniósł istotnych zmian w liczbach importu bawełny przez Gdynię (w 1933 r. 78 tys. t, za 11 miesięcy 1934 r. 76 tys. t). Tem nie mniej w zakresie organizacji handlu i przeladunku bawełny w porcie gdyńskim rok ubiegły posiadać będzie szczególne znaczenie, a to przede wszystkim ze względu na wydzierżawienie przez Bank Gospodarstwa Krajowego 2 magazynów w strefie wolnocłowej i uruchomienie w tych składach z dniem 1/III r. ub. publicznego domu składowego dla bawełny. Na przwieta na skład bawełny Bank wydaje imienne zaświadczenia składowe, co ułatwia bardzo istotnie uzyskanie kredytów pod zastaw świadectw wystawionych przez tak poważną instytucję, jak B. G. K. Ponadto Bank Gospodarstwa Krajowego bierze udział w finansowaniu importu bawełny przez Gdynię.

Równoległe z rozwiązaniem zagadnienia składowania bawełny w r. ub. poczynione zostały również poważne kroki w kierunku organizacji arbitrażu bawełny w Gdyni. Po nawiązaniu rozmów z Zrzeszeniem Amerykańskich Załadowców Bawełny jeszcze na początku roku, w październiku zwołana została przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi specjalna konferencja, na której postanowiono utworzyć Zrzeszenie Interesentów Handlu Bawełną, ukonstytuowano komitet organizacyjny oraz powołano komisję dla opracowania t. zw. gdyńskich norm transakcyjnych i kontraktowych w handlu bawełną.

Poruszając zagadnienie arbitrażu, należy jeszcze wspomnieć, że w r. ub. prowadzone były również prace nad unormowaniem handlu i arbitrażu skór na terenie Gdyni. W związku z szybko wzrastającym importem skór zamorskich przez Gdynię i dalszemi możliwościami tranzytowymi w tym zakresie, przyspieszenie odnośnych prac przez Radę Naczelną Związku Przemysłu Garbarskiego wydaje się szczególnie wskazane, a to tem bardziej, że już w 1932 r. Międzynarodowy Kongres Garbarzy i Sprzedawców Skór w Londynie zaakceptował Gdynię jako port arbitrażowy dla skór.

Ciekawą próbę mamy do zanotowania również przy imporcie złomu, którego przywieziono przez Gdynię w każdym z ostatnich 2 lat ok. 300 tys. t. Mamy tu na myśli inicjatywę Centrali Zakupu Złomu zorganizowaną w Gdyni rozbiórki na złom dla polskich hut starych statków. W ten sposób w Gdyni zapoczątkowana została nowa dziedzina pracy, zapewniająca zatrudnienie Stoczni Gdyńskiej i kilku dziesięciu robotnikom.

Jeżeli chodzi o przywóz, to należy jeszcze zaznaczyć, że wspomniany spadek importu kawy spowodowany był w r. ub. nie tyle zmniejszeniem się normalnego importu, ile szczególnie poważną kwotą przywozu w 1933 r., pozostającą w związku z nieudaną inicjatywą brazylijskiej firmy „Hegoma“.

W eksporcie na osobne omówienie zasługuje przede wszystkim wywóz drzewa i zboża. Konjunktura dla obu tych grup towarów w r. ub. była szczególnie wysoka i oddawna nienotowana. Dla ilustracji warto jest podkreślić, że eksport drzewa drogą morską przekroczył, według przewidywań, w 1934 r. 1.2 miljn. t, eksport zaś zboża przewyższył 700 tys. t. Eksport zboża kierowany był niemal wyłącznie przez Gdańsk, również ogromna część eksportu drzewa korzystała z usług portu gdańskiego. Warto jest przytem zaznaczyć, że pomimo wyjątkowo wysokiej, jak już stwierdziliśmy powyżej, konjunktury na drzewo, eksport jego przez port gdyński wykazuje w 1934 r. pewne cofnięcie się w porównaniu z 1933 r. Na powyższy stan rzeczy złożyły się: z jednej strony — wypłacanie przez Senat W. M. Gdańska specjalnych, stosunkowo dość wysokich, premij za przeladunek drzewa w porcie gdańskim, co pozostaje w związku z przyjęciem przez Senat W. M. Gdańska w rokowaniach z 1933 r. zobowiązaniem obniżenia — na skutek postulatów zainteresowanych polskich sfer gospodarczych — kosztów przeladunku niektórych gatunków drzewa, z drugiej zaś strony — konieczność używania dla przeladunku drzewa w Gdyni nabrzeży, przeznaczonych zasadniczo dla innych celów i z tego względu nieodpowiednich dla przeladunku drzewa, który wymaga obszernych placów składowych i specjalnych urządzeń przeladunkowych. Rok 1934 posiada również istotne znaczenie dla usunięcia powyższych braków. Dn. 31/III r. ub. zawarta bowiem została umowa między Skarbem Państwa a Spółką „Paged“, na podstawie której „Paged“ uzyskał od państwa na budowę portu drzewnego teren pod objawieniem Roboty przy budowie portu „Pagedu“, który ma objąć teren 120 tys. m² i który ma dać możliwość skoncentrowania przeladunku drzewa w jednym miejscu, rozpoczęte zostały już w kwietniu r. ub.

Znaczne rozmiary eksportu zboża przez port gdański przyczyniły się nie tylko do pełnego wykorzystania normalnie używanych w tym celu składów, ale zmusiły również Radę Portu do oddania na ten cel zwykłych składów portowych. Pozatem jeszcze poważne transporty zboża składowane były w berlińskich rzeźniczych. Przepelnienie składów w porcie gdańskim było również powodem skierowania kilku tysięcy tonn zboża do składów w porcie gdyńskim.

Z innych nozycy eksportu warto jest jeszcze podkreślić wzrost wywozu metalów i wyrobów z nich, co pozostaje w związku z uruchomieniem szeregu linii zamorskich, a w szczególności bezpośredniej linii na Daleki Wschód.

Po rozpatrzeniu tych kilku zagadnień specjalnych, związanych z obrotami odgrywających poważniejszą rolę towarów, przechodzimy skolei do omówienia faktów i posunięć natury ogólniejszej, mających swój wpływ na całokształt stosunków, związanych z pracą portów polskiego obszaru celnego.

Zaznaczyliśmy już uprzednio, że wzrost obrotów w porcie gdańskim przypisać należy w dużej mierze odprężeniu psychicznemu w stosunkach polsko-gdańskich, jakie nastąpiło po podpisaniu w dn. 5/VIII 1933 r. zasadniczego porozumienia pomiędzy Rządem Polskim a Senatem W. M. Gdańska co do załatwienia, w bezpośrednich rokowaniach, sprawy wykorzystania portu gdańskiego oraz w dn. 18/IX 1933 r. protokołu wykonawczego do tego porozumienia i układu o uregulowaniu praw ludności polskiej w Gdańsku. Zapoczątkowana w ten sposób współpraca znalazła zresztą w 1934 r. dalszy swój wyraz w szeregu bezpośrednich rokowań, które doprowadziły do podpisania dn. 7/II r. ub. umowy finansowej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a W. M. Gdańskiem w kwestji uregulowania szeregu spornych spraw finansowych Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku, do uzgodnienia stanowiska obu stron co do parvtetu personelu polskiego i gdańskiego w Radzie Portu, następnie do podpisania dn. 28/III 1934 r. protokołu regulującego różne sprawy podatkowe i celne Rady Portu, oraz w dn. 23/VI 1934 r. układu o policji portowej, wreszcie dokonania po raz pierwszy w drodze bezpośredniego porozumienia wyboru Przewodniczącego Rady Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku. Niezależnie od powyższych aktów, dotyczących bezpośrednio spraw portowych w r. ub., podpisana jeszcze została w lipcu umowa o ubezpieczeniach społecznych oraz kompleks 7 umów z dn. 6/VIII, regulujących szereg spraw, związanych z cłem i obrotem towarowym zagranicznym oraz wymianą towarową pomiędzy Polską a W. M. Gdańskiem.

Zawarcie wyżej omówionych umów umożliwiło również zarzadom obu portów polskiego obszaru celnego skoordynowanie i uzgodnienie szeregu spraw, związanych z pracą akwizycyjną i eksploatacją portów. Wymienić tu trzeba przedewszystkiem porozumienie w zakresie opłat portowych, pozatem uzgodnienie wspólnej akcji propagandowej na terenie zagranicznym, a wreszcie nawiązanie stałego kontaktu w bieżących sprawach eksploatacyjnych Dyrektora Urzędu Morskiego i Dyrektora Handlowego Rady Portu.

W zakresie handlowego usprawnienia działalności portu gdyńskiego doniosłe znaczenie posiada przedewszystkiem nowa ustawa z dn. 15/III 1934 r. o morskich opłatach portowych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 286). Ustawa ta zezwala bowiem Ministrowi Przemysłu i Handlu na ustalenie przypadków i warunków częściowego lub całkowitego uwalniania od normalnych opłat portowych, jak również upoważnia go do przekazania w całości lub części Dyktorowi Urzędu Morskiego przysługujących mu z mocy ustawy uprawnień w zakresie wydawania rozporządzeń, normujących taryfy opłat portowych, terminy i sposób pobierania tych opłat, środki odwoławcze, jak również ustalania omówionych wyżej ulg i zniżek w opłatach.

Wydane na podstawie tej ustawy rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 8/V 1934 r. o opłatach portowych, pobieranych w państwowych mors-

skich portach handlowych oraz o ustaleniu taryfy niektórych z tych opłat („Mon. Pol.” Nr. 113, poz. 155) czyni też użytek z powyższych uprawnień, przewidując szereg ulg i zwolnień, jak ulgi w opłatach od statków linii regularnych, od ładunków transportowych i inne. Pozatem rozporządzenie to zawiera niezmiernie ważne z punktu widzenia handlowej eksploatacji portu postanowienie, w myśl którego w wypadkach gospodarczo uzasadnionych Dyrektor Urzędu Morskiego może stosować zniżki taryfowe w granicach do 25% od stawek, przewidzianych w rozporządzeniu; przepis ten uelastycznia w dużej mierze obowiązującą taryfę opłat portowych i daje możliwość szybkiej decyzji w wypadkach nagłej i istotnej potrzeby.

W ścisłym związku z administracją portu pozostaje próba unormowania w porcie gdyńskim sprawy przeładunku, a ściślej zagadnienia robót fizycznych. Od dn. 20/IV r. ub. uruchomione zostały tytułem próby 2 przedsiębiorstwa robót fizycznych, które otrzymały wyłączne prawo wykonywania robót fizycznych w części magazynów Urzędu Morskiego. Celem powyższej reformy było z jednej strony — przez skoncetrowanie robót w paru tylko przedsiębiorstwach usprawnienie pracy przeładunkowej i w wyniku obniżenie jej kosztów, z drugiej zaś strony — przejęcie przez te przedsiębiorstwa odpowiedzialności za składowany towar w magazynach, której to odpowiedzialności Urząd Morski — ze względu na swoją organizację — nie był w możności przyjmować. Po okresie próby utrzymywane zostało tylko jedno przedsiębiorstwo robót fizycznych, które ze strony Związku Gdyńskich Ekspedytorów zostało uznane za firmę zaufaną. Powyższe doświadczenia dostarczyły administracji portowej niezmiernie cennego materiału, który też w przyszłości zostanie wykorzystany dla dalszego usprawnienia organizacji przeładunku w porcie gdyńskim. Należy jeszcze dodać, że w II połowie 1934 r. rozpoczęte zostały zarówno przez administrację portową, jak i właściwe organizacje gospodarcze dokładne studia nad reformą obowiązujących obecnie stawek za roboty przeładunkowe i spedycje. Warto również jest wspomnieć o wydaniu specjalnego rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 31/III 1934 r. w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej o ustaleniu pojęcia przeładunku portowego i podziale robotników portowych na kategorie zawodowe („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32, poz. 290).

W zakresie prac inwestycyjnych na uwagę zasługuje przedewszystkiem zakończenie pertraktacji i zawarcie w lipcu umowy z Konsorcjum Francusko-Polskiem co do wykonania III serii robót w porcie gdyńskim. Umowa przewiduje wykonanie następujących prac: wykończenie nabrzeży: Czechosłowackiego i Rumuńskiego, przygotowanie placów i przystani dla przeładunku drzewa w basenie Nr. 5, zamknięcie basenu Prezydenta i wykończenie mola Poludniowego, budowę basenu dla żaglowców i dalsza rozbudowę falochronu wschodniego.

Z dokonanych w 1934 r. ważniejszych prac inwestycyjnych na terenie portu należy wymienić zainstalowanie i uruchomienie dalszych 6 dźwigów 3-tonnowych dla przeładunku drobnicy oraz 4 dźwigów 5-tonnowych dla złomu na nabrzeżu Holenderskiem, następnie wybudowanie w wolnej strefie magazynu Nr. 8 dla drobnicy o powierzchni ok. 12 tys. m² i nadbudowę III piętra w długoterminowym maga-

zynie Nr. 5 na nabrzeżu Polskiem basenu Marszałka Piłsudskiego o powierzchni składowania około 10 500 m². Równoległe prowadzone były dalsze roboty pogłębiarskie i prace w zakresie rozbudowy nabrzeży i falochronów oraz dróg kołowych i pieszych, jak i posiadające szczególne znaczenie dla usprawnienia przeładunku roboty brukarskie.

Z innych inwestycji, mających istotne znaczenie dla rozwoju portu gdyńskiego, poza wymienioną już budową portu drzewnego przez firmę „Paged“, należy jeszcze wspomnieć o rozbudowie ropnej stacji bunkrowej. Stacja ta rozporządzać będzie zapasem materiałów pędnych do 200 wagonów, co pozwoli jej na zaopatrywanie największych motorowców, zawijających do portu gdyńskiego. Powyższa inwestycja posiada dla portu doniosłe znaczenie — ze względu na stałe zwiększanie się liczby wielkich statków motorowych, zawijających do Gdyni i korzystających z paliwa płynnego. Brak odpowiedniej stacji bunkrowej w Gdyni powodował konieczność zachodzenia szeregu statków do innych portów, często jedynie w celu bunkrowania, co w wyniku musiało wpłynąć na mniejszą atrakcyjność portu gdyńskiego.

Ważne znaczenie dla Gdyni, jako wielkiego portu morskiego, posiada również rozpoczęcie w jesieni r. ub. w Rugji pod Gdynią robót przygotowawczych do budowy portu lotniczego.

Dla rozwoju Gdyni doniosłym wydarzeniem było uruchomienie z dniem 15/I r. ub. strefy wolnocłowej. W związku z wejściem w życie nowego prawa celnego organizacja strefy wolnocłowej w Gdyni w ciągu roku uległa pewnym zmianom. Miarodajnymi w chwili obecnej przepisami w tym względzie są: rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19/X 1934 r. o wolnym obszarze celnym w Gdyni („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 92, poz. 825), rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Spraw Wewnętrznych z dn. 25/X 1934 r. o ograniczeniach, dotyczących uprawiania handlu i przemysłu, wznoszenia budowli i zamieszkiwania na terenie wolnych obszarów celnych w portach morskich, oraz ograniczeniach ruchu osobowego pomiędzy wolnymi obszarami celnymi w portach morskich a resztą polskiego obszaru celnego („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 97, poz. 888), wreszcie rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 25/X 1934 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, zawierające przepisy dla wolnych obszarów celnych w portach morskich („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 97, poz. 889).

Dużą pracą kodyfikacyjną, mającą wielki wpływ na kształtowanie się stosunków w portach polskiego obszaru celnego, było wydanie rozporządzenia wykonawczego do prawa celnego („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 90, poz. 820).

Dla Gdyni wielkie praktyczne znaczenie posiada również rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 27/X 1934 r. w sprawie nadania Urzędowi Celnemu w Gdyni niektórych uprawnień okręgowych władz celnych II instancji oraz częściowego wyłączenia tego Urzędu spod właściwości Dyrekcji Ceł w Poznaniu („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 97, poz. 890). Stan faktyczny, wytworzony w wyniku powyższego rozporządzenia, połączony z przeprowadzonym w r. ub. zwiększeniem personelu Urzędu Celnego w Gdyni, podziałem obszaru portu gdyńskiego na okręgi dozoru celnego i szeregiem drobniejszych usprawnień — wpłynęło niewątpliwie na uelastycznienie służby celnej w porcie gdyńskim. Ma to o tyle doniosłe znaczenie, że, we-

ług opinii zainteresowanych czynników gospodarczych, port gdański dotychczas w zakresie służby celnej był o wiele lepiej wyposażony niż Gdynia.

Dla zrównania warunków pracy w obu portach polskiego obszaru celnego, zwiększenia zdolności konkurencyjnej portu gdyńskiego z obcemi portami i stworzenia warunków dla rozwoju handlu ważne znaczenie posiada pozatem ustawa z dn. 15/III 1934 r. w sprawie ulg w zakresie opłat stemplowych od pism, stwierdzających czynności prawne, związane z portami polskiego obszaru celnego („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 29, poz. 239) oraz rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy z dn. 16/XI r. ub. („Dz. Ust. R. P.“ Nr. 105, poz. 937).

Podkreślaliśmy na wstępie rolę, jaką w akwizycji ładunków dla portów polskiego obszaru celnego spełnia kolej. W tem miejscu należy jeszcze zwrócić uwagę na pewne techniczne udogodnienia, przeprowadzone na terenie samych portów względnie ściśle związane z działalnością tych portów. Mamy tu przede wszystkim na myśli budowę stacji rozdzielczej oraz torów przeładunkowych w wolnej strefie, następnie wprowadzony z dniem 1/II r. ub. nowy dział portu gdyńskiego na 4 ekspedycje towarowe, następnie opracowanie projektu nowych przepisów ruchu towarowego na stacjach portowych Gdyni i Gdańska, które mają wejść w życie równocześnie z nową taryfą kolejową, jak i poważne zaawansowanie prac, mających na celu uruchomienie wagonów kursowych do Czechosłowacji oraz wagonów zbiorowych.

Jeżeli chodzi o aparat bankowy i kredytowy, to w r. ub. mamy do zanotowania w Gdyni parę istotnych zmian. Poza wzmiankowanym już wyżej rozszerzeniem działalności B. G. K. w zakresie bawełny, trzeba tu jeszcze wymienić otwarcie w początkach r. ub. oddziału Powszechnego Banku Związkowego w Polsce, S. A. oraz Domu Bankowego Dr. Józef Kugel, Sp. Komandytowa, którego udziałowcami są „British and Polish Trade Bank“ oraz Dr. Józef Kugel. Obie nowe instytucje nastawione są na finansowanie handlu morskiego, stosunki zaś, jakimi zarządzają zagranicą, pozwalają przypuszczać, że oddadzą one niewątpliwie usługi przy eliminowaniu zbędnego i kosztownego pośrednictwa obcego w dziedzinie finansowej.

Szczególnie ważne wreszcie zmiany zaszły w obsłudze portu gdyńskiego przez żeglugę regularną. Poza pomyślnym bowiem rozwojem działalności uruchomionej w listopadzie 1933 r. linii Far East Line na Daleki Wschód — Gdynia w lipcu r. ub. uzyskała regularne połączenie z ważniejszymi portami Indji Brytyjskich, uruchomione przez A. B. Svenska Ostasiatiska Kompaniet w Göteborgu, następnie w sierpniu zaliczona została do liczby portów, obsługiwanych przez statki szwedzkiej linii okrętowej „Transatlantic“, utrzymującej regularną komunikację z portami Południowej Afryki, a wreszcie w listopadzie pozyskała drugą regularną linię do Australji, uruchomioną przez Towarzystwo Alfred Holt et Co. obok istniejącej już linii Wilh. Wilhemsena.

Również zwiększona została sieć linii, łączących porty polskiego obszaru celnego z portami europejskimi. Na pierwszym miejscu trzeba na tym odcinku wymienić udoskonalenie komunikacji morskiej ze Szwecją. W kwietniu uruchomiona została mianowicie linja Egon Line, utrzymująca komunikację pomiędzy portami polskiego obszaru celnego a Helsing-

borgiem i Malmö. W maju, dzięki uruchomieniu nowego pasażersko-towarowego statku na linii Svenska America, zrobiono ważny krok w kierunku ulepszenia komunikacji między Gdynią i Gdańskiem oraz Kalskroną i Sztokholmem. Ostateczne rozwiązanie zagadnienia sprawnej komunikacji ze Sztokholmem zostało przeprowadzone z chwilą uruchomienia przez Żeglugę Polską, S. A. w początkach grudnia, w porozumieniu ze Svenska America, regularnej linii towarowej pomiędzy portami polskiego obszaru celnego a Sztokholmem i Norrköping. Od listopada powstała również możliwość kierowania transportów drobnicy do Sztokholmu i Göteborga za pośrednictwem statków linii okrętowej Tow. „Societa Anonima di Navigazione Italo-Somala“, odchodzących z Gdyni w okresach 15-dniowych. Za pośrednictwem statków tej linii Gdynia uzyskała również połączenie z portami wybrzeża Somali oraz połączenie z portami sycylijskimi, Neapolem i Genuą. Ze względów gospodarczych szczególnie ważne znaczenie posiada uruchomienie nieistniejącego dotychczas bezpośredniego połączenia Gdyni z Genuą, który to port jest ważnym ośrodkiem rozdzielczym na morzu Śródziemnym i który posiada niezwiązaną z portami Europy Zachodniej samodzielną sieć linii dalekobieżnych.

Ulepszenia zaszły również w usprawnieniu komunikacji okrętowej Gdyni z państwami bałtyckimi. I tak, w lutym uruchomiona została żaglowcowa tygodniowa linja regularna z Gdyni i Gdańska do Królewca, Kłajpedy, Libawy oraz w miarę potrzeby Rygi, następnie zaś od maja porty polskie obsługiwane są w odstępach co 10 dni przez Tow. Żeglugowe „Lübeck Linien“, utrzymujące komunikację pomiędzy Lubeką a Północną Finlandją przez Gdańsk i Gdynię.

Wreszcie na uwagę zasługuje jeszcze uruchomienie we wrześniu komunikacji z portem Aberdeen w północnej Szkocji przez Towarzystwo „Currie Line“, utrzymujące dotychczas regularną tygodniową komunikację pomiędzy portami polskiego obszaru celnego a portami Leith i Glasgow.

Mówiąc o ulepszeniach w komunikacji Gdyni ze światem, należy jeszcze wspomnieć o otwarciu w dn. 15/IX 1934 r. nowej linii telefonicznej na bezpośrednim przewodzie, łączącym Gdynię ze Sztokholmem.

Podobnie jak w pracy i rozwoju portów polskiego obszaru celnego — rok 1934 przyniósł również pozytywne wyniki na polu rozbudowy i rozwoju działalności polskiej marynarki handlowej. Niezależnie bowiem od wykończenia i uruchomienia w marcu r. ub. na linii londyńskiej turbinowego statku pasażersko-towarowego „Lech“ o pojemności 1 567 t rej. brutto, wyposażonego we wszystkie nowoczesne urządzenia dla przewozu szybko psujących się artykułów, i niezależnie od postępów budowy 2 nowych wielkich transatlantyków (ostatnio nastąpiło spuszczenie na wodę jednego z nich, a mianowicie statku „Pilsudski“) — w październiku r. ub. zamówione zostały przez Żeglugę Polską, S. A. na stoczni angielskiej „Svan Hunter“ 2 czysto towarowe statki parowe o nośności ok. 1 500 t D. W. każdy, przeznaczone dla obsługi linii antwerpijskiej i rotterdamkiej, gdzie — wobec ciągłego rozwoju przewozów — „Ze-

gluga Polska“ zmuszona jest posługiwać się od szeregu miesięcy w szerokiej mierze charterowanymi statkami. Również na polu tworzenia nowych polskich linii regularnych uczyniliśmy dwa dalsze kroki. I tak, po podpisaniu układu polsko-niemieckiego z dn. 9/III 1934 r. o wzajemnym zniesieniu zarządzeń bojowych, a tem samym i polskich zarządzeń, dyskryminujących porty niemieckie — uruchomiona została polska linja regularna do Hamburga, na której kursuje statek „Iczew“, oraz — jak już zaznaczyliśmy wyżej — w grudniu linja regularna do portów szwedzkich, obsługiwana na razie przez tonnaż charterowany.

Brak statystyki za ostatni miesiąc r. ub. nie pozwala nam na ścisłą ocenę wyników pracy polskich przedsiębiorstw żeglugowych. Na podstawie jednak danych za 11 miesięcy można postawić w tym względzie pomyślnie horoskopy, a więc należy przede wszystkim podkreślić silny wzrost przewozów w 1934 r. na liniach regularnych Żeglugi Polskiej. Pomyślnie wyniki eksploatacyjne wykazuje także linja polska na Bliskim Wschodzie: Constanca-Haifa. Również zwiększenie wykazują przewozy towarowe i pasażerskie na linii atlantyckiej Towarzystwa „Gdynia Ameryka, Linje Żeglugowe“. Pomimo spadku eksportu bekonów i szynek linje Polbrytu utrzymują swoje przewozy mniej więcej na poziomie liczb z 1933 r. Stałość przewozów wykazuje również „Polskarob“ — Polsko Skandynawskie Tow. Transp., którego statki pracują od szeregu lat przy maksymalnym wykorzystaniu. Szczególnie dodatniemi zjawiskiem w pracy polskiej marynarki handlowej było częściowe uruchomienie statków trampowych Żeglugi Polskiej, S. A. Stało się to możliwem w związku z pewną poprawą konjunktury, a również w związku z przeprowadzoną konieczną obniżką płac marynarzy. Można przewidywać, że przewozy 3 uruchomionych trampów przekroczą w 1934 r. przewozy, uskuteczniane — przed ich unieruchomieniem — przez statki trampowe Żeglugi Polskiej w 1933 r.

Omawiając zagadnienie polskiej marynarki handlowej, nie można pominąć milczeniem rozpoczętej dn. 16/IX r. ub. pierwszej w żeglarstwie morskiem Polski podróży dookoła świata statku szkolnego „Dar Pomorza“. Statek ten w chwili obecnej znajduje się w drodze z kanału Panamskiego do Wysp Hawajskich.

Na uwagę zasługują również prace pionierskie w dziedzinie handlu morskiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej, nabycie dla celów związanych z tym handlem żaglowca motorowego o pojemności ok. 2 200 t, który otrzymał nazwę „Elemka“, oraz wysłanie — w związku z akcją ożywienia stosunków wymiennych z Afryką — ładunku polskich towarów do Liberji na statku „Poznań“.

Odrębny dział w zakresie spraw morskich stanowi rybołówstwo morskie. Zagadnienia tego nie rozwijamy szerzej, pomimo że rok 1934 przyniósł i na tem polu szereg nowych zasługujących na omówienie doświadczeń oraz wykazał, że — zwłaszcza w dziedzinie organizacji połowów i przemysłu rybnego — istnieją u nas poważne możliwości rozwojowe.

Dr. St. Zb. Szyszkowski

KRONIKA GOSPODARCZA

Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU

ŻYCZENIA NOWOROCZNE. — Urzędnicy Ministerstwa Przemysłu i Handlu złożyli w dn. 31/XII r. ub. Panu Ministrowi H. Floyar-Rajchmanowi życzenia noworoczne.

W imieniu zebranych urzędników zabrał głos Pan Wiceminister Dr. Fr. Doleżał, który, składając Panu Ministrowi serdeczne życzenia, zobrazował pokrótce rok ubiegły na terenie światowym oraz uwytklił wydatne rezultaty, które Polska osiągnęła w dziedzi-

nie gospodarczej—oparta o własne wyłącznie zasoby i siły, dyscyplinę Narodu, pracę i wysiłek Rządu.

W odpowiedzi Pan Minister Rajchman, dziękując za życzenia, podkreślił, że pragnąłby, ażeby płomień ofiarnej pracy dla Ojczyzny ogarnął wszystkie serca Polski.

Pan Minister podkreślił, iż rok ubiegły był terenem ciężkich prac i okresem uzdrawiania szkodliwych zjawisk, okresem, w którym dokonano wiele pozytywnej pracy w stosunkach gospodarczych Polski.

Kończąc swoje przemówienie, nacechowane serdecznością, Pan Minister życzył wszystkim zebranym szczęśliwego Nowego Roku.

SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SENATU. — Dnia 20/XII r. ub. odbyło się plenarne posiedzenie Senatu, na którym w sprawozdaniu Komisji Administracyjnej i Samorządowej Senat uchwalił zapowiedzenie zmian w projekcie ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych. Następnie w sprawozdaniu tejże komisji został uchwalony z licznymi zmianami w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm, projekt ustawy o pielegniarstwie. W dalszym ciągu Senat uchwalił zapowiedzenie zmian w projekcie ustawy konstytucyjnej. Wkońcu w sprawozdaniu Komisji Skarbowo-Budżetowej w brzmieniu sejmowem bez zmian zostały uchwalone 2 projekty ustaw: o dodatkowym kredycie na r. 1933/34 na Fundusz Pomocy Polakom Zagranicą zł 700 000 i na r. 1934/35 na zł 100 000.

Wreszcie na tem posiedzeniu w sprawozdaniu tejże Komisji uchwalono w brzmieniu sejmowem bez zmian projekt ustawy w sprawie dodatków do podatku spożywczego od cukru.

PRACE KOMISJI BUDŻETOWEJ SEJMU.—W dniach 18, 19 i 20/XII r. ub. odbyły się posiedzenia Komisji Budżetowej, na których rozpatrywano budżet Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Referował P. Pos. Zdzisław Stroński. Podczas gdy od 1929/30 r. budżet ogółay Państwa zredukowany został o 28 3%, budżet Ministerstwa W. R. i O. P. zmalał o 36 56%. Preliminarz na rok 1935/36 wykazuje dalszą zniżkę w porównaniu do okresu 1934/35 o zł 18 056 130. Zniżka ta jest pozorna, gdyż niektóre wydatki zostały przesunięte do grupy funduszków. Całość wydatków administracji oraz funduszków w przedłożonym preliminarzu zmalała zaledwie o zł 1 380 540. Strona dochodowa preliminarza obejmuje kwotę zł 3 414 000. Zwrot pożyczek na budowę szkół powszechnych wynosi kwotę zł 1 300 000. Według planów amortyzacyjnych przypadający do zwrotu: tytułem rat zł 878 661, tytułem zaś odsetek zł 639 374, czyli razem zł 1 518 035. Kwota ta została zmniejszona, ale realność jej jest wątpliwa. Ogółem gminy zadłużone są na kwotę ok. zł 18 miln. Przewiduje się również zwrot pożyczek na budowę szkół rolniczych w kwocie zł 400 000. Ogólne zadłużenie związków komunalnych i izb rolniczych z tego tytułu wynosi ok. zł 5 5 miln. Tytuł rat amortyzacyjnych i odsetek przypada do zwrotu zł 435 811, jako dochód wstawiono kwotę mniejszą, choć i ta nie jest zbyt pewna. Wpłata z Funduszu Biblioteki Narodowej, jako częściowe pokrycie wydatków Biblioteki, wynoszących sumę zł 346 207 — figuruje w kwocie zł 128 410. Referent wniósł o podwyższenie tej wpłaty do zł 143 410 celem podwyższenia kredytu dla Instytutu Bibliograficznego przy Bibliotece Narodowej. Ogólna kwota wydatków wynosi zł 293 500 000. W administracji szkolnej skasowano 15 etatów urzędniczych. Wydatki działu wyznań religijnych powiększono o zł 14 490, wydatki ogólne administracji zmniejszono o zł 845 000, wydatki na wychowanie fizyczne zmniejszono o zł 808 000, na oświatę pozaszkolną o zł 200 000, na zakłady naukowe specjalne o zł 57 000. W dziale szkol-

nictwa ogólnokształcącego wydatki na płace zostały w porównaniu z okresem ubiegłym zmniejszone o zł 9 019 470, w całości zaś dział ten zmalał w budżecie o zł 6 938 430. Wobec tego, że wydatki osobowe zawarte są również w Funduszu Szkolnym — okaże się, że wydatki osobowe szkolnictwa ogólnokształcącego zostały faktycznie nawet zwiększone. Referent proponuje w związku z likwidacją seminarjów nauczycielskich zmniejszenie kredytu na płace w szkolnictwie ogólnokształcącym o zł 250 000 i przeniesienie do działu 6 na naukę. Poważnej obniżce uległy wydatki na szkolnictwo zawodowe z zł 14 028 630 na zł 8 938 460. Zasiłki dla prywatnych szkół rolniczych zmniejszono z zł 700 000 na zł 600 000. Wydatki na naukę i szkolnictwo wyższe wynoszą zł 26 302 830 — wobec zł 27 766 587 w r. ub. Referent proponuje zmniejszyć kredyt o zł 13 tys. i powiększyć § 13 o tę sumę na organizację studjów i nauk w języku ukraińskim. Dotacje naukowe wynoszą zł 150 000 i zmniejszone są o zł 770 000. Na zasiłki dla uczonych i instytucji naukowych przewiduje się zł 880 000 — wobec zł 1 327 000 w r. ub. Redukcja kwoty na dotacje naukowe częściowo jest zrekomensowana w Funduszu Opłat Studenckich. Aby zaś utrzymać zasiłki dla instytucji i towarzystw naukowych — referent wnosi o zwiększenie kredytu o zł 250 000. Preliminarz budżetu nadzwyczajnego wynosi zł 1 150 000 — wobec zł 2 300 000 w r. ub. Przeznaczony jest na budowę gmachu Biblioteki Jagiellońskiej oraz dokonanie niektórych rozpoczętych gmachów. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych figuruje w budżecie z wpłatą zł 70 000 do Skarbu Państwa. Wpływy przewidziane są w wysokości zł 1 012 600. Ministerstwo administruje 4 funduszami, którymi są: Fundusz Szkolny, Fundusz na rzecz Szkół Zawodowych, Państwowe Stypendja Akademickie, Fundusz Opłat Studenckich. Fundusz Szkolny przewiduje wpływ z daniny szkolnej w wysokości zł 18 miln. oraz opłaty uczniów w wysokości zł 14 560 000 — razem zł 32 960 000, tyleż wynoszą wydatki, z czego na p ace zł 15 695 000. Fundusz na rzecz Szkół Zawodowych wynosi zł 6 miln., wpływających z dodatku do państwowego podatku przemysłowego. Państwowe Stypendja Akademickie we wpływach wynoszą zł 441 000, w wydatkach zaś zł 1 545 000, nie-dobór w kwocie zł 1 104 000 pokrywa Skarb Państwa. Fundusz Opłat Studenckich wynosi we wpływach i rozchodach kwotę zł 8 920 000.

Na tem posiedzeniu przemawiał Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego W. Jędrzejewicz. Na wstępie Pan Minister podniósł, że sprawa oświaty coraz bardziej jest pojmowana jako obowiązek wobec Państwa, że niechęć do nauki nigdzie pod strzechą polską nie gości. Wielkie trudności powstały dla resortu oświaty wobec konieczności ograniczenia wydatków państwowych. Danina szkolna—jako świadomy i celowy wysiłek społeczeństwa w formie opodatkowania się na rzecz oświaty w Polsce — przyszła z pomocą, aby budżet resortu oświaty nie uległ wielkiemu zmniejszeniu. Już niejednokrotnie Pan Minister podkreślał nad wyraz ofiarną, pełną poświęcenia pracę nauczyciela polskiego; zapewnienie polepszenia mu jego doli jest troską Ministra Oświaty. Około 11 tysięcy nauczycieli zostało korzystniej szaszeregowanych, a z dn. 1/1 1935 r. ok. 20 000 nauczy-

cieli przechodzi do wyższej grupy uposażenia. Są dalsze możliwości polepszenia położenia nauczycieli.

Następnie Pan Minister szczegółowo omawia zasady stopniowego wprowadzania w życie nowego ustroju szkolnictwa, podkreślając, że jest to wielka praca, prowadzona systematycznie, stopniowo, z uwzględnieniem wszystkich momentów. Prace programowe i organizacyjne dla poszczególnych typów szkół i różnych stopni są w toku. W przyszłym roku zakończy się przekształcanie szkół powszechnych, poczem będą one zaliczone do I, II lub III stopnia. W 1936 r. ulegnie likwidacji klasa VI gimnazjalna starego typu, przy jednoczesnym uruchomieniu klasy IV nowego typu, a w latach 1937 ÷ 1938 na miejsce klas VII i VIII starego typu będą otwarte I i II klasy licealne, a przez to samo zakończy się okres realizacji reformy szkolnictwa, przewidzianej na 6 lat. Pan Minister omawia następnie reorganizację szkolnictwa zawodowego, poczem przechodzi do

zagadnień natury oświatowo-narodowościowej, w której to dziedzinie naczelnym postulatem być winno nieuznawanie targów między obywatelem i Państwem. Ogólnym dążeniem Rządu jest wytworzenie warunków materialnych i moralnych, zapewniających współzycie poszczególnych grup narodowościowych z narodem polskim. Dowodem zrozumienia przez Rząd istotnych potrzeb ludności ukraińskiej jest postanowione otwarcie z początkiem przyszłego roku szkolnego liceum rolniczego z ukraińskim językiem nauczania na terenie jednego z województw południowo-wschodnich. W końcu Pan Minister omawia sprawy stosunków wyznaniowych w Państwie.

Po przemówieniu rozwinęła się ożywiona dyskusja, po której preliminarz budżetowy Ministerstwa W. R. i O. P. ze zmianami, zaproponowanymi przez referenta, Komisja w II czytaniu przyjęła — z zastrzeżeniem, że do czasu III czytania zgłoszony będzie przez Rząd projekt ustawy o daninie szkolnej.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W GRUDNIU 1934 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. tonn):

Kraje	Grudzień 1934			1934		Wzrost (+) lub spadek (-) w stosunku do listopada
	1931	1932	1933	Listopad	Grudzień	
Rynki środkowo-europejskie	219	136	161	144	128	— 16
Austria	166	105	129	113	105	— 8
Węgry	1	—	1	—	—	—
Czechosłowacja	52	31	31	31	23	— 8
Rynki skandynawskie	616	510	438	357	333	— 24
Szwecja	295	250	292	191	178	— 13
Norwegia	90	104	52	72	87	+ 15
Danja	199	146	63	57	56	— 1
Islandja	5	1	2	7	6	— 1
Finlandja	27	9	29	30	6	— 24
Rynki bałtyckie	50	10	7	2	1	— 1
Łotwa	28	6	3	1	—	— 1
Litwa	4	1	—	—	—	—
Kłajpeda	12	—	—	—	—	—
Estonja	6	3	4	1	1	—
Rynki zachodnio-europejskie	102	150	226	239	269	+ 30
Francja	72	78	99	88	99	+ 11
Belgia	5	11	28	27	51	+ 24
Holandia	15	16	24	8	3	— 5
Irlandja	—	39	70	105	96	— 9
Szwajcaria	10	6	5	11	20	9
Rynki południowo-europejskie	89	89	87	187	172	— 15
Włochy	77	80	84	166	158	— 8
Jugosławia	9	4	1	4	8	+ 4
Rumunia	3	—	2	—	—	—
Grecja	—	5	—	7	4	— 3
Hiszpanja	—	—	—	7	—	— 7
Portugalia	—	—	—	—	2	+ 2
Malta	—	—	—	3	—	— 3
Rynki pozaeuropejskie	6	17	9	36	25	— 11
Algier	6	12	—	22	4	— 18
Pozostała Afryka	—	1	—	—	1	+ 1
Argentyna	—	4	3	1	9	+ 8
Australja	—	—	—	4	—	— 4
Inne kraje	—	—	6	9	11	+ 2
Węgiel okrętowy	63	20	23	33	40	+ 7
Razem zagranicę:	1145	932	951	998	968	— 30
W. M. Gdańsk	13	18	32	38	27	— 11
Ogółem:	1158	950	983	1036	995	— 41

Przeładunek węgla w portach:

w Gdyni	394	431	422	526	539	+ 13
w Gdańsku	566	376	397	347	305	— 42
Razem:	960	807	819	873	844	— 29

Eksport węgla kamiennego w grudniu — w związku z mniejszą o 3 ilością dni roboczych w porównaniu z listopadem — zmalał o 41 tys. t. (4%) i wynosił 995 tys. t, przewyższając jednakże o 12 tys. t wywóz w analogicznym miesiącu 1933 r. Spadek wywozu dotyczył wyłącznie rej. śląskiego, skąd wyeksportowano 851 tys. t, t. j. o 50 tys. t mniej, wzrosły natomiast wysyłki z rej. dąbrowskiego, a mianowicie o 9 tys. t do 144 tys. t. Eksport z rej. krakowskiego nie przewyższał 0'5 tys. t.

Z ogólnej ilości — wywieziono na rynki środkowo-europejskie 128 tys. t, t. j. o 16 tys. t mniej, przyczem spadek eksportu dotyczył zarówno Austrii, jak i Czechosłowacji. Spadek wysyłek węgla do Austrii tłumaczy się zmniejszeniem kontyngentu przywozowego tego kraju w następstwie wyjątkowo łagodnej zimy, zmniejszenie się zaś wywozu do Czechosłowacji nastąpiło wskutek trudności w uplasowaniu na tym rynku całomiesięcznego kontyngentu.

Wywóz na rynki skandynawskie wynosił 333 tys. t — wobec 357 tys. t w listopadzie, a zatem zmalał o 24 tys. t, przyczem spadły wysyłki do wszystkich krajów, objętych tą grupą rynków, prócz Norwegii, do której wzrosły dość poważnie.

Co się tyczy rynków bałtyckich, to w miesiącu sprawozdawczym wysłano jedynie do Estonji ok. 1 tys. t.

Na rynki zachodnio-europejskie eksport wzrósł o 30 tys. t do 269 tys. t, przyczem wzrosły wysyłki do Belgii, Francji i Szwajcarii, zmalały natomiast do Irlandji i Holandji.

Wywóz na rynki południowo-europejskie zmalał o 15 tys. t i wynosił 172 tys. t. Spadek wywozu do tej grupy rynków tłumaczy się zmniejszeniem wysyłek do Włoch i Grecji oraz wstrzymaniem wywozu do Hiszpanji.

Eksport na rynki pozaeuropejskie zmalał o 11 tys. t do 25 tys. t.

Co się tyczy węgla okrętowego, to odbiór jego wzrósł o 7 tys. t i wynosił 40 tys. t, natomiast wysyłki do W. M. Gdańska zmalały o 11 tys. t do 27 tys. t.

Udział poszczególnych rynków zbytu w ogólnym eksporcie węgla w grudniu w porównaniu z listopadem ilustruje następujące zestawienie (w %-ach):

	Listopad	Grudzień
Rynki środkowo-europejskie	13'90	12'86
" skandynawskie	34'46	33'47
" bałtyckie	0'19	0'10
" zachodnio-europejskie	23'07	27'04
" południowo-europejskie	18'05	17'29
" pozaeuropejskie	3'47	2'51
Węgiel okrętowy	3'19	4'02
W. M. Gdańsk	3'67	2'71
Ogółem:	100'00	100'00

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę wynosiła w grudniu — przy 22 dniach roboczych — ok. 45 tys. t, a zatem wzrosła w porównaniu z listopadem o ok. 3'5 tys. t. Wysyłka ta wynosiła z rej. śląskiego ok. 38'5 tys. t, a z rej. dąbrowskiego ok. 6'5 tys. t.

Przeładunek węgla w portach Gdynia/Gdańsk w grudniu w porównaniu z listopadem zmniejszył się o 29 tys. t i wynosił 844 tys. t, przyczem przeładunek w Gdyni wzrósł o 13 tys. t i wynosił 539 tys. t, a w Gdańsku zmalał o 42 tys. t i wynosił 305 tys. t.

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY W LISTOPADZIE 1934 R. — Rynek włókienniczy Łodzi w listopadzie kształtował się pod znakiem zmniejszonych w porównaniu z październikiem obrotów sprzedażnych. Rozmiary uruchomienia w końcu listopada były naogół nieco wyższe aniżeli w październiku. Spadek obrotów sprzedażnych znalazł swój wyraz w sytuacji finansowej przemysłu, którą cechowała ciasnota gotówkowa, uzewnętrzniająca się zwłaszcza w średnim przemyśle. Głównym powodem zmniejszenia się zapasów towarowych pogłębiało to trudności gotówkowe, których wyrazem była zwiększona podaż materiału wekslowego na rynku pieniężnym. Nawet bardzo poważne firmy zmuszone były zwracać się do prywatnych instytucji finansowych z zaofiarowaniem większych portfeli wekslowych. Jednocześnie jednak na rynku pieniężnym zaobserwować się dawała istniejąca już od dłuższego czasu duża płynność pieniądza. Ultimo listopada minęło pod znakiem poważnie zwiększonego zapotrzebowania na gotówkę, jednak naogół bez większych zakłóceń i to nawet w średnim i drobnym przemyśle, który wykazywał dużą odporność i dążenie do pokrycia swych zobowiązań. Wyrazem tych trudności był niewielki wzrost odsetka protestów wekslowych. Zwiększone trudności uzewnętrzniały się również niekorzystnym przesunięciem w warunkach pokrycia, w postaci przedłużania terminów wekslowych oraz zwyczajki skonta za gotówkę. W tym również okresie rozpoczęły się wyprzedaże, przyczem w wielu wypadkach resztki były specjalnie robione, t. j. krajane z całych sztuk na parametrowe części, sprzedawane po cenach o 20 — 40% niższych od cen normalnych. Osłabienie rozmiarów obrotów sprzedażnych przyczyniło się do zwiększenia zapasów towarów w składach fabrycznych, co jest zjawiskiem niekorzystnym; zapasy te obejmują w przeważającej mierze gotowe towary, a w mniejszym stopniu przędzę.

W wielkim przemyśle bawełnianym w pierwszym tygodniu listopada pracowało 42 100 robotników, w ostatnim tygodniu miesiąca liczba ta spadła o 800. 6 dni w tygodniu pracowało 6 fabryk, 5 dni — 15, 4 dni — 7, 3 dni — 3.

Rynek tkanin bawełnianych kształtował się w listopadzie pod znakiem osłabionych naogół transakcji; zakupy białych towarów zostały zredukowane. Naskutek skurczonych rozmiarów transakcji ceny kształtowały się w dalszym ciągu niekorzystnie, co znalazło swój wyraz w ustępieniach na rzecz odbiorców i w dalszym liberalizowaniu warunków pokrycia. Efekt tych posunięć był jednak nieznaczny. Podkreślić należy, że osłabienie zakupów objęło nie tylko Łódź, ale i ośrodki prowincjonalne. Dodatkim momentem jest dobra wypłacalność klienteli, świadcząca o likwidacji zapasów na prowincji.

Rynek przędzy bawełnianej był w listopadzie naogół spokojny. W początku listopada zapotrzebowanie było dość znaczne w związku z pewnym uzupełnieniem produkcji w niektórych branżach, jak np. pończosznicztwie. Największym zapotrzebowaniem cieszyły się Nr. 24 pojedynczy i podwójny. Duży zbył w tym okresie dla przędzy, używanej przy produkcji pończoch, pociągnął za sobą pewną zwyżkę cen tych numerów. Ceny kształtowały się następująco (w centach am. za 1 kg): Nr. 16 poj. — 34,5, Nr. 20 poj. — 37, Nr. 24 poj. — 39, Nr. 32 poj. — 45, Nr. 16 podw. — 50,5, Nr. 20 — 51, Nr. 32 — 69,5.

W wielkim przemyśle wełnianym pracowało w pierwszym tygodniu listopada 11 300 robotników, w ostatnim zaś tygodniu 12 600 robotników, co w porównaniu z końcem października oznacza wzrost liczby zatrudnionych o 1 500. 6 dni w tygodniu pracowało w tym przemyśle 6 fabryk, 5 dni — 2 fabryki, 4 dni — 6 fabryk, 3 dni — 4.

Na rynku tkanin wełnianych zakupy były również niewielkie. W pierwszym rzędzie wpłynął na to zakończony okres transakcji ze strony konfeksjonierów. W dziale damskich tkanin czesankowych zbył obejmował towary sukniowe. Pod wpływem zmniejszonego zapotrzebowania warunki pokrycia uległy pogorszeniu, a terminy płatności doszły do 180 dni. Zaobserwować się dały również prolongaty. Z męskich towarów w lnianych transakcje obejmowały wyroby tańsze, w przeważającej mierze zgierskie. Terminy pokrycia nie przekraczały 90 dni. W dziale tkanin półwełnianych obroty w początku listopada były stosunkowo dość znaczne. Ceny i warunki pokrycia nie uległy w tym dziale wydatniejszym zmianom. W II połowie miesiąca nastąpiło załamanie się tej konjunktury w formie wydatnie skurczonego zapotrzebowania i zastój w handlu detalicznym tej branży.

Przyczyną tego były niewielkie zakupy odbiorców prowincjonalnych oraz zaznaczona likwidacja transakcji ze strony konfeksjonierów. Spadek zapotrzebowania pociągnął za sobą niżkę cen w granicach ok. 10%. Wypłacalność klienteli była w dalszym ciągu dobra.

Na rynku przędzy czesankowej zawarto szereg większych transakcji zarówno dla potrzeb przemysłu tkackiego, jak i transakcji terminowych z dostawą na sezon letni. Ceny przędzy czesankowej wykazywały tendencję lekko zwyżkową. Spokojna naogół sytuacja rynku przędzy czesankowej pozostawała również w związku z reorganizacją Konwencji Przędzalni Czesankowych.

Na rynku przędzy wigonjowej sytuacja kształtowała się niezbyt korzystnie. W składach fabrycznych znajdują się poważne zapasy tego półfabrykatu, przyczem produkcja kontynuowana jest w dalszym ciągu z uwagi na obowiązujące jeszcze do stycznia umowy, zawarte swego czasu przez przemysł. Trudności w przedsiębiorstwie wigonjowym powiększa dający się odczuwać brak odpadków wełnianych i bawełnianych, masowo zakupywanych obecnie przez Niemcy, które jeszcze doniedawna same były jednym z głównych dostawców odpadków dla przemysłu łódzkiego. W obliczu tej sytuacji rozważane są obecnie zamierzenia organizacyjne, mające na celu ograniczenie rozmiarów produkcji.

W przemyśle jedwabnym pewne zaniepokojenie wywołane zostało posunięciami producentów japońskich. Jedwabie japońskie zostały w mniejszych partjach zakupione przez niektóre firmy łódzkie. Jak się jednak okazuje, gatunkowo nie odpowiadają one wymogom rynku polskiego, a pod względem cen nie odbiegają poważnie od cen produkcji polskiej.

W przemyśle dzianym sytuacja była w listopadzie niezbyt korzystna. Niesprzyjające warunki atmosferyczne powodują obawy producentów przed ewentualnymi zwrotami towarów i zwiększeniem się protestów wekslowych. Na podkreślenie zasługuje dość znaczny zbył wyrobów dzianych na Górnym Śląsku, dokąd przybywają masowo konsumenci z Niemiec, nabywając znaczne ilości wyrobów łódzkich. Ogólnie biorąc sytuacja — zwłaszcza średniego przemysłu dzianego — jest niepomyślna wskutek zamrożenia poważnych kapitałów i opóźnienia sezonu. Niewielkie transakcje obejmowały w przeważającej mierze tańsze wyroby. Ceny przędzy trykotażowej były następujące: Nr. 20 z baw. am. — 37,5, z baw. eg. — 40,5, Nr. 24 z baw. am. — 39,5, z baw. eg. — 42, Nr. 32 z baw. am. — 45, z baw. eg. — 51.

Farbiarnie i wykończalnie w ostatnich dniach listopada wkręciły w okres międzysezonowy. Do II połowy listopada w dziale tym panowało poważne ożywienie. Pod koniec miesiąca produkcja uległa ograniczeniu — przeciętnie do 2 dni w tygodniu. Ten stan rzeczy potrwa niewątpliwie jeszcze przez kilka tygodni. Wypłacalność w tej branży jest zadowalająca, a ilość protestów minimalna. Normalnym pokryciem są weksle o terminach do 4 miesięcy.

Średni przemysł włókienniczy zatrudniał w listopadzie 9 347 robotników, co w porównaniu z październikiem oznacza niewielkie zmniejszenie liczby zatrudnionych.

W przemyśle bielskim obroty sprzedażne w listopadzie uległy zmniejszeniu. Produkcja tkanin wełnianych dla potrzeb sezonu zimowego przekroczyła rozmiary zapotrzebowania, co spowodowało nagromadzenie się dość znacznych zapasów niesprzedanych towarów. W celu likwidacji tych zapasów udzielano wydatnych ulg przez przyjmowanie pokrycia wekslowego, którego terminy przekraczały 6 miesięcy. Również i liczba prolongat uległa zwiększeniu. Eksport w porównaniu z październikiem uległ niewielkiemu zmniejszeniu w związku z zakończeniem okresu eksportowego. W porównaniu z listopadem r. ub. eksport ten wykazuje jednak rozwój. Ogółem wywieziono w listopadzie tkanin wełnianych 3 952 kg za zł 122 488, tkanin bawełnianych 611 kg za zł 11 604, przędzy bawełnianej 9 205 kg za zł 16 321, kapeluszy i stożków wełnianych 278 kg za zł 4 577.

W przemyśle białostockim na podkreślenie zasługuje inicjatywa eksporterów tkanin w kierunku regulowania wywozu do poszczególnych krajów. W dyskusji nad temi zagadnieniami eksporterzy białostocki wysunęli projekt stowarzyszenia wspólnej organizacji eksportowej w zakresie porozumienia cennikowego, wspólnego biura sprzedaży i t. p. Specjalna komisja opracować ma całościowo zagadnienia, związanych z porozumieniem cennikowym.

EKSPORT WŁÓKIENICTWA ŁÓDZKIEGO W LISTOPADZIE 1934 R. — Według danych delegatury Państwowego Instytutu Eksportowego w Łodzi wywóz wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego w listopadzie r. b. przed

stawiał się następująco: tkaniny jedwabne 9405 kg za zł 40129, tkaniny z jedwabiu sztucznego 10513 kg za zł 3485, przędza wełniana niebarwiona 88085 kg za zł 917218, przędza wełniana barwiona 23181 kg za zł 142176, tkaniny wełniane 8555 kg za zł 102422, tkaniny półwełniane 4714 kg za zł 28863, przędza bawełniana niebarwiona 68349 kg za zł 354433, tkaniny bawełniane niebarwione 638 kg za zł 8290, tkaniny bawełniane barwione 48964 kg za zł 142842, tkaniny pluszowe i welwety 1565 kg za zł 19007, materiały filcowe 5667 kg za zł 49950, wyroby dziane bawełniane 35740 kg za zł 179976, berety dziane wełniane 442 kg za zł 68308, bielizna 1048 kg za zł 15875, płaszcze i palta wełniane i półwełniane 1296 kg za zł 14089, płaszcze i palta bawełniane 4857 kg za zł 31599, odzież męska i dziecięca 138687 kg za zł 859516, fartuchy 803 kg za zł 4195, rękawiczki 211 kg za zł 2086, stożki wełniane do kapeluszy 19 kg za zł 738, kapelusze 46 kg za zł 1208. Ogółem eksport włókienniczy okręgu łódzkiego w listopadzie wyniósł 438059 kg wartości zł 2927071, w porównaniu więc z październikiem wzrósł o ok. 30 tys. kg.

Według krajów przeznaczenia eksport ten (bez przędzy wełnianej niebarwionej) przedstawiał się następująco (w tys. zł): Afryka Poł. 113, Afryka Półn. 2, Anglia 724, Argentyna 6, Austria 49, Belgia 22, Brazylja 5, Bułgaria 2, Chiny 56, Danja 74, Egipt 33, Finlandja 3, Francja 68, Grecja 1, Gibraltar 2, Hamburg 1, Indie Brytyjskie 12, Irlandja 41, Islandja 1, Jugostawja 15, Kanada 6, Kongo Belgijskie 5, Maroko 119, Meksyk 1, Niemcy 251, Norwegja 1, Palestyna 36, Persja 16, Rumunja 28, Stany Zjedn. 37, Szwajcaria 83, Szwecja 20, Turcja 4, Węgry 1, inne kraje 173.

Spośród momentów, zasługujących w listopadzie na podkreślenie, wymienić należy starania eksporterów łódzkich w sprawie uplasowania konfekcji na rynku Stanów Zjedn. Pierwsze większe transakcje oczekiwane są już w styczniu 1935 r. w związku z wystaniem bogatych kolekcji, przystosowanych do potrzeb rynku amerykańskiego. Poza to podjęte zostały starania, zmierzające do organizacji zbytu w Afryce Środk. przez przyciągnięcie do tej współpracy przedsiębiorstw, pracujących w Ugandzie, Kenji i Zanzibarze.

ZRZESZENIE PRODUCENTÓW PRZĘDY BAWELNIANEJ. — Wobec wygasającej z dniem 1/I 1935 r. umowy kartelowej w przemyśle bawełnianym¹⁾ podjęte zostały pertraktacje w sprawie przeprowadzenia zmian w dotychczasowej umowie. Warunki przyszłego porozumienia opracowane zostały przez przedsiębiorstwa, nienależące do żadnej kategorii, a więc nieuprzywilejowane pod względem uruchomienia. Pozostałe przedsiębiorstwa nie zdołały uzgodnić stanowisk w obrębie poszczególnych grup i wystąpiły z projektem zawarcia prowizorium na okres do dn. 1/IV 1935 r. W okresie tym wszyscy członkowie Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce korzystaliby z prawa do produkcji w rozmiarach z okresu pierwszych 3 miesięcy 1934 r. — nie niższych od 48 godzin tygodniowo. Jednocześnie w okresie tym zniesione byłyby wszelkie opłaty, pobierane względnie opłacane za zwiększone lub zmniejszone uruchomienie w stosunku do obowiązującej ogół normy uruchomienia.

Strona przeciwna odrzuciła tę koncepcję, uważając, że wszystkie wrzeczona mają jednakowe prawo do pracy, a od dn. 1/I 1935 r. do czasu zawarcia nowej umowy wszystkie przę-

dalnie bawełniane pracować winny w jednakowych warunkach, niezależnie od dotychczasowego ich uruchomienia, które nie może być wzięte za podstawę. Projekt ten, znoszący dotychczasową kontrolę i ograniczenie produkcji, umożliwiał jednocześnie jej poważne rozszerzenie. Wielkie przedsiębiorstwa, pragnące zmiany umowy, projektowały zmiany clearing'u, włączenie do kartelu przedsiębiorstw cienkoprzędnych i t. d. Wystąpiły one z propozycją krótkotrwałego prowizorium, opartego na zasadach, zapewniających kartelowi możliwość regulacji produkcji w dotychczasowym stopniu. W wyniku dalszych rokowań z uwagi na to, że nie mogły one być zakończone do dn. 31/XII 1934 r. — sprawa ta została załatwiona w tej formie, że członkowie Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej zgodzili się na przedłużenie umowy dotychczasowej na okres do dn. 16/II 1935 r. włącznie. W czasie trwania prowizorium, opartego na zasadach umowy dotychczasowej, prowadzone będą dalsze pertraktacje w sprawie zawarcia nowej umowy.

Jednocześnie Zarząd Zrzeszenia uchwalił normę uruchomienia przedsiębiorstw bawełnianych dla wszystkich przedsiębiorstw, wchodzących w skład Zrzeszenia, na okres od dn. 1/I 1935 r., ustalając ją na 40 godzin tygodniowo.

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

ŁÓDZKI PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY W LISTOPADZIE 1934 R. — W przemyśle konfekcyjnym rozpoczął się już okres międzysezonowy. Sezon zimowy nie był w tej branży zbyt korzystny, czego wyrazem był spadek zapotrzebowania na konfekcję męską o 40% w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. Popyt na konfekcję damską był nieco większy, obejmując jednak w przeważającej mierze artykuły tańsze i średniej jakości. Pod wpływem zmniejszonego zapotrzebowania warunki płatności uległy pogorszeniu, przyczem zauważyć się dał częściowy wzrost protestów oraz prolongaty płatności. W stożkach i kapeluszach obroty w listopadzie były również niższe, aniżeli w październiku, co jednak w tej branży jest zjawiskiem naogół normalnym, ponieważ główne nasilenie transakcyjne przypada raczej na październik.

Związana z produkcją konfekcyjną branża galanteryjna w listopadzie odnotowała pogorszenie konjunktury w związku z nastaniem martwego sezonu. Sezon zimowy w r. b. trwał stosunkowo krótko; cechował go naogół niewielki popyt. W listopadzie zaobserwować się dał wzrost zapotrzebowania na artykuły ściśle karnawałowe.

W przemyśle pończoszniczym nadprodukcja pogłębia konkurencję pomiędzy poszczególnymi producentami. W szczególności daje się to odczuwać w szeregu działów przemysłu kotonowego, co zasługuje na podkreślenie z uwagi na długotrwały strajk, który niedawno dopiero w tym przemyśle został zlikwidowany. Wszelkie próby unormowania sytuacji na odcinku produkcyjnym nie doprowadziły do żadnych pozytywnych wyników. Również i w eksporcie istnieją zupełnie niewyżyskane możliwości wywozu pończoch — tak, iż ostatnio podjęto narady nad utworzeniem wspólnej organizacji. Obecny stan rzeczy w przemyśle pończoszniczym jest ze względów organizacyjnych ze wszechmiar niezadowolający i odbija się fatalnie na sytuacji w tej gałęzi produkcji.

ROLNICTWO

ULGI DLA ROLNIKÓW W BANKACH PAŃSTWOWYCH

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 24/X 1934 r. o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych upoważniło Ministra Skarbu do oznaczenia źródeł i sposobu utworzenia odrębnych „Funduszy Oddłużenia” w Państwowym Banku Rolnym i w Banku Gospodarstwa Krajowego do celu konwersji i uporządkowania długów o charakterze rolniczym w tych bankach. Rozporządzenie to upoważniło również Ministra Skarbu do jednorazowego zmniejszenia kapitału zakładowego P. B. R., do ustalania zasad i warunków ulg, jakie powyższe banki udzielać będą swoim dłużnikom z sum

Funduszy Oddłużenia, do ustalania terminów płatności za ległości w zakresie pożyczek w listach zastawnych i w obligacjach melioracyjnych, oraz do ustalenia zasad, według których P. B. R. będzie miał prawo umarzać w całości lub w części sumę kapitału pożyczki melioracyjnej. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 12/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 963) reguluje kwestię wykonania powyższego rozporządzenia Prezydenta Rzplitej.

Jeżeli chodzi o należności Państwowego Banku Rolnego miarą ogólną ulg jest wyznaczona w rozporządzeniu Ministra Skarbu wysokość Funduszu Oddłużenia, jaki zostaje utworzony w tym Banku. Sięga on wysokości zł 925 miljn. Składają się na niego przede wszystkim zasoby własne Banku, a więc: kapitał zakładowy, którego redukcję w wysokości zł 30 miljn. dokonuje się dla zasilenia w tejże wysokości Fun-

¹⁾ P. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 40/1934, str. 1205.

duszu Oddłużenia, oraz specjalne rezerwy P. B. R. Te ostatnie wynoszą — jak wiadomo — ok. zł 22'5 miljn., nie licząc specjalnych funduszy rezerwowych, listów zastawnych i obligacji meljoracyjnych P. B. R. Z tych zł 22'5 miljn. zacerpnięto zł 3'5 miljn. — tak, iż P. B. R. z własnych zasobów uruchomił zł 33'5 miljn. na rzecz Funduszu Oddłużenia. Pozostała kwota (t. zn. zł 59 miljn.), składa się z funduszy Skarbu Państwa, czy to Zięki przeznaczaniu odpowiedniej lokaty Skarbu Państwa w P. B. R., czy też przez oddanie — i umożliwienie dokonania ich umorzenia — pakietu listów zastawnych i obligacji meljoracyjnych P. B. R., stanowiących własność Skarbu Państwa, a wynoszących łącznie z pochodzącymi od nich należnościami ok. zł 22 miljn. Postawienie przez Skarb Państwa tego pakietu listów zastawnych i obligacji meljoracyjnych ma dużą doniosłość dla charakteru ulg, do których udzielenia P. B. R. mógł zostać upoważniony. Dzięki bowiem właśnie temu świadczeniu Skarbu Państwa będzie można zrealizować częściowe lub całkowite umorzenie niektórych należności z tytułu pożyczek, udzielonych rolnikom lub spółkom wodnym w listach zastawnych lub obligacjach meljoracyjnych

I tak, w zakresie kredytu długoterminowego w listach zastawnych w odniesieniu do gospodarstw kategorii A w rozumieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, względnie do gospodarstw powstałych z parcelacji niezależnie od ich obszaru — ustalono przede wszystkim, że podlegać będą umorzeniu te części nieumorzonego kapitału pożyczek, które według stanu na dz. 1/I 1935 r. stanowiły przewyżkę ponad 50% przyjętego przy udzielaniu pożyczki szacunku nieruchomości. Przepis ten nie przewiduje żadnych ograniczeń, zastosowanie jego nie wymaga ani wystąpienia dłużników, ani też zgody Banku, chyba że nieruchomość dana znajduje się pod egzekucją, lub też odnośny dłużnik oprócz gruntów, obciążonych pożyczkami w listach zastawnych, posiada jeszcze inne grunty. W tych ostatnich wypadkach umorzenie całości lub części omawianej nadwyżki pozostawiono P. B. R.

Według tegoż uznania nastąpić może umorzenie w granicach do 20% nieumorzonego kapitału według stanu na dz. 1/I 1935 r., o ile odnośni dłużnicy przekazywali listy zastawne, opiewające na złote w zlocie, płatne według równowartości $\frac{9}{11}$ g czystego złota za zł w zł. 1, na poczet ceny kupna ziemi po kursie nie wyższym niż zł 100 za zł w zł. 100 wartości imiennej.

Natomiast z mocy samego rozporządzenia, i tu już nietylko gospodarstwom kategorii A, — ale również i nieruchomościom, powstałym z parcelacji bez względu na obszar, oraz innym, których obszar obciążony pożyczką nie przekracza 100 ha — przynajmniej się obniżenie oprocentowania w zakresie kredytu długoterminowego w listach zastawnych o 1½% rocznie, przez 4 kolejne raty amortyzacyjne, poczynając od raty, płatnej 1 października 1934 r. Ponieważ oprocentowanie przy ratach amortyzacyjnych wynosiło dotychczas 4½% rocznie, zostaje ono tem samem obniżone do 3% w stosunku rocznym na przeciąg wyżej określonego okresu ulgowego.

W zakresie kredytu długoterminowego w obligacjach meljoracyjnych rozporządzenie Ministra Skarbu zarządza dla wszystkich gospodarstw rolnych, niezależnie od ich wielkości, umorzenie tych części pożyczek meljoracyjnych, wypłaconych przed dn. 1/VII 1932 r., które zużyte były na budowę odpływów na zmeljorowanie gruntów, włączonych przymusowo do obszaru spółek wodnych, o ile włączenie takie nie podniosło wartości gospodarstwa, oraz na zmeljorowanie gruntów, na których urządzenia meljoracyjne źle działają z przyczyn, niezależnych od dłużników.

Poza to rozporządzenie Ministra Skarbu zarządza, iż tam, gdzie pożyczki meljoracyjne, wypłacone przed dn. 1/VII 1932 r., zużyte zostały na zmeljorowanie gruntów, obciążonych pozatem i innymi pożyczkami P. B. R., i to w ten sposób, iż łączne obciążenie przekracza 100% szacunku, ustalonego przez Bank

przy udzielaniu pożyczek — umorzeniu podlega część pożyczki meljoracyjnej, i to w wysokości, określonej przez P. B. R.

Z mocy samego rozporządzenia podlega również umorzeniu niezależnie od poprzednich ulg 10% kapitału pożyczek meljoracyjnych, wypłaconych przed dn. 1/VII 1932 r., a oprocentowanie pożyczek w obligacjach meljoracyjnych, wypłaconych do dnia wejścia w życie omawianego rozporządzenia obniżone zostaje w 4 kolejnych ratach amortyzacyjnych o 1½% rocznie, poczynając od raty październikowej 1934 r. W wyniku tego ostatniego zarządzenia oprocentowanie rat amortyzacyjnych wynosić będzie nie 3% a 1½% podczas omawianego okresu ulgowego.

Jeżeli chodzi o należności z tytułu reszty ceny kupna gruntów z majątków własnych P. B. R. oraz w zakresie kredytu krótkoterminowego, ulgi i umorzenia stosowane będą według zasad, zatwierdzonych na wniosek Prezesa Banku przez Ministra Skarbu. Prezes Banku winien pozatem — w myśl tego rozporządzenia — ułożyć plany oddłużenia, na których podstawie Minister Skarbu oznaczy wysokości sum, przeznaczonych na poprzednio omówione ulgi. Dalszych ulg, nieprzewidzianych w omawianem rozporządzeniu, udzielać może Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Ref. Roln. na wniosek Prezesa Banku.

Przechodząc do Funduszu Oddłużenia, uruchomionego w Banku Gospodarstwa Krajowego, należy zwrócić uwagę, iż zakres kredytowania rolnictwa przez ten Bank jest mniejszy od zakresu Państwowego Banku Rolnego oraz kredyt rolniczy nie jest już tu wyłączną operacją bankową, jak to ma miejsce w Państwowym Banku Rolnym. To też Fundusz Oddłużenia nie jest tak wysoki i wynosi już tylko blisko zł 40 miljn. Składają się na niego niektóre rezerwy Banku w wysokości zł 7'2 miljn. oraz lokaty Skarbu Państwa. Przewidziano tu, iż Fundusz ten mogą również powiększać inne sumy, które — na wniosek Prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego — Minister Skarbu na ten cel przeznaczy.

Ulgi, jakie będą stosowane w kredycie długoterminowym, przewidują umorzenie przedwojennych pożyczek włościańskich b. Polskiego Banku Krajowego we Lwowie.

Poza to umorzeniu podlegają również pożyczki, udzielone rolnikom na odbudowę zniszczeń wojennych przez b. Galicyjski Wojenny Zakład Kredytowy i b. Państwowy Bank Odbudowy, przyczem umorzenie to jest całkowite w stosunku do gospodarstw o obszarze, nieprzekraczającym 50 ha, oraz częściowe lub całkowite, przyznawane indywidualnie, w stosunku do gospodarstw o obszarze ponad 50 ha. Ulgi te przynoszą ostateczne rozwiązanie długoletniego sporu na tle przejęcia przez Bank Gospodarstwa Krajowego scedowanego, bez odszkodowania, Polsce mocą traktatu w St. Germain pretensyj Skarbu Austriackiego do należności z tytułu udzielonych pożyczek gospodarstwom rolnym na odbudowę warsztatów, zniszczonych skutkiem wojny. Pożyczki te udzielono jeszcze przed końcem wojny, a w następstwie uchwał traktatu w St. Germain zostały wcielone w skład kapitału zakładowego Banku Gospodarstwa Krajowego. Bank ten znalazł się wówczas w konieczności ściągnięcia tych należności, co oczywiście w dobie dzisiejszych trudności gospodarczych przerastało możliwości tych warsztatów.

Wreszcie umorzeniu podlegać będą w poszczególnych wypadkach części lub całości odsetek zwłoki z dodatkiem administracyjnym od zaległych rat kredytu długoterminowego.

W zakresie kredytu krótkoterminowego, udzielonego przez B. G. K., przewidziana zostaje możliwość stosowania obniżenia oprocentowania oraz innych ulg i umorzeń, które ustali Minister Skarbu na wniosek Prezesa Banku. Tu również Prezes Banku winien ułożyć plany oddłużenia, na których podstawie Minister Skarbu oznaczy wysokości sum, przeznaczonych na ulgi, stosowane przez B. G. K. w ramach wyżej opisanych zarządzeń

Dalszych ulg, nieprzewidzianych tem rozporządzeniem, może udzielić Minister Skarbu na wniosek Prezesa Banku.

Niezależnie od tych ulg o charakterze kryzysowym, rozporządzenie Ministra Skarbu przewiduje, iż z Funduszy Oddłużenia udzielone zostaną ulgi w stosunku do dłużników, których gospodarstwa zostały dotknięte klęską powodzi w 1934 r. Zarządza ono w szczególności, iż w zakresie kredytu długoterminowego w listach zastawnych P.B.R. oraz B.G.K. i w zakresie kredytu długoterminowego w obligacjach meljoracyjnych P.B.R. będzie podlegać umorzeniu według uznania odnośnego Banku część lub całość poszczególnych rat wraz z dodatkami administracyjnym, poczynając od raty, płatnej dn. 1/X 1934 r.

Na zakończenie podać należy, iż niezależnie od ulg, jakie banki państwowe udzielać będą mogły dzięki stworzeniu Funduszy Oddłużenia, omawiane rozporządzenie Ministra Skarbu wprowadza realizację tak zwanej małej konwersji kredytu długoterminowego, czyli konwersję zaległości ratalnych w tej dziedzinie.

A więc, jeżeli chodzi o zaległości, powstałe w pożyczkach w listach zastawnych P.B.R. lub B.G.K., odnośne banki zostały upoważnione do odraczania terminów płatności i rozkładania na raty zaległości, powstałych przed dn. 1/VII 1934 r., oraz do konwertowania tych zaległości na dodatkowe długoterminowe amortyzacyjne pożyczki gotówkowe z okresem umorzenia, nie-

przekraczającym 40 lat, licząc od dn. 1/I 1938 r., przy oprocentowaniu 4½% w stosunku rocznym. To samo upoważnienie odnosi się do zaległości, powstałych z tytułu reszty ceny sprzedaży gruntów z majątków własnych P.B.R.

Jeżeli chodzi o zaległości, powstałe z kredytów, udzielonych w obligacjach meljoracyjnych, upoważnienie odnosi się do tych samych ulg z tą różnicą, iż konwersja nie może przekraczać 30 lat, licząc od dn. 1/I 1938 r.

Bardzo ważnym dla rolników przepisem jest, iż — jeżeli chodzi o P.B.R. — od tych wszystkich zaległości odraczanych lub rozkładanych nie będą pobierane odsetki za okres od dn. 1/VII 1934 r. aż do wyznaczonych przez Bank terminów płatności tych zaległości, o ile rozłożenie nastąpi systemem nieamortyzacyjnym. O ile natomiast zastosowany będzie system amortyzacyjny, to znaczy, iż nastąpi konwersja na długoterminową 40-letnią 30-letnią amortyzacyjną pożyczkę gotówkową, wówczas odsetki nie będą pobierane za czas od 1/VII 1934 r. do 1/I 1936 r.

Prawne podstawy do przyznania tym wszystkim zaległościom równego pierwszeństwa i innych praw z pierwotną pożyczką długoterminową zostały, jak wiadomo, ustanowione w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej, w którego wykonaniu Minister Skarbu wydał omówione rozporządzenie.

M. Wierusz-Kowalski

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

NOWA FORMA POMOCY DLA EKSPORTU. — Znaną jest powszechnie rzeczą, że poważne możliwości eksportowe tkwią w małym i średnim przemyśle oraz rzemiośle. Istnieje jednak cały szereg przeszkód, które utrudniają zrealizowanie tych możliwości. Jedną z najpoważniejszych jest struktura finansowa tego typu warsztatu pracy, która powoduje, że często dany producent nie jest w stanie wykonać zamówienia w rozmiarach, mogących interesować zagranicznego odbiorcę, względnie udzielić temu odbiorcy żadanego przezeń kredytu.

Problem finansowania produkcji eksportowej, a następnie wywozu produktów drobniejszych warsztatów istnieje również i na Zachodzie Europy, nie posiada jednak tam takiej ostrości jak u nas. Z jednej strony bowiem rezerwy kapitałowe są w Polsce bez porównania mniejsze niż zagranicą, z drugiej — związaną tych warsztatów z wewnętrznym rynkiem kredytowym, jako namiastką własnych kapitałów, jest nader luźne. Nie można zwiększyć z dnia na dzień rezerw majątkowych wchodzących tu w grę komórek wytwórczych, można natomiast zbliżyć je do tych źródeł kredytu, jakimi są banki.

W normalnym toku wydarzeń drobny a nawet średni producent nie może uzyskać w banku kredytu na wykonanie zamówienia eksportowego, mimo znacznych stosunkowo rezerw kapitałowych tych instytucji. Nie reprezentuje on bowiem dostatecznej odpowiedzialności materialnej, a więc możliwości zabezpieczenia udzielonego przez bank kredytu. Po załadowaniu towaru i wręczeniu bankowi odpowiednich dokumentów, bank posiada zabezpieczenie w postaci przygotowanego towaru. Jeżeli towar jest wykonany zgodnie z warunkami zamówienia, odbiorca zaś jest „dobry” (o czym bank może się poinformować), ta strona finansowania przedstawia dla instytucji kredytowej stosunkowo mniejsze ryzyko. Ale wzrasta ono niepomiernie, jeśli chodzi o udzielenie kredytu na przygotowanie towaru eksporterowi, który nie może dać odpowiedniego bankowego zabezpieczenia; towar bowiem znajduje się przez cały czas produkcji w ręku eksportera.

Dla usunięcia tych trudności zostało powołane do życia „Powiernicze Towarzystwo Eksportowe” p. n. „Peteks” w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Prace organizacyjne przeprowadziła Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu. Udziały spółki zostały rozebrane przez: Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie, Stowarzyszenie Kupców Polskich, Centralę Związku Kupców, Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego oraz Polską Centralę Importu Kawy. Kapitał zakładowy spółki wynosi zł 10 000, fundusz zaś gwarancyjny — zł 100 000.

Do Rady Nadzorczej spółki zostali wybrani PP.: Dr. Roger Battaglia, Dr. O. Buber, Inż. A. Czerniakow, T. Garczyński, St. Lambert, Inż. J. St. Okolski, Inż. M. Szydłowski, H. Taubendorf i W. Wislicki.

Celem spółki jest umożliwienie drobnemu i średniemu eksporterowi korzystania z kredytów bankowych.

Eksporter, mający zamówienie, którego własnymi środkami nie może wykonać i jeśli nie może uzyskać bezpośrednio z banku potrzebnego mu kredytu, zgłasza się do Powierniczego Towarzystwa Eksportowego. Towarzystwo, upewniwszy się, że transakcja zasługuje na sfinansowanie ze względu na swój charakter, oraz biorąc pod uwagę solidność eksportera, jego doświadczenie eksportowe i t. p. momenty, przyjmuje na siebie wobec banku odpowiedzialność: 1) za dostarczenie zamówionego towaru i 2) za jego wykonanie, zgodne z warunkami umowy. Bank, posiadając tego rodzaju zabezpieczenie, może udzielić żadanego kredytu, i to nie tylko na czas przygotowania towaru, ale i na okres, dopóki odbiorca nie wpłaci umówionej sumy. Bank może tak postąpić, gdyż nie obawia się już, że ładunek zostanie przez odbiorcę zwrócony.

Wziąwszy na siebie odpowiedzialność zarówno za istnienie towaru jak i za jego gatunek, Powiernicze Towarzystwo Eksportowe czuwa nad tem, by towar był przygotowany zgodnie z zamówieniem, oraz by surowiec, względnie gotowy towar — nie zostały użyte niezgodnie z przeznaczeniem. W tym celu zastrzega sobie wobec eksportera prawo kontroli i wglądu w poszczególne stadia produkcji. Gdyby mimo wszystko bankowi finansującemu groziła z tej strony jakaś strata, która nie dałaby się pokryć ani z danego towaru ani z majątku eksportera — wyrówna ją Powiernicze Towarzystwo Eksportowe z omówionego już wyżej funduszu gwarancyjnego.

Zgodnie ze statutem i zaakceptowanymi przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu zasadami działania „Peteks” nie przeprowadza żadnych transakcyj na własny rachunek, działając wyłącznie jako powiernik osób trzecich. Natomiast w tym charakterze przeprowadzać może również i inne sprawy, związane z eksportem, choć niezwiązane bezpośrednio z jego finansowaniem. Wchodzić tu może w grę sprawdzanie gatunku wywożonego towaru na żądanie zagranicznego odbiorcy (co umożliwia temu ostatniemu otwarcie akredytywy w siedzibie eksportera zamiast zapłaty za towar w miejscu odbioru), przeprowadzanie — na zlecenie osób i instytucji publicznych — kontroli szczegółów transakcji eksportowej, jak: kosztów własnych, kalkulacji eksportowej, zgodności gatunku towaru z warunkami pomocy eksportowej i t. p.

Niewątpliwie, trudności eksportowe rzemiosła i drobnego przemysłu nie sprowadzają się jedynie i wyłącznie do zagad-

nienia finansowania produkcji czy wywozu. Wątpliwości jednak nie ulega, że nawet przy braku innych przeszkód trudności finansowe bardzo często uniemożliwiały i uniemożliwiają zawarcie transakcji eksportowej. Tę właśnie lukę w gospodarstwie społecznym kraju ma wypełnić „Peteks”.

M. D.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORY

Ruch cen zbóż w okresie 16 ÷ 29 grudnia r. ub. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	16 ÷ 22/XII	23 ÷ 29, XII	
Pszenica			
Warszawa	18.75	18.75	Zmiana
Poznań	16.50	16.50	—
Lwów	—	16.25	—
Przeciętna	17.62½	17.17	—
Żyto			
Warszawa	14.56	14.56	—
Poznań	15.50	15.50	—
Lwów	—	—	—
Przeciętna	15.03	15.03	—
Owies			
Warszawa	14.00	14.00	—
Poznań	15.12½	15.12½	—
Lwów	—	—	—
Przeciętna	14.56	14.56	—
Jęczmień browarowy			
Warszawa	20.75	20.75	—
Poznań	20.50	20.50	—
Lwów	14.37½	—	—
Przeciętna	18.54	18.54	—
Jęczmień zwykły			
Warszawa	16.58	16.58	—
Poznań	18.44	18.44	—
Lwów	13.37½	—	—
Przeciętna	16.13	16.13	—

— Okres sprawozdawczy (od 17 do 30 grudnia r. ub.) obejmujący zarówno tydzień, poprzedzający święta, jak i 2-dniowy okres poświadczeniowy, cechowało usposobienie spokojne przy równoczesnym zwiększeniu podaży; w zakresie żyta należy zaznaczyć, że dostawa na rynek wyraźnie malała w miarę zbliżania się ultimo rocznego. Na giełdzie warszawskiej w tygodniu przedświątecznym transakcje żytem stanowiły ok. 70% całkowitego obrotu, gdy w okresach poprzedzających wynosiły zaledwie ok. 30 ÷ 40%. Jeżeli chodzi o ruch cen — to był on raczej zniżkowy, na co nie bez wpływu pozostało osłabienie zapotrzebowania w 2 dniach poświadczeniowych. Na giełdzie warszawskiej zniżkował jedynie I gat. mąki żytniej — o zł 0.50 na 100 kg; na giełdzie poznańskiej — poza zwykłym o zł 0.25 na 100 kg owsem — spadek notowań był następujący (w zł na 100 kg): żyto 0.25, pszenica 0.50, wszystkie gatunki mąki żytniej 1.25, I i II gat. mąki pszennej 0.50 oraz III gat. 0.25.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł: w tygodniu 17 ÷ 22/XII r. ub. 21 431 t, oraz w okresie 27 ÷ 28/XII r. ub. 5 694 t, w tym odpowiednio 15 389 t i 3 918 t żyta (dla okresu 10 ÷ 15/XII r. ub. odpowiednio liczby wynosiły: 13 650 t i 5 351 t). Roczny obrót na giełdzie towarowej charakteryzują następujące liczby (w tonnach): ogółem 858 544, w tem: 535 627 żyta, 15 644 pszenicy, 69 230 jęczmienia i 41 325 owsa.

Warszawa. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania z dn. 15/XII r. ub., o ile różnią się od obecnych): pszenica jara czerwona szklista 775 g/l 19.50 ÷ 20.00, — jednolita 742 g/l stara i nowa 18.00 ÷ 19.00, — zbierana 731 g/l stara i nowa 17.50 ÷ 18.00, żyto standart 14.50 ÷ 15.00, — II stand. 14.25 ÷ 14.50, jęczmień

browarowy 689 g/l 20.00 ÷ 21.50, — o wadze 678/673 g/l 17.50 ÷ 18.00, — o wadze 649 g/l 16.00 ÷ 16.50, — o wadze 620.5 g/l 15.50 ÷ 16.00, owies I stand. (niezadeszczony) 14.50 ÷ 15.00, — II stand. (lekko zadeszczony) 13.50 ÷ 14.50, — III stand. (zadeszczony) 13.00 ÷ 13.50, mąka pszenna I B 0 ÷ 45% 31.00 ÷ 33.00, — I C 0 ÷ 55% 29.00 ÷ 31.00, — I D 0 ÷ 60% 27.00 ÷ 29.00, — I E 0 ÷ 65% 25.00 ÷ 27.00, — II B 20 ÷ 65% 23.00 ÷ 25.00, — II D 45 ÷ 55% 22.00 ÷ 23.00, — II F 55 ÷ 65% 21.00 ÷ 22.00, — II G 60 ÷ 65% 20.00 ÷ 21.00, — III A 65 ÷ 70% 15.00 ÷ 16.00, mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 23.00 ÷ 24.00 (23.50 ÷ 25.00), — I gat. 0 ÷ 65% 22.00 ÷ 23.00 (22.50 ÷ 23.50), — II gat. 17.00 ÷ 18.00, razowa 17.00 ÷ 18.00, — „poślednia” 14.50 ÷ 15.00, otręby pszenne grube z przemiału standartowego 11.00 ÷ 11.50, — średnie z przemiału standartowego 10.00 ÷ 10.50, — mialkie z przemiału standartowego 10.00 ÷ 10.50, otręby żytnie z przemiału standartowego 9.00 ÷ 9.50.

Poznań. — Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu) — w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania z dn. 15 XII r. ub., o ile różnią się od obecnych): pszenica stara i nowa, zdatna do przemiału, 16.00 ÷ 16.50 (16.50 ÷ 17.00), żyto stare i nowe, zdatne do przemiału, 15.25 ÷ 15.50 (15.50 ÷ 15.75), jęczmień 710 ÷ 725 g 19.00 ÷ 19.25, — 680 ÷ 690 g 17.50 ÷ 18.00, — browarowy 20.25 ÷ 20.75, owies 15.25 ÷ 15.50 (15.00 ÷ 15.25), mąka wraz z workiem: pszenna I gat. A 20% 28.25 ÷ 30.75 (28.75 ÷ 31.25), — I gat. B 45% 27.75 ÷ 28.25 (28.25 ÷ 28.75), — I gat. C 55% 26.75 ÷ 27.25 (27.25 ÷ 27.75), — I gat. D 60% 25.75 ÷ 26.25 (26.25 ÷ 26.75), — I gat. E 65% 24.75 ÷ 25.25 (25.25 ÷ 25.75), — II gat. A 20 ÷ 55% 23.75 ÷ 24.25 (24.25 ÷ 24.75), — II gat. B 20 ÷ 65% 23.25 ÷ 23.75 (23.75 ÷ 24.25), — II gat. D 45 ÷ 65% 20.25 ÷ 20.75 (20.75 ÷ 21.25), — II gat. F 55 ÷ 65% 17.25 ÷ 17.75 (17.75 ÷ 18.25), — III gat. A 65 ÷ 70% 16.25 ÷ 16.75 (16.50 ÷ 17.00), — III gat. B 70 ÷ 75% 13.25 ÷ 13.75 (13.50 ÷ 14.00), mąka żytnia I gat. 0 ÷ 55% 21.75 ÷ 22.75 (23.00 ÷ 24.00), — I gat. 0 ÷ 65% 20.75 ÷ 21.75 (22.00 ÷ 23.00), — II gat. 55 ÷ 70% 15.25 ÷ 16.25 (16.50 ÷ 17.50), — „poślednia” ponad 70% 13.25 ÷ 14.25 (14.50 ÷ 15.50), — razowa 0 ÷ 95% 17.25 ÷ 18.25 (18.50 ÷ 19.50), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 10.25 ÷ 10.75, — grube z przemiału standartowego 11.00 ÷ 11.50, otręby żytnie z przemiału standartowego 10.50 ÷ 11.00, otręby jęczmienne 10.50 ÷ 12.00.

METALE

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: cyna Banka w blokach 0.50, ołów hutniczy 0.67, cynk hutniczy 0.70, antymon 1.60, aluminium hutnicze 3.30, blacha miedziana 2.75 ÷ 3.40, blacha miedziana 2.50 ÷ 3.50, blacha cynkowa 0.87, nikiel w kostkach 7.50.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 17 do 29 grudnia 1934 r.

Mimo że okres sprawozdawczy obejmował dużą liczbę dni świątecznych — to jednak zainteresowanie rynkiem akcji było bardzo duże; zawierane transakcje obejmowały większą niż normalnie liczbę akcji. Zwykującemu Bankowi Polskiemu (o zł 125) towarzyszyły akcje: Warsz. Tow. Fabryk Cukru (+ zł 125), Warsz. Tow. Kopalń Węgla (+ zł 250), Starachowic (+ zł 0.25) oraz ponownie zwykujące akcje Haberbuscha (+ zł 2.00). Utrzymały dotychczas notowany poziom akcje: Spiessa i Lilopa. Z dniem 18/XI r. ub. akcje Cukrowni „Ciechanów” notowane są bez kuponu za 1933/34 r. (wartość zł 5) oraz z dniem 20/XII r. ub. akcje Fabryki Portland Cementu „Wysoka” — bez kuponu za 1933 r. wartości zł 2.

Na giełdach prowincjonalnych — spokój i ograniczenie transakcji spowodu świąt. Różnice notowań — minimalne.

GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu ¹⁾
Bank Polski	zł 100	96.00 (83.50)	93.75 (82.75)	95.25 (83.25) (83.00)
L. Spiess i Syn	zł 100	(38.00)	(38.00)	35.00 (38.00)

¹⁾ Ostatni kurs w tygodniu pokrywa się z kursem na ultimo roku; w nawiasach — ultimo 1933 r.

Zakł. Chem. „Strem”	zł	12 50		2 85
Warsz. T-wo Fabr. Cukru	zł	100	30 00 (17 25)	28 75 (17 25)
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł	100	15 50	13 00
Lilpop	zł	25	10 20 (10 40)	10 10 (10 35)
Modrzejów	zł	50	4 00	3 90
Ostrowiec	zł	50	18 00	17 50
Starachowice	zł	50	13 00 (10 15)	12 60 (10 15)
Haberbusch	zł	100	38 25	36 00

F-ka Ołówków St. Majewski	zł	600		245 00
Fabryka Obić „J. Franaszek”	zł	612		242 50

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje — w zł: Bank Polski 94 40, Chodorów 110 00, Jaworzno 100 00, Zieleniewski 10 00, Siersza Górnicza 14 50.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje — w zł: Browary Lwowskie 11 00.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum; w nawiasach — notowania z dn. 15 XII r. ub.): Bank Polski 94 00 — 92 50 (93 75 — 92 50), Bank Cukrownictwa 64 00.

CLA ORAZ REGLAMENTACJA

ZNIŻKI CELNE NA ŚLEDZIE SOLONE. — Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 11/XII 1934 r., wydanego w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Rolnych, ogłoszonego w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 966, wprowadzone zostały dla sprowadzanych przez porty polskiego obszaru celnego śledzi solonych (o ile 10 kg tych śledzi zawiera nie więcej niż 60 sztuk) cła niższe w następu-

jącej wysokości: dla śledzi w beczkach od 1/1 beczki zł 8, dla śledzi w półbeczkach od 1/2 beczki zł 4.

Wymienione niższe stanowią powiększenie już istniejących zniżek celnych na tego samego rodzaju śledzi, stosowanych na podstawie rozporządzenia z dn. 25/X 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 96/1934, poz. 875).

Rozporządzenie omawiane weszło w życie dn. 1/1 r. b.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

PRZEDŁUŻENIE ULG TARYFOWYCH. — Przedłużenie terminu obowiązywania t. zw. taryf aneksowych, czyli ulg taryfowych, wprowadzonych w życie ze względów koniunkturalnych, o charakterze przejściowym oraz próbnym — zostało ogłoszone w „Dzienniku Taryf i Zarządzeń Kolejowych” Nr. 90/1934. Termin obowiązywania tych ulg wygasł — zgodnie z p. 3 postanowień do aneksu — z dniem 31/XII 1934 r.

Wobec czasowego charakteru wspomnianych ulg taryfowych i wygasającego ich terminu obowiązywania winny być one zasadniczo z końcem roku poddane rewizji i ocenie merytorycznej co do potrzeby ich przedłużenia, nieprzedłużenia, zmiany lub też przeniesienia do taryf stałych. Jednakże wobec kontynuowania prac Komisji Rewizji Taryf w Ministerstwie Komunikacji, które to prace potrwać przypuszczalnie jeszcze ok. 3 miesięcy — zmiany i przedruk taryf aneksowych przed ostatecznym ustaleniem i wydaniem całości taryf nie byłyby wskazane. Dlatego zmiany te zostaną przeprowadzone w ramach prac Komisji Rewizji Taryf.

Narazie więc wszystkie ulgi aneksowe, w których nie podany jest inny termin obowiązywania, zostały przedłużone bez żadnych zmian w ich treści do dn. 31/III 1935 r. Do tego czasu K. R. T. będzie mogła, przypuszczalnie, prace swe zakończyć i wydać nowe taryfy wraz z aneksem względnie z odpowiednikiem tej części taryfy.

W odniesieniu do poszczególnych pozycji aneksu wspomniane zarządzenie wprowadza następujące zmiany:

1. — Termin obowiązywania pewnych ulg aneksowych na kolei prywatnej Tarnopol — Zbaraż przedłużono do dn. 30/VI 1935 r. Dotyczy to następujących ulg: poz. an. b 2 i b 6 na przewóz ziarn zbóż i roślin strączkowych, d 4 na przewóz drzewa opałowego i d 8 na przewóz drzewa użytkowego okrągłego.

2. — Obszar ważności niektórych ulg aneksowych rozszerzono na koleje prywatne, a mianowicie: poz. an. e 5 d) na przewóz węgla w obrocie wewnętrznym rozszerzono na koleje prywatne Lwów — Jaworów, Delatyn — Kołomyja — Stefanówka, Pałahicze — Tłumacz i Tarnopol — Zbaraż, poz. an. f 4 na przewóz soli w obrocie wewnętrznym rozszerzono na koleje prywatne Lwów — Jaworów, Delatyn — Kołomyja — Stefanówka, Pałahicze — Tłumacz i Tarnopol — Zbaraż, poz. an. m 1, m 2 i m 2 a) na przewóz nawozów sztucznych, jak: nawóz torfowy, wapno nawozowe i wapno defekacyjne — na koleję prywatną Tarnopol — Zbaraż (do dn. 30/VI 1935 r.), poz. an. m 4 na przewóz superfosfatów — rozszerzono na Kołomyjskie Koleje Lokalne:

Kołomyja — Słoboda Rungurska (Kopalnia), Kołomyja Nadwórniańskie Przedmieście — Szeparowce Książdów i Tarnopol — Zbaraż (ostatnia do dn. 30/VI 1935 r.), poz. an. m 5, m 6 i m 8 na przewóz soli potasowych i wszystkich nawozów sztucznych w przesyłkach drobnicowych — rozszerzono na koleję prywatną Tarnopol — Zbaraż (do dn. 30/VI 1935 r.).

3. — Pozycje aneksu c 2 i c 3 dla wywozu drobiu żywego i bitego przez granice lądowe i porty polskie przedłużono — przy niezmienionym kontyngencie — na cały 1935 r.

4. — Pozycję aneksu h 19 na dowóz złomu żelaznego z portów przedłużono do dn. 31/III 1935 r., zmniejszając kontyngent poprzedni do 30 tys. t dla okresu 3-miesięcznego.

5. — Do obszaru ważności poz. an. m 4 dla przewozu superfosfatów włączono stację nadawczą Oświęcim.

6. — Pozycję an. n 2 na eksport olejów mineralnych smarowych i gazowych przez porty polskie przedłużono na okres półroczny — do dn. 30/VI 1935 r. przy niezmienionym kontyngencie półrocznym 2 500 tonn.

Pozatem omawiany „Dz. Tar. i Zarządzeń Kol” zawiera liczne zmiany w taryfach związkowych: polsko-niemieckiej, polko-węgierskiej, czechosłowacko-polskiej, austriacko-polskiej, polsko-adrjackiej, górnośląskiej taryfie towarowej, polsko-górnośląsko-niemieckiej taryfie wąskotorowej i górnośląskiej taryfie sąsiedzkiej.

S. P.

PRZEPISY PORZĄDKOWE NA P.K.P. — W „Dzienniku Ustaw R. P.” Nr. 109/1934, poz. 961 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Komunikacji, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o przestrzeganiu porządku na kolejach użytku publicznego. Rozporządzenie to, wydane na mocy ustawy z dn. 13/III r. ub. o ochronie porządku na kolejach („Dz. Ust. R. P.” Nr. 32), stanowiącej dalszy etap unifikacji i polonizacji naszego ustawodawstwa kolejowego — kasuje dotychczasowe prawodawstwo porządkowe na naszych kolejach. Bardziej istotnych zmian w stosunku do dotychczasowego stanu rzeczy rozporządzenie nie zawiera. Wspomnieć tylko należy, że do ochrony porządku zarówno na linjach, jak i na stacjach powołane są szczegółowo wyliczone organa kolejowe, obowiązane do noszenia specjalnej odznaki. Organom tym przysługują prawo legitymowania osób, przekraczających przepis o porządku, zatrzymywania tych osób i przymusowego sprawowania do posterunków policyjnych, a nawet — pod pewnymi warunkami — doraźnego karania grzywną do zł 5.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

PIŚMIENNICTWO MORSKIE W 1934 R. — W roku 1934 został osiągnięty niewątpliwie poważny dorobek w dziedzinie piśmiennictwa, związanego ze sprawami morskimi. Niezależnie od stałego rozwoju, jaki wykazywały w r. ub. 3 specjalne wydawnictwa, poświęcone tym zagadnieniom, a mianowicie: „*Wiadomości Portu Gdynińskiego*”, „*Biuletyn Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni*” oraz „*Morze*”, oraz specjalny dział morski w tyg. „*Polska Gospodarcza*” — w roku ubiegłym mamy do podkreślenia ukazanie się pierwszych 2 zeszytów specjalnego kwartalnika Ligi Morskiej i Kolonjalnej, noszącego tytuł „*Sprawy Morskie i Kolonjalne*”, oraz szeregu cennych prac książkowych. Różnorodność prac książkowych jest dość znaczna. Wyróżnić trzeba pięknie wydane przez Główną Księgarnię Wojskową zbiorowe dzieło albumowe p. t. „*Polska na morzu*”, dalej wydawnictwa o charakterze informacyjno-statystycznym, jak: nowy b. ciekawy „*Rocznik Rady Interesentów Portu w Gdyni*” za lata 1932 i 1933 oraz niemniej ciekawy „*Rocznik Statystyczny Gdyni*”, ujmujący po raz pierwszy w tablice statystyczne całokształt zagadnień, związanych z Gdynią, jako miastem portowym, wreszcie, szereg szczegółowych broszur propagandowych o Gdyni, wydanych w kilku językach przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Instytut Bałtycki. Następnie dochodzą tu prace bardziej specjalne, wśród których na plan pierwszy wysunąć trzeba: „*Bawełnę na rynkach świata*” Stanisława Cyngiego, następnie „*Transport morski a międzynarodowe porozumienie w żegludze*” Feliksa Hilchena oraz pracę zbiorową „*Organizacja portów morskich*” pod redakcją J. Borowika i B. Nagórskiego.

St. Zb. Sz.

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W LISTOPADZIE 1934 R. — Ruch okrętowy w porcie gdańskim w listopadzie 1934 r. zwiększył się zarówno w porównaniu z miesiącem poprzednim, jak i z analogicznym miesiącem 1933 r.: w pierwszym wypadku o 48 411 nrt, w drugim — o 27 773 nrt. Pojemność okrętów, które do Gdańska zawinęły, jest większa o 42 913 nrt aniżeli w październiku, a pojemność okrętów, które Gdańsk opuściły — o 5 498 nrt. Weszły do portu gdańskiego 404 okręty o pojemności 300 173 nrt, wyszły 386 okrętów o pojemności 290 340 nrt. Pojemność okrętów, które do Gdańska zawinęły i port ten opuściły w okresie 11 miesięcy 1934 r., wyniosła 5 764 698 nrt wobec 4 912 384 nrt w tym samym okresie 1933 r., czyli że ruch okrętowy zwiększył się o ok. 15%.

Narodowość statków, które odwiedziły w listopadzie port gdański, była następująca:

	Przybyło:		Odeszło:	
	statków	nrt	statków	nrt
Polska	17	11 298	18	14 382
Gdańsk	5	5 662	4	5 385
Dania	61	40 989	53	38 081
Niemcy	136	69 286	130	65 435
Anglia	21	28 086	20	27 521
Estonja	7	4 171	8	4 661
Finlandja	12	18 013	12	20 372
Francja	7	8 817	7	8 626
Grecja	5	13 524	5	13 241
Holandja	9	3 819	10	4 431
Włochy	5	18 804	4	15 741
Japonja	1	4 227	—	—
Jugosławja	2	6 428	3	8 233
Łotwa	6	4 159	5	2 183
Litwa	4	2 032	4	2 032
Norwegja	38	24 276	36	22 300
Szwecja	68	36 582	67	37 716
Razem:	404	300 173	386	290 340

Na 17 bander, reprezentowanych w listopadzie w ruchu portowym, bandera polska cofnęła się na dziewięć miejsc za: Niemcami, Danją, Szwecją, Anglią, Norwegją, Finlandją, Włochami i Grecją, wyprzedzając: Francję, Jugosławję i pozostałe. Obrót towarów w miesiącu sprawozdawczym wyniósł 551 617 t w porównaniu z 562 181 t w październiku r. ub. i 543 502 t w analogicznym miesiącu 1933 r. Import (73 785 t)

utrzymuje się na poziomie miesiąca poprzedniego, a w stosunku do listopada 1933 r. zwiększył się o 38·3%. Eksport (477 832 t) zmniejszył się w porównaniu z październikiem 1934 r. o ok. 3%, w stosunku zaś do listopada 1933 r. zmalał o ok. 4%.

Ruch towarowy rozwijał się następująco (w tonnach):

	Przywóz	Wywóz
Produkty pochodzenia roślinnego . .	4 022	58 404
Produkty pochodzenia zwierzęcego . .	5 005	675
Produkty pochodzenia mineralnego . .	41 812	331 272
Tłuszcze, oleje i t. d.	1 310	—
Artykuły spożywcze, tytoń	3 836	7 435
Chemikalja	8 855	1 863
Skóry i wyroby	38	44
Surowce włókiennicze	749	128
Kauczuk i wyroby	332	24
Drzewo i wyroby	241	70 865
Papier i wyroby	4 099	420
Materiały budowlane	88	10
Metale i wyroby	3 063	6 611
Maszyny i aparaty	282	75
Pozostałe towary	53	5
Razem:	73 785	477 832

W imporcie pierwsze miejsce zajmują w dalszym ciągu produkty pochodzenia mineralnego, których import zmniejszył się w porównaniu z miesiącem poprzednim o 13·7%. Na drugim miejscu znajdują się chemikalja z liczbą o 28·6% większą aniżeli w miesiącu poprzednim. Trzecie miejsce zajmują produkty pochodzenia zwierzęcego, których przywóz jest mniejszy aniżeli w październiku o 18·6%. Poważnemu zwiększeniu uległ przywóz papieru i wyrobów (ok. 40%), zmniejszył się natomiast (o 25·5%) import produktów pochodzenia roślinnego. Przeszło 5-krotnie w porównaniu z październikiem wzrósł przywóz artykułów spożywczych i tytoniu. Zwiększył się o 30% przywóz metali i wyrobów. Inne grupy utrzymują się mn. w. na poziomie miesiąca poprzedniego.

W eksporcie na pierwszym miejscu uplasowały się — jak zwykle — produkty pochodzenia mineralnego, których wywóz zwiększył się w porównaniu z październikiem o 9%. Drugie miejsce zajmuje drzewo, którego eksport utrzymuje się na poziomie miesiąca poprzedniego. Na trzecim miejscu stoją produkty pochodzenia roślinnego, których wywieziono o 38·5% mniej aniżeli w październiku. Przeszło 3-krotnie wzrósł wywóz artykułów spożywczych i tytoniu, zmniejszył się natomiast w tym samym stosunku wywóz chemikalij. Inne artykuły nie wykazują specjalnych zmian w porównaniu do października.

Przyjechało do portu gdańskiego w listopadzie 5 pasażerów.

A. R.

RYNEK FRACHTOWY. — W tygodniu sprawozdawczym tonnaż był absorbowany głównie przez rynek La Platy. Stawki trzymały się na dotychczasowym poziomie i wynosiły z portów górnoeuropejskich do portów Anglii i Rotterdamu, o 6d mniej do Antwerpii przy ładunkach od stycznia po maj. Również szereg kontraktów zawartych zostało z Bahia Blauca po sh 14/3 ÷ 14/6 do Antwerpii, o 3d więcej do Rotterdamu oraz po ok. sh 15/- do portów Anglii.

Ruch na rynkach północno-amerykańskim i kanadyjskim był w dalszym ciągu bardzo słaby tak w wywozie zboża z portów atlantyckich, jak i z portów Oceanu Spokojnego przy stawkach wybitnie niskich. Przez długi czas podstawą frachtowań amerykańskich były kontrakty na wywóz złomu w rozmaitych kierunkach, głównie zaś do Japonji, obecnie i w tym dziale ruch ustał prawie zupełnie. W wywozie cukru z zachodnich Indji, Kuby i San Domingo stawki były bardzo niskie, zwłaszcza w ostatnich miesiącach, gdy przemysł ten odczuwał skutki konkurencji europejskiego cukru buraczanego.

Co się tyczy rynków Dalekiego Wschodu — to sytuacja ich była bardzo niekorzystna, zwłaszcza wobec zastój w wywozie soi i nasion oleistych do portów Europy. W eksporcie ryżu z Sajgonu parował zastój, nadchodzący zaś sezon w Burmie wzmocnił przypuszczalnie stawki frachtowe. Jedyne ożywiony ruch notowano w wywozie zboża z Australji, wobec jednak nadmiernej podaży wolnego tonnażu stawki miały tendencję zniżkową.

Rynek dunajski wykazywał zastój, natomiast z portów południowych Z. S. R. R. zakontraktowano znaczną ilość tonnażu pod ładunki drobnicy i surowego żelaza na Daleki Wschód.

POCZTA I TELEGRAF

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W LISTOPADZIE 1934 R. w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tys. jednostek, wzgl. zł):

Nazwa miejscowości	Listy zwykle i polecione	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia	Przekazy poczt. i telegr. (wplac. wzgl. wyplac. na kwotę)	Wpłaty wzgl. wypł. P. K. O. (na kwotę)	Czasopisma	Telegramy	Rozmowy telefoniczne międzym. i międzynar.
N a d a n o w u r z ę d a c h										
Warszawa	11 278·6	20·2	177·3	30·0	8·5	10 720·3	29 265·8	3 057·3	36·4	168·4
Łódź	2 956·0	2·5	46·1	10·6	49·3	2 517·0	18 197·4	388·3	10·5	53·4
Lwów	5 712·4	4·5	45·8	13·4	5·8	3 689·9	10 594·9	1 684·0	13·7	39·0
Poznań	9 502·5	1·6	41·9	14·6	1·4	2 614·8	9 509·7	1 725·2	10·8	29·1
Kraków	3 302·8	3·5	52·0	13·7	4·6	2 547·6	8 492·8	2 042·6	8·9	49·4
Wilno	2 114·1	2·1	13·1	6·1	3·0	1 653·7	2 648·9	563·7	6·6	9·4
Katowice	1 614·7	1·9	21·4	6·4	3·9	2 093·5	6 916·7	442·9	9·1	94·3
Bydgoszcz	1 051·2	0·7	13·1	3·2	1·0	1 152·9	4 341·3	306·6	4·4	15·5
Białystok	594·0	0·5	3·5	0·5	1·9	686·3	2 654·2	18·6	2·2	8·5
Gdynia	773·8	0·2	11·4	1·7	0·2	952·3	2 831·4	19·8	7·0	28·0
N a d e s z ł o d o u r z ę d ó w										
Warszawa	7 941·3	17·4	78·7	7·0	6·7	9 748·6	3 211·4	74·7	63·3	160·7
Łódź	2 254·8	1·9	23·7	3·9	3·5	6 642·1	1 102	277·5	12·4	35·5
Lwów	1 792·9	3·0	16·4	4·5	2·2	3 491·0	1 056·4	135·6	13·4	45·4
Poznań	2 907·1	0·6	28·8	4·8	0·8	2 552·1	940·3	126·8	9·5	37·2
Kraków	3 115·2	3·5	40·6	4·8	2·5	2 409·6	1 026·2	206·2	9·0	52·1
Wilno	953·4	4·7	14·3	3·5	1·6	2 272·8	698·6	85·6	6·7	12·0
Katowice	1 366·3	1·3	21·4	4·9	2·0	1 001·2	487·2	150·7	6·8	83·6
Bydgoszcz	1 111·2	1·2	14·8	3·1	1·1	1 039·9	696·2	214·3	3·5	16·0
Białystok	425·6	1·9	4·9	1·3	0·6	829·0	381·3	107·8	2·3	9·4
Gdynia	733·6	0·2	11·0	3·0	0·5	617·6	421·9	71·0	6·8	26·2

Rozmów telefonicznych miejscowych na sieciach Min. Poczty i Telegrafów oraz P. A. S. T. w listopadzie przeprowadzono: w Warszawie 24 661 838, w Łodzi 5 763 147, we Lwowie 4 394 888, w Wilnie 2 502 160, w Krakowie 1 864 823, w Katowicach 924 918, w Bielsku 741 439, w Białymstoku 730 900, w Bydgoszczy 729 870, w Lublinie 561 250, w Toruniu 526 615, w Gdyni 403 406 i w Chorzowie 297 837.

Weksli w listopadzie nadesłano do urzędów i agencji pocztowych do inkasa 145·9 tys. na ogólną kwotę zł 16 792·0 tys., z tego: zainkasowano 111·0 tys. sztuk na kwotę zł 13 475·9 tys., zaprotestowano 13·7 tys. sztuk na zł 1 713·4 tys., zwrócono bez protestów 12·1 tys. sztuk na kwotę zł 837·6 tys.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

PRZEPISY I ZAMKNIĘCIA RACHUNKOWO-KASOWE W PRZEDSIĘBIORSTWACH PAŃSTWOWYCH

Jeden z pierwszych przejawów tendencji komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych w Polsce stanowią obowiązujące od dn. 1 stycznia 1925 r. „przepisy o jednolitych zasadach kasowości i rachunkowości w przedsiębiorstwach państwowych oraz bilansowania i inwentaryzowania ich majątku, wydane przez Ministra Skarbu w porozumieniu z Najwyższą Izbą Kontroli” („Mon. Pol.” Nr. 194/1925, poz. 854). W myśl powyższych przepisów „wszystkie przedsiębiorstwa państwowe (a więc monopole, przedsiębiorstwa i zakłady państwowe o charakterze przemysłowym i handlowym, oraz inne jednostki gospodarcze, administrowane przez urzędy państwowe)” przy rozpoczęciu swych czynności winny sporządzić dokładny spis majątku (§ 1). W ten sposób majątek ten wyodrębniony został rachunkowo z ogólnego majątku państwowego. Przedsiębiorstwa państwowe obowiązane są „prowadzić rachunkowość według zasad buchalterji podwójnej” (§ 6) w przeciwieństwie do rachunkowości kameralistycznej, przyjętej w administracji państwowej. Rachunkowość ta „ma być przystosowana do indywidualnych potrzeb każdego przedsiębiorstwa, obejmować całkowity stan majątkowy, kalkulację techniczno-handlową, dawać konieczny materiał do wyprowadzania wyników handlowych i statystyki, oraz powinna być prowadzona z uwzględnieniem układu szczegółowego budżetu specjalnego (planu finansowo-gospodarczego)” (§ 8). Wynika stąd, iż przedmiotem księgowania musi być nie tylko obrót gospodarczy przedsiębiorstwa z osobami trzecimi, ale i ze Skarbem Państwa.

Przepisy powyższe posiadają charakter ramowy. Na ich podstawie miały być wydane szczegółowe przepisy rachunkowo-kasowe dla poszczególnych przedsiębiorstw, sporządzone przez odpowiednie ministerstwa w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu oraz N. I. K. (§§ 2 i 34). W tym celu został nawet przewidziany specjalny termin (1 październik 1925 r.), w którym wspomniane szczegółowe przepisy miały być przedłożone Ministerstwu Skarbu (§ 34). Postanowienia te nie znalazły jednak powszechnego zastosowania. Tak np. w Zdrojowiskach Państwowych dopiero z dniem 1/IV 1927 r. weszły w życie specjalne przepisy rachunkowo-kasowe, które przewidywały prowadzenie rachunkowości według zasad buchalterji podwójnej. Do tego czasu rachunkowość zakładów prowadzona była systemem kameralistycznym. Jak stwierdza N. I. K., szczegółowych przepisów rachunkowo-kasowych nie opracowały Lasy Państwowe. Z drugiej strony Poczta, Telegraf i Telefon, nawet mimo zarządzonej ustawowo „komercjalizacji”, stosuje wyłącznie rachunkowość kameralistyczną i t. p. i t. p.

Istniejący w dziedzinie rachunkowości przedsiębiorstw stan rzeczy uległ znacznej komplikacji z chwilą ukazania się rozporządzenia ramowego o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych z dn. 17/III 1927 r. Przedsiębiorstwa, komercjalizowane na podstawie tego rozporządzenia, nie zostały bowiem wyłączone w sposób wyraźny spod działania przepisów rachunkowo-kasowych z 1925 r. W związku z powyższym nie było rzeczą jasną, czy przedsiębiorstwa wspomniane podlegają tym przepisom, czy też im nie podlegają. Na tem ostatniemu stanowisku stanęła N. I. K., podkreślając parokrotnie w swych sprawozdaniach brak przepisów rachunkowych dla skomercjalizowanych przedsiębiorstw. W związku z tem N. I. K. domagała się od władz rządowych opracowania takich przepisów, któreby mię-

dzy innemi zapewniły jednolite sporządzanie przez przedsiębiorstwa wydzielone bilansów oraz rachunków strat i zysków. Na powyższe wystąpienie N. I. K. Ministerstwo Skarbu udzieliło odpowiedzi w 1930 r., przyczem, wychodząc z założenia, iż przedsiębiorstwa skomercjalizowane w kresie rachunkowości podlegają ogólnym przepisom prawa handlowego i właściwych statutów, wypowiedziało się w tym kierunku, iż ujednostajnienie rachunkowości, a przede wszystkim układu bilansów, mogłoby być przeprowadzone jedynie równoległe do unifikacji bilansów przedsiębiorstw przemysłowych wogóle.

W ten sposób do dnia dzisiejszego brak szczegółowych przepisów rachunkowych dla przedsiębiorstw skomercjalizowanych. Pewne postanowienia z tej dziedziny są zawarte jedynie w rozporządzeniu ramowym z dn. 17/III 1927 r. (art. art. 6, 8, 12, 15 ust. 1 i 16).

Z przepisu, zawartego w art. 1, iż przedsiębiorstwa wydzielone „będą zarządzane według zasad gospodarki handlowej”, w zestawieniu z szeregiem dalszych artykułów wynika, iż przedsiębiorstwa te prowadzić winny rachunkowość handlową,

W myśl art. 6 przedsiębiorstwo wydzielone „sporządzi, nie później niż w ciągu sześciu miesięcy po rozpoczęciu swych czynności, bilans otwarcia i oznaczy swój kapitał zakładowy, stanowiący różnicę aktywów i pasywów tego bilansu”, przyczem jako podstawa służyć mają inwentarz i szacunek majątku, przeprowadzone przez właściwe ministerstwo wspólnie z dyrekcją przedsiębiorstwa.

Rozporządzenie przewiduje utworzenie kapitałów: amortyzacyjnego i rezerwowego, oraz ewentualnie asekuracyjnego. Tworzenie innych funduszy specjalnych wymaga decyzji właściwego ministra, wydanej w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Kapitał zakładowy może być powiększany przy pomocy odpisów z czystego zysku bilansowego (art. 12).

W całym szeregu kwestyj, jak: sposób ustalania zysku brutto, określenie wysokości odpisów na rzecz funduszy przedsiębiorstwa oraz jego roku operacyjnego, rozporządzenie odsyła do postanowień statutów, które będą wydane w drodze rozporządzeń Rady Ministrów dla poszczególnych przedsiębiorstw. Statuty powyższe stanowią więc dalsze źródło przepisów dla skomercjalizowanych przedsiębiorstw w sprawach, dotyczących ich rachunkowości oraz zamknięć rachunkowych.

Pewne zmiany w ogólnej sytuacji w omawianej dziedzinie wniosły rozporządzenia o utworzeniu przedsiębiorstw: Polskie Koleje Państwowe oraz Polska Poczta, Telegraf i Telefon, jak również rozporządzenie o organizacji administracji Lasów Państwowych.

Rozporządzenie Prezydenta z dn. 24/IX 1926 r. (w brzmieniu załącznika do obwieszczenia Ministra Komunikacji z dn. 5/XII 1930 r.) nie zawiera żadnych postanowień w kwestii przepisów rachunkowych, jakim podlegać będzie gospodarka skomercjalizowanego przedsiębiorstwa Polskie Koleje Państwowe”. Materii rachunkowej dotyczy artykuły: 6 ust. 3, 12 ust. 3, 14 i 15. W myśl art. 6 ust. 3 inwentaryzacja i oszacowanie majątku, przekazanego P. K. P., dokonane zostaną według zasad, które ustali Minister Komunikacji w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Fundusze specjalne będą tworzone na podstawie rozporządzeń Rady Ministrów (art. 14). W wykonaniu tego ostatniego postanowienia rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 29/II 1932 r. („Mon. Pol.” Nr. 53, poz. 60) utworzono Fundusz Inwestycyjny P. K. P.

Odrębne przepisy rachunkowe dla Lasów Państwowych zostały przewidziane rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 30/XII 1924 r. (w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 3/XII 1930 r.). W myśl § 16 tego rozporządzenia „rachunkowość i kasowość w administracji Lasów Państwowych będzie prowadzona na zasadach specjalnych, które określi Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych w porozumieniu z Ministrem Skarbu i N. I. K.” Wobec niewydania jednak szczegółowych przepisów rachunkowości Lasów Państwowych normowana jest nadal szeregiem przepisów fragmentarycznych, dotyczących jej poszczególnych działów¹⁾.

Możliwość odrębnego ujęcia podstaw rachunkowych została również zastrzeżona przedsiębiorstwu „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”. Art. 10 ust. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. (w brzmieniu, ustalonym w obwieszczeniu Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 31 X 1932 r.) postanawia bowiem iż „zasady rachunkowości i kasowości przedsiębiorstwa ustali Minister Poczty i Telegrafów w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Prezesem Najwyższej Izby Kontroli”.

Wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady państwowe, zamieszczone w grupie B budżetu, obowiązane są w myśl przytoczonych na wstępie przepisów rachunkowych sporządzać corocznie zamknięcia rachunkowe, a mianowicie: bilans zamknięcia (na ostatni dzień okresu operacyjnego) oraz rachunek strat i zysków. Pod tym względem nie zachodzą żadne różnice (z wyjątkiem może jednych Lasów Państwowych).

W myśl § 32 przepisów rachunkowo-kasowych z 1925 r. przedsiębiorstwa państwowe przedstawiają bilanse, rachunek strat i zysków, projekt podziału czystego zysku i t. p. swoim władzom przełożonym (a więc właściwym ministerstwom). Stosownie do postanowień art. 15 rozporządzenia z dn. 17/III 1927 r. „bilans, rachunek strat i zysków oraz podział czystego zysku przedsiębiorstwa wydzielonego zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Skarbu”. W przedsiębiorstwach: Polskie Koleje Państwowe oraz Polska Poczta, Telegraf i Telefon zamknięcia rachunkowe podlegają zatwierdzeniu przez Radę Ministrów na podstawie wniosku, przedstawionego przez właściwego ministra w porozumieniu z Ministrem Skarbu. W rozporządzeniu o Lasach Państwowych brak odpowiednich przepisów. W praktyce bilans oraz rachunek strat i zysków zatwierdza właściwy minister.

Dość niejednolicie, jeśli chodzi o poszczególne przepisy, przedstawia się natomiast sprawa ogłaszania zamknięć rachunkowych. Przepisy rachunkowo-kasowe z 1925 r. nie przewidują właściwie publikacji tych zamknięć; § 33 jedynie postanawia, iż właściwe władze centralne dołączają do swoich rocznych zamknięć rachunkowych, sporządzanych w 2 egzemplarzach, wszystkie bilanse i załączniki, przedstawione przez podległe im przedsiębiorstwa, przyczem jeden z tych egzemplarzy „przeznaczony jest do przedłożenia do parlamentarnego zatwierdzenia, drugi dla N. I. K.”. Rozporządzenie z dn. 17/III 1927 r. przewiduje zato wyraźnie, iż „sprawozdanie, zawierające bilans oraz rachunek strat i zysków za ostatni rok sprawozdawczy, będzie dołączane jako załącznik do drukowanego preliminarza budżetowego” (art. 15). Obowiązku publikowania zamknięć nie znajdujemy w rozporządzeniu kolejowym i pocztowym. W rozporządzeniu o Lasach Państwowych, jak już wiemy, brak jakichkolwiek przepisów o bilansach oraz rachunkach strat i zysków. W praktyce, jeśli chodzi o przedsiębiorstwo Polskich Kolei Państwowych, do preliminarza budżetowego dołączane są w charakterze załączników jedynie plan finansowo-gospodarczy oraz preliminarz Funduszu Inwestycyjnego P. K. P., zatwierdzone przez Radę Ministrów. Praktyka powyższa w świetle przepisów rozporządzenia kolejowego nie posiada jednak charakteru obowiązkowego. Lasy Państwowe publikują w preliminarzu budżetowym zarówno plan finansowo-gospodarczy, jak i zamknięcia rachunkowe, wreszcie Poczta — jedynie plan finansowo-gospodarczy.

W praktyce przedsiębiorstwa państwowe ogłaszają obecnie swe bilanse oraz rachunki strat i zysków w drukowanym preliminarzu budżetowym (przedłożeniu rządowemu). Bilanse oraz rachunki strat i zysków przedsiębiorstw i monopolów państwowych figurują również jako załączniki do drukowanych zamknięć rachunków państwowych.

Sprawa ogłaszania zamknięć rachunkowych przedsiębiorstw w preliminarzu budżetowym przechodziła różne koleje. Po raz pierwszy bilanse przedsiębiorstw skomercjalizowanych dołączane zostały do preliminarza na rok 1929/30, i to zaledwie dla 3 przedsiębiorstw („Brzeszcze”, „Chorzów” i „Żegluga Polska”). Też w Sejmie odzywają się liczne głosy, żądające dołączania bilansów przedsiębiorstw. W rezultacie w preliminarzu na rok 1930/31 mamy już 10 bilansów; zamknięć swych nie dołączyły jedynie 3 przedsiębiorstwa skomercjalizowane, bądź to znajdujące się w budowie w chwili sporządzania preliminarza, jak Państw. Fabryka Związków Azotowych w Tarnowie i Zakłady Przemysłowo-Zbożowe w Lublinie, bądź też w pierwszym dopiero okresie operacyjnym (Państwowe Zakłady Inżynierji). W preliminarzu na rok 1931/32 liczba dołączonych bilansów wynosi 11, na rok 1932/33 — 13, na rok 1933/34 — 16 (po raz pierwszy dołączono 3 bilanse przedsiębiorstw nieskomercjalizowanych) i wreszcie w preliminarzu na rok budżetowy 1934/35 18. Spośród przedsiębiorstw wykazanych w grupie B preliminarza w liczbie 21, nie zamieściły swych bilansów jedynie P. K. P. oraz przedsiębiorstwa Państwowego Zakładu Higieny, a nadto Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz Szpital Państwowy, które bilansów wogóle nie sporządzały.

Do zamknięć rachunków państwowych za rok 1927/28 dołączono (po raz pierwszy) 18 bilansów przedsiębiorstw państwowych (poza 4 bilanse monopolów), za rok 1928/29 oraz 1929/30 — 16, w latach zaś 1930/31 i 1931/32 — 18 bilansów oraz rachunków strat i zysków. W porównaniu z preliminarzem drukowanym zachodzą pewne odchylenia, które, jeśli weźmiemy

¹⁾ P. Sprawozdanie Kontroli Państwowej 1932/33, zes. IX, str. 36.

pod uwagę ostatnie ogłoszone dotychczas zamknięcia za lata 1930/31 i 1931/32, przedstawiały się, jak następuje: w zamknięciach tych nie znajdujemy bilansów wytwórni wojskowych w liczbie 5, natomiast zostały dołączone również w liczbie 5 bilanse, nie uwzględnione w preliminarzu budżetowym, a mianowicie P. A. T., Wydawnictw Państwowych, Państwowych Zakładów Graficznych (w likwidacji), Polskich Kolei Państwowych oraz Etapów Urzędu Emigracyjnego.

Ogłaszanie bilansów przedsiębiorstw państwowych następuje w stosunkowo szbkim czasie. Np. bilanse za rok 1928 względnie 1928/29 zostały opublikowane w liczbie 13 w preliminarzu budżetowym na rok 1930/31, który ukazał się w druku na jesieni 1929 r., a więc w tym wypadku publikacja bilansów nastąpiła po upływie mniej więcej 6-9 miesięcy po zakończeniu danego okresu operacyjnego. Podobnie przedstawia się sytuacja w latach następnych z tą jeszcze zmianą, iż — jak widzieliśmy — liczba publikowanych w powyższym terminie bilansów jest obecnie jeszcze większa.

W myśl § 32 przepisów rachunkowo-kasowych z 1925 r. oraz art. 16 rozporządzenia ramowego o komercjalizacji bilansów oraz rachunek strat i zysków winny być sporządzone w ciągu 3 miesięcy po ukończeniu roku operacyjnego (sprawozdawczego). Zato zatwierdzenie bilansów może się nieraz przeciągnąć w sposób poważny, zwłaszcza w zakresie przedsiębiorstw skomercjalizowanych, gdzie konieczne jest uzgodnienie stanowiska właściwego ministra oraz Ministra Skarbu.

Biorąc pod uwagę wszystko wyżej powiedziane, dochodzimy do wniosku, iż obecny stan rzeczy odnośnie terminu, w jakim ogłaszane są bilanse w preliminarzu budżetowym, trzeba uznać za zupełnie wystarczający.

Sprawa okresu operacyjnego, jaki przyjęty został w gospodarce przedsiębiorstw państwowych, wykazanych w grupie B budżetu, przedstawia się dosyć niejednolicie, przyczem od czasu budżetowego wyodrębnienia przedsiębiorstw zachodziły w tej dziedzinie poważne zmiany. Przyjmując za podstawę dane według preliminarza za rok 1934/35, możemy tu rozróżnić 3 kategorie przedsiębiorstw.

Najliczniejszą grupę stanowią przedsiębiorstwa, których okres operacyjny odpowiada okresowi budżetowemu: jest ich 11 (Drukarnie, Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Zakłady Wodociągowe, Mennica, Polmin, Brzeszcze, Mościce i Chorzów Zdrojowski, Przedsiębiorstwa Państwowego Zakładu Higieny, Szpitale oraz Poczta, Telegraf i Telefon). Następnie idą w liczbie 8 — przedsiębiorstwa, których okres operacyjny pokrywa się z rokiem kalendarzowym (P. A. T., 5 wytwórni wojskowych, Polskie Koleje Państwowe oraz Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne). Wreszcie 2 przedsiębiorstwa posiadają odrębny rok gospodarczy, a mianowicie: Lasy Państwowe (od I X do 30/IX) oraz Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe w Lublinie (od I/VIII do 31/VII).

T. Bernadzikiewicz

SAMORZĄD

ROZWÓJ BUDŻETÓW GMINNYCH

Rok 1933 przyniósł reformę ustroju samorządowego, któremu towarzyszyło przeprowadzone już obecnie przejście od gminy jednostkowej do zbiorowej na terenach Małopolski i woj. zachodnich. Ostatnim budżetem gminy przed reformą był budżet na rok 1932/33. Jest to przeważnie budżet z okresu najwyższego napięcia kryzysu, kiedy związki komunalne z konieczności musiały redukować i uszczuplać swoje wydatki, aby podolać włożonym na nie ustawami i zleconym przez administrację państwową obowiązkom. Lata, poprzedzające kryzys, były latami również do pewnego stopnia nienormalnymi, bo w tym czasie wysokie koniunktury gospodarcze dopinguwały samorządy — wobec istniejących ogromnych potrzeb — w kierunku jaknajwiększej rozbudowy ich działalności.

Rosły więc wydatki, obciążano ludność podatkami, niespotykając zresztą pod tym względem większego sprzeciwu wskutek dobrego stanu materialnego kraju, a przede wszystkim wsi. Okresem mniej więcej normalnej działalności gmin był rok 1927/28, kiedy samorządy, uporządkowawszy swoją gospodarkę po reformie walutowej, doszły do pewnego zrównoważenia finansów i możliwości przedsięwzięcia planowych posunięć gospodarczych. Porównując budżety gmin z tych dwóch okresów budżetowych: 1927/28 i 1932/33, otrzymamy dostateczne dane do charakterystyki działalności społecznej i gospodarczej gmin wiejskich. Dla zbadania jednak dynamiki rozwoju budżetów i zrozumienia tych zmian, jakie zaszły w nich między jednym i drugim okresem, porównamy ogólne wydatki i dochody gmin w latach pośrednich.

Jak widać z następującego szeregu wskaźników, budżety gminne w latach 1927/28 ÷ 1932/33 początkowo silnie rosły, a w następnych latach szybko spadały. Budżety gminne w 1932/33 r. w ten sposób okazały się bardzo zbliżonymi do

budżetów 1927/28 r., a budżety następnego roku obniżyły się już do poziomu tych ostatnich.

Rozwój budżetów gminnych w latach 1927/28 ÷ 1933/34¹⁾

	1927/28	1928/29	1929/30	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34
W s k a ź n i k : 1928 r. = 100							
Wydatki ogółem	100	132	159	139	117	105	97
Wydatki zwyczaj.	100	118	132	130	120	114	106
Dochody ogółem	100	131	155	133	108	94	95

Deficyty gmin stałe do 1931/32 r. rosły, przyczem pokrycie ich przeważnie znajdowało się w zadłużaniu się z roku na rok w zakresie sum, ściąganych za podatki dla Skarbu Państwa, ewentualnie dla osób trzecich, lub w zakresie zalegających należności wobec osób prywatnych za towary lub usługi. W 1927/28 r. gminy miały nadwyżkę dochodów 700 tys., w 1932/33 r. ich deficyt budżetowy sięga 11,3 milin., w 1933/34 r. deficyt zmniejsza się do 1,6 milin., co zawdzięcza się dalszej kompresji wydatków, rozpoczętej już w 1929/30 r. Oczywiście redukcji uległy przede wszystkim wydatki inwestycyjne. Wydatki zwyczajne w gminach w ciągu omawianego pięcioletnia uległy również pewnej obniżce, ale nie tak silnej. Przemem kryzys spowodował cały szereg nowych wydatków, jak w dziedzinie pomocy bezrobotnym i rolnictwu, a powiększenie się ludności czyniło niezbędnym rozwijanie się szkolnictwa, przeto na ogół wydatki zwyczajne uszytwniały się i przy dużej nawet kompresji nie dały się doprowadzić chociażby do poziomu z 1927/28 r. Kształtowanie się poszczególnych kategorii wydatków gmin wiejskich przedstawia następujące zestawienie:

	1927/28		1929/30		1932/33		1933/34		1927/28	1929/30	1932/33	1933/34
	miljn. 7	%	miljn. 7	%	miljn. 7	%	miljn. 7	%				
Ogółem	115,5	100,0	183,7	100,0	121,1	100,0	111,7	100,0	100	159	105	97
Administracja	44,9	38,8	56,7	30,7	44,0	36,4	37,0	33,1	100	126	98	83
Oświata	28,6	24,7	51,1	27,8	29,6	24,4	29,0	26,0	100	179	103	101
Kultura i sztuka	0,5	0,4	0,7	0,4	0,2	0,2	0,2	0,2	100	140	40	40
Opieka społeczna	4,7	4,1	7,4	4,3	9,5	7,8	9,0	8,0	100	157	202	191
Zdrowie publiczne	8,1	7,0	10,7	5,8	7,3	6,0	6,1	5,5	100	132	90	75
Bezpieczeństwo publiczne	4,4	3,9	4,7	2,6	4,4	3,6	4,4	3,9	100	107	100	95
Popieranie rolnictwa	1,0	0,9	1,5	0,8	1,2	1,0	1,3	1,2	100	150	120	130
Popieranie przemysłu i handlu	0,1	0,1	0,1	0,0	0,0	0,0	0,1	0,1	100	100	—	100
Komunikacja	10,8	9,3	21,4	16,6	7,4	6,1	5,1	4,6	100	198	69	47
Majątek gmin	4,7	4,1	11,7	6,4	3,9	3,2	3,5	3,1	100	249	83	75
Przedsiębiorstwa	0,3	0,3	0,3	0,2	1,8	1,5	0,4	0,4	100	100	600	133
Spłata długów	1,9	1,6	6,3	3,4	6,5	5,4	11,1	9,9	100	332	342	512
Różne	5,5	4,8	11,1	6,0	5,3	4,4	4,5	4,0	100	202	96	82

¹⁾ W/g danych „Małego Rocznika Statystycznego” Gł. Urz. St. z lat: 1931, 1932, 1933 i 1934.

Jak widać z powyższego zestawienia, na wydatki gminne składają się głównie koszty, wywołane czynnościami administracyjnymi i wykonaniem ustawowych obowiązków gminy w dziedzinie opieki nad ludnością, jej zdrowiem, oświatą i drogami publicznymi. Wydatki na administrację — po wliczeniu do nich kosztów, związanych z utrzymaniem mniątku i zakupu nowych nieruchomości, prowadzeniem przedsiębiorstw, w dużej części deficytowych, oraz utrzymaniem policji i straży ogólnych, i wielu wydatków z pozycji różnych o charakterze czysto administracyjnym — wahają się w granicach 42 ÷ 50% wszystkich wydatków gminnych. Zależy to od wielkości budżetu. Im jest on większy, tem koszty administracyjne są stosunkowo mniejsze.

Koszty wykonania czynności ustawowych stanowiły w latach 1927 ÷ 1934 44 ÷ 49% rozchodów gmin, przyczem najwięcej wydatków pociągało za sobą wykonanie zadań oświatowych (24 ÷ 28%). Wydatki na oświatę osiągnęły swoje maksimum w 1929/30 r. (wskaźnik 179), a w następnych latach zmniejszają się, nie dochodząc jednak do poziomu z 1927/28 r. W związku z tem pozostaje fakt, że procent uczniów szkół powszechnych w stosunku do dzieci w wieku szkolnym (których liczba wzrosła) stale się zmniejszał — z 96% do 89% w 1932/33 r.

Następne co do wielkości wydatki w dziedzinie ustawowych czynności są wydatki na dozór nad drogami gminnymi oraz ich budowę i utrzymanie (9.3 ÷ 16.6%) oraz wydatki w zakresie opieki nad zdrowotnością wsi (5.8 ÷ 7.0%). Jednak obydwie te grupy wydatków w latach kryzysowych zostały silnie zredukowane na rzecz opieki społecznej, której zadania przy coraz silniej wzmagającym się bezrobociu nawet na wsi powiększały się z roku na rok, pociągając za sobą coraz większe wydatki. Gdy w 1927/1928 r. gminy wiejskie wydawały na opiekę społeczną zł 4.7 miljn. (4.1%), to w 1932/33 r. — zł 9.5 miljn. (7.8%), a w 1933/34 r. — zł 9 miljn. (8.0%).

Jak już poprzednio zaznaczyliśmy, w okresie kryzysu akcja gmin, wychodząca poza normalne konieczne wydatki, prawie zanika — to też z budżetów rozchodowych są prawie wykreślone wszelkie wydatki inwestycyjne. W ostatnich 2 latach stanowią one zaledwie ok. 9% całości wydatków.

Potrzeby ludności w dziedzinie szkolnictwa i opieki społecznej mają taką siłę dynamiczną, iż wydatki na ich zaspokojenie wprost rozsadzają budżety gminne; o cokolwiek znaczniejszem zmniejszeniu ich niż w 1933/34 r. trudno byłoby myśleć. Również stałego zwiększania w budżetach gminnych potrzebuje pozycja

rolnictwa. Ponieważ gminy nie mają nowych źródeł dochodowych na pokrycie przyrostu wyżej zaznaczonych wydatków, przeto ofiarą musiały paść wydatki na zdrowie publiczne i komunikację.

Prawie zupełnie sztywnymi pozycjami w ostatnich budżetach okazały się wydatki na podniesienie kultury wsi oraz przemysłu i handlu. Wypływa to z bardzo małych wogóle rozmiarów tych wydatków, dalsze ograniczenie ich stało się niemożliwym. Taką samą sztywną pozycją w latach 1932/33 i 1933/34 stało się „bezpieczeństwo publiczne”. Podobnie w zwyczajnym budżecie zachowują się wydatki na przedsiębiorstwa gminne. Wyrażają one sumę deficytów, które pokrywa gmina. Zaznaczyć przytem należy, że ogólny bilans działalności przedsiębiorstw komunalnych w kraju jest czynny, gdyż mamy przewyżkę dochodów z przedsiębiorstw nad deficytami przedsiębiorstw.

Przeprowadzenie reformy samorządowej bardzo dodatnio się odbiło na wydatkach administracyjnych. Mając w latach poprzednich bardzo silne tendencje do utrzymania się w swojej wysokości, lub nawet wzrastania, między 1932/33 r. a 1933/34 r. wydatki silnie spadły, bo niemal o 15%. Prawdopodobnie jest to rezultat zwrócenia baczniejszej uwagi na organizację administracji gminnej w okresie przeprowadzania reformy samorządu.

Dochody gmin wiejskich są fundowane na daninach komunalnych, składających się z dodatków do podatków, opłat i specjalnych podatków. Na pozostałe dochody gmin wiejskich składają się opłaty za korzystanie z urządzeń i zakładów komunalnych, zwroty związków samorządowych i instytucji prawno-publicznych, subwencje i dotacje, dochody z przedsiębiorstw oraz eksploatacji majątku, pożyczki oraz inne „różne wpływy”. W dobie kryzysu najpoważniejszą pozycję wśród pozostałych dochodów poza daninami stanowiły wpływy z eksploatacji majątku gmin, w okresie zaś dobrych koniunktur były niemi pożyczki i dotacje oraz subwencje, które w następnym okresie spadają prawie do 1/3 części swego poprzedniego stanu. Podniesienie się dochodów gminnych w 1933/34 r. zawdzięcza się z jednej strony działalności fiskusa podatkowego, z drugiej zaś — wpływom z tytułu należności oraz dochodom z majątku gmin, który po reformie zaczął lepiej rentować. Podniosły się również w tym roku cokolwiek i subwencje.

Dochody gmin wiejskich w latach 1927/28 ÷ 1933/34 kształtowały się następująco:

	1927/28		1929/30		1932/33		1933/34		1927/28	1929/30	1932/33	1933/34
	miljn. zł	%	miljn. zł	%	miljn. zł	%	miljn. zł	%				
Ogółem	116.2	100.0	179.4	100.0	109.8	100.0	110.1	100.0	100	155	94	95
Daniny komunalne	92.0	79.2	120.0	66.9	75.5	68.7	82.4	74.9	100	130	82	90
Wpływy za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego	2.7	2.3	4.2	2.3	3.8	3.5	3.6	3.8	100	156	141	133
Zwroty	1.2	1.0	2.3	1.3	3.8	3.5	4.2	3.8	100	192	317	350
Subwencje i dotacje	3.1	2.7	16.1	8.9	3.3	3.0	3.5	3.2	100	519	103	113
Eksploatacja majątku	8.9	7.6	11.6	6.5	9.2	8.4	9.6	8.7	100	130	104	108
Przedsiębiorstwa	0.7	0.6	1.0	0.6	1.1	1.0	0.9	0.8	100	143	157	129
Pożyczki	3.9	3.4	14.4	8.0	4.1	3.7	1.7	1.5	100	369	105	44
Sprzedaz majątku nieruchomego	1.5	1.3	1.9	1.1	1.3	1.2	0.7	0.6	100	127	87	45
Inne	2.2	1.9	7.9	4.4	7.7	7.0	3.5	3.2	100	360	305	160

W S K A Z N I K I

Jak widać, naogół w okresie kryzysu dochody związków komunalnych obniżają się tylko w dziedzinie danin, kredytu i likwidacji majątku nieruchomego, natomiast wzrastają we wszystkich pozostałych pozycjach, przyczem najsilniej w zakresie zwrotów, przedsiębiorstw oraz urządzeń i zakładów dobra publicznego.

Dla scharakteryzowania stopnia obciążenia ludności na rzecz gospodarki gmin podajemy niżej przeciętną wysokość wydatków tych związków komunalnych na jednego mieszkańca. Wahania wielkości tych wydatków są dosyć duże ze względu na trudności administracyjne i gospodarcze, z jakimi spotykała się gmina na różnych terenach, oraz na zamożność jej mieszkańców. Przed przejściem więc do rozważania obciążenia ludności wydatkami musimy się zapoznać z temi czynnikami, które mogły mieć większy wpływ na wydatki.

Do liczby tych czynników należy przedewszystkiem wielkość gminy i gęstość jej zaludnienia, oraz zdolność płatnicza ludności, o której możemy sądzić w gminach wiejskich podług posiadanej majątku płatnika w ziemi. Właściwości te dają się ująć w następującej tabelce:

Woje-wództwa	Ludność w gminie	Ilość gmin	Prze-ciętna wielkość gminy km ²	Prze-ciętna ilość ha na 1-go mieszka.	Prze-ciętna gęstość ludności
Centralne	1 001 ÷ 2 000	5	15.24	0.82	121
	2 001 ÷ 5 000	320	73.11	1.80	56
	5 001 ÷ 10 000	824	105.35	1.51	66
	ponad 10 000	154	152.17	1.24	86
Wschodnie	2 001 ÷ 5 000	3	151.67	3.37	30
	5 001 ÷ 10 000	112	266.28	3.22	24
	ponad 10 000	253	368.01	2.43	92
Zachodnie	do 250	1 980	2.59	1.44	56
	251 ÷ 500	478	5.54	1.54	67
	501 ÷ 1 000	883	8.62	1.23	77
	1 001 ÷ 2 000	261	12.38	0.93	107
	2 001 ÷ 5 000	77	14.38	0.51	199
	5 001 ÷ 10 000	21	14.40	0.21	472
ponad 10 000	20	10.36	0.06	1 587	

	do	250	298	2'73	1'44	68	
		251 ÷	500	1039	4'93	1'29	77
		501 ÷	1000	2137	2'54	0'36	189
Południowe		1001 ÷	2000	1849	15'70	1'13	86
		2001 ÷	5000	689	27'02	1'00	100
		5001 ÷	10000	19	773'68	1'23	81
		ponad	10000	1	118'40	1'12	90

Największe gminy wiejskie pod względem obszaru i ludności istniały w rozpatrywanym okresie czasu w województwach wschodnich. Były one przeszło dwa razy większe niż w województwach centralnych, a kilka razy większe niż w województwach zachodnich i południowych. Wywoływało to znacznie większe koszty administracyjne tych gmin niż pozostałych województwach, chociaż południowe i zachodnie województwa miały o wiele gęstsza ludność i większą liczbę warsztatów pracy. Najuboższe w ziemię i nasłabiej uprzemysłowione województwa południowe przy dużym zagęszczeniu ludności nie mogły sobie pozwolić na te wydatki, co bogate województwa zachodnie, przeto administracja i akcja gospodarczo-oświatowa ma wiele niedoborów.

Wydatki gmin wiejskich na 1 mieszkańca

Województwo	1927/28	1932/33
Polska ogółem	6'05	5'02
Warszawskie . . .	6'36	5'79
Łódzkie	5'11	4'79
Kieleckie	5'67	4'62
Lubelskie	6'27	4'92
Białostockie . . .	4'83	4'22
Wileńskie	5'02	3'97
Nowogródzkie . .	5'08	4'49
Poleskie	5'69	4'25
Wołyńskie	4'97	4'65
Poznańskie	6'31	6'13
Pomorskie	5'45	4'99
Śląskie	31'36	21'86
Krakowskie	3'84	3'06
Lwowskie	3'85	2'91
Stanisławowskie . .	3'86	3'71
Tarnopolskie . . .	3'85	3'35

St. Kopczyński

KRONIKA TYGODNIOWA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE PREZESA RADY MINISTRÓW:

Świadczenia na rzecz Funduszu Pracy — rozporz. z dn. 22/XII 1934 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Spraw Wewn., Skarbu, Przemysłu i Handlu, Komunikacji, Opieki Społ. oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110/1934, poz. 978).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Przestrzeganie porządku na kolejach użytku publicznego — rozporz. Ministra Komunikacji z dn. 24/XI 1934 r., wyd. w poroz. z Ministrem Spraw Wewn. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 961).

Częściowa zmiana ordynacji telegraficznej — rozporz. Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 29/XI 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 962).

Bezpieczeństwo i higiena pracy w gospodarstwach rolnych i leśnych oraz przedsiębiorstwach, z niemi związanych, które nie posiadają przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego — rozporz. Ministrów: Opieki Społecznej oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 963).

Zwolnienie niektórych zakładów detalicznej sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych od obowiązku uiszczania opłat z tytułu prowadzenia tej sprzedaży — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 6/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 964).

Przyjmowanie złotych 4% -owych listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego serji I na spłatę zaległości podatkowych — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 7/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 965).

Zniżki celne na śledzie — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 11/XII 1934 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” 109/1934, poz. 966).

Udzielanie pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 11/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 967).

Wykonanie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 12/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 968).

Przedłużenie mocy obowiązującej rozporządzenia o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku — rozporz. Ministra Spraw Wewn. z dn. 17/XII 1934 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110/1934, poz. 980).

Przedstawianie do zatwierdzenia środków reklamowania filmów — rozporz. Ministra Spraw Wewn. z dn. 20/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110/1934, poz. 982).

Zaliczenie gospodarstw wiejskich do grupy A i B w związku z konwersją i uporządkowaniem długów rolniczych — rozporz. Ministrów: Skarbu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 14/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110/1934, poz. 983).

Zniżka celna na śledzie — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 29/XII 1934 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110/1934, poz. 984).

Pobór dodatków do podatku spożywczego od cukru — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 31/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110/1934, poz. 985).

Uregulowanie ceny cukru — rozporz. Ministra Skarbu z dn. 31/XII 1934 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110/1934, poz. 986).

Zmiany w rozporządzeniu o badaniu mięsa, wprowadzanego (przywożonego) z zagranicy — rozporz. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 17/XII 1934 r., wyd. w poroz. z Ministrami: Spraw Wewn., Skarbu, Komunikacji, Opieki Społecz. oraz Poczty i Telegrafów („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110/1934, poz. 988).

OBWIESZCZENIA MINISTRÓW:

Jednolity tekst ustawy o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych — obwieszczenie Ministra Skarbu z dn. 1/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 973).

Jednolity tekst ustawy o urzędach rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich — obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 6/XII 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 109/1934, poz. 974).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

11 stycznia:

— „T-wo Przem. Chem.-Farm. d. Mag. Klawe”, S. A. — o g. 15 w lok. S-ki w W-wie, Karolkowa 22/24.

12 stycznia:

— „Dom Henry Bertrand, Sprzedaż Jedwabi”, S. A. — o g. 12 w kanc. Not. W. D. Paszkowskiego w W-wie, gmach Hipoteki.

14 stycznia:

— „Lubońska Fabr. Drożdży dawn. G. Sinner”, S. A. — o g. 16 w lok. B-ku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 11.

15 stycznia:

— „Warsz. Kinematogr. S. A.” — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Sienkiewicza 12.

16 stycznia:

- **Lódzka Fabr. Wyr. Jedw. „Satalana”, S. A.** — o g. 19 w lok. S-ki w Łodzi, Pomorska 65.
 — **T-wo Przem. - Leśne „EKsploas”, S. A.** — o g. 12 w lok. B-ku Ziemiańskiego w W-wie, Mazowiecka 13.

17 stycznia:

- **„Warsz. Koleje Dojazdowe”, S. A.** — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Marszałkowska 9.
 — **„Browar w Częstochowie, dawn. K. Szwede”, S. A.** — o g. 17 w lok. Cukrowni Krasiniec w W-wie, Krak.-Przedm. 7.
 — **„Grodzieckie T-wo Kopalń Węgla i Zakł. Przem.”, S. A.** — o g. 10 w lok. S-ki w Grodźcu.

19 stycznia:

- **„Browar Obywatelski”, S. A.** w Tychach, woj. Śląsk. — o g. 11 w lok. S-ki.
 — **„Filharmonia Warszawska”, S. A.** — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Jasna 5.
 — **„Browar Kuntersztyn”, S. A.** — o g. 11 w lok. S-ki w Grudziądzu, Ks. Budkiewicza 39.

21 stycznia:

- **„Pionier”, S. A. dla Poszukiwania i Wydobywania Mineralów Bitumicznych** — o g. 10½ w lok. S-ki we Lwowie, Szajnochy 2.

- **„Lwowskie T-wo Akc. Browarów”** — o g. 16 w lok. S-ki we Lwowie, Kleparowska 18.

- **„Lubelski Syndykat Rolniczy”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w Lublinie, Krak.-Przedm. 68.

22 stycznia:

- **„Częstoch. Fabr. Wyr. „Celuloid”, S. A.** — o g. 19 w W-wie, Złota 3, m. 8.

- **Fabr. Lin i Drutu, dawn. „A. Deichsel”, S. A.** — o g. 15 w lok. S-ki w Sosnowcu, Niwecka 2.

25 stycznia:

- **„Polskie Huty Szkła”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w Krakowie, Rynek Gł. 17.

26 stycznia:

- **„AKwawit” Rektyf. Spiryt., S. A.** — o g. 13 w lok. S-ki w Poznaniu, Cieszkowskiego 5.

- **„Browar Gambrinus, dawn. D. Sercarz”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w Będzinie, Czeladzka 14.

- **T-wo Przem.-Górn. „Praszka-Pilawa”, S. A.** — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 7.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

SPRAWY BUDŻETOWE

DOCHODY I WYDATKI BUDŻETOWE W LISIOPADZIE 1934 R. — Według danych tymczasowych, dochody i wydatki budżetowe Państwa w listopadzie 1934 r. w zestawieniu z odpowiednimi danymi za listopad 1933 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł):

	Dochody		Wydatki	
	w listopadzie 1934	1933	w listopadzie 1934	1933
A. — ADMINISTRACJA:				
Prezydent Rzeczypospolitej	4	4	227	196
Sejm	18	6	512	489
Senat	1	—	126	134
Kontrola Państwa	—	—	387	386
Prezydium Rady Ministrów	—	—	271	221
Min. Spraw Zagranicznych	541	715	3 590	2 789
„ „ Wojskowych	269	200	64 723	69 534
„ „ Wewnętrznych	1 093	1 403	15 986	15 996
„ Skarbu	126 863	98 077	8 662	12 714
„ Sprawiedliwości	3 603	4 058	7 792	7 926
„ Przemysłu i Handlu	1 549	1 473	3 488	1 818
„ Komunikacji	81	113	1 510	1 536
„ Rolnictwa i Ref. Roln.	48	213	4 950	1 726
„ Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.	154	161	26 091	26 675
„ Opieki Społecznej	613	603	5 218	5 819
„ Poczty i Telegrafów	2	—	106	98
Emerytury i zaopatrzenia	3 192	3 076	14 056	13 048
Renty inwalidzkie i pensje	—	—	8 937	10 503
Długi państwowe	—	—	22 826	10 191

Razem: 138031') 110072 189458 181799

B. — PRZEDSIĘBIORSTWA:

Prezydium Rady Ministrów:				
a) Drukarnie Państwowe	8	10	—	—
b) Polska Agencja Telegraf.	—	10	—	—
M-stwo Spraw Wojskowych:				
Państw. Wytwórnia Uzbroyenia	—	—	—	360
Państw. Wytw. Prochu i Mat. Kruszących	—	—	—	340
Państw. Zakłady Inżynierji	—	—	—	—
Państw. Zakłady Lotnicze	—	—	—	—
Państwowe Zakłady Umundurowania	—	18	—	—

1) W tem wpływ z Pożyczki Narodowej, zarachowany na budżet Min. Skarbu — zł 16 696 tys.

M-stwo Spraw Wewnętrznych:

Państw. Zakł. Przemysłowo-Zbożowe	—	—	—	—
Państw. Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku	—	—	160	—
Gazeta Administracji i Pol. Państw.	3	—	—	—

Ministerstwo Skarbu:

Mennica Państwowa	—	—	—	—
-----------------------------	---	---	---	---

M-stwo Przemysłu i Handlu:

Przedsięb. państwowe o kap. miesz. i wydzierżawione	14	—	—	—
Nadania górnicze i tereny naft. „Polmin” Państw. Fabr. Ol. Min.	51	—	—	—
Państw. Kop. Węgla „Brzeszcze”	—	—	—	—
Zjedn. Fabr. Zw. Azot. w Mościcach i Chorzowie	—	—	—	—

Ministerstwo Komunikacji:

Polskie Koleje Państwowe	—	—	—	—
------------------------------------	---	---	---	---

Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln.:

Lasy Państwowe	1 400	1 000	—	—
--------------------------	-------	-------	---	---

M-stwo Opieki Społecznej:

Zdrojowiska Państwowe	—	—	—	—
---------------------------------	---	---	---	---

Przeds. Państw. Zakładu Higjenu	59	—	—	—
---	----	---	---	---

Szpitaly Państwowe	—	—	79	—
------------------------------	---	---	----	---

M-stwo Poczty i Telegrafów:

Polska Poczta, Telegraf i Telefon oraz przedsiębiorstwa pomocnicze	500	1 739	—	—
--	-----	-------	---	---

Razem: 2 035 2 777 239 700

C. — MONOPOLE:

Ministerstwo Skarbu:

Monopol solny	4 300	4 740	—	—
„ tytoniowy	27 459	22 539	—	—
„ spirytusowy	17 832	18 137	—	—
„ zapalczany	1	—	—	—
Loterja państwowa	1 500	1 300	—	—

Razem: 51 092 46 716

D. — FUNDUSZE:

Prezydium Rady Ministrów

Fundusz Pracy	—	—	850	—
-------------------------	---	---	-----	---

M-stwo Skarbu:

Państwowy Fundusz Kredytowy	—	—	—	—
---------------------------------------	---	---	---	---

Państwowy Fundusz Gospodarczy	—	—	—	—
Państwowy Fundusz Budowl.	—	—	—	—
M-stwo Komunikacji:				
Państwowy Fundusz Drogowy	—	—	500	—
M-stwo Rolnictwa i Ref. Roln.:				
Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej	—	—	—	200
M-stwo Wyzn. Rel. i Ośw. Publ.:				
Stypendja akademickie	—	—	111	—
Razem:	—	—	1461	200
Ogółem: 191 158 159 565 191 158 182 699				

Sytuacja budżetowa wykazuje pewną poprawę od września, która szczególnie silnie zaznaczyła się w październiku, rozpoczynającym lepsze z reguły półrocze budżetowe. We wrześniu deficyt budżetowy, pokrywany d. t. ychczas wpływami z Pożyczki Narodowej, a więc stale równy wpływom z tej pożyczki, zarachowywanym na budżet Min. Skarbu, spadł do $\text{zł } 167$ miljn., a dochody budżetowe — czwto liczone łącznie z wpływami z Pożyczki Narodowej, czyli (zwłaszcza) liczone bez tych wpływów — wykazały silny wzrost. W październiku nastąpił dalszy wzrost dochodów, i to jeszcze nieco silniejszy, a deficyt budżetowy spadł do $\text{zł } 70$ miljn. W listopadzie następuje zazwyczaj pewne przejściowe osłabienie sytuacji, związane zwykle ze spadkiem dochodów, silnie wzmoczone — głównie z racji płatności podatkowych — w październiku. W bież. roku budżetowym w listopadzie to pewne osłabienie sytuacji wyraziło się tylko powrotem deficytu do niskiego stosunkowo poziomu wrześniowego $\text{zł } 167$ miljn., natomiast dochody budżetowe — wbrew tendencji lat poprzednich — wykazały wzrost, któremu jednak towarzyszył wzrost wydatków, nieotowany w poprzednich latach, a wywołany wyłącznie poważnym podniesieniem się w listopadzie 1934 r. kwoty, wydatkowanej na obsługę długów państwowych.

Wydatki budżetowe dzięki wspomnianej wyżej wyższej obsłudze długów (z $\text{zł } 89$ miljn. w październiku do $\text{zł } 228$ miljn.) wykazały w listopadzie w zestawieniu z październikiem wzrost z $\text{zł } 1795$ miljn. do $\text{zł } 1912$ miljn. Ta zwykła wydatków w stosunku do października dotyczy oczywiście wydatków administracji, które podniosły się o $\text{zł } 116$ miljn. (koszty obsługi długów wzrosły — jak widzieliśmy — o $\text{zł } 117$ miljn.), przyczem — minimalne z eszta — wydatki budżetowe w pozostałych grupach budżetu utrzymały się w listopadzie na poziomie październikowym, wynosząc $\text{zł } 02$ miljn. w dopłatach do przedsiębiorstw i $\text{zł } 15$ miljn. w dopłatach do funduszków. Wydatki budżetowe w listopadzie 1934 r. okazały się również o $\text{zł } 85$ miljn. wyższe niż w listopadzie 1933 r. I tutaj odegrał decydującą rolę wzrost wydatków administracji o $\text{zł } 77$ miljn., spowodowany wzrostem wydatków na obsługę długów o $\text{zł } 126$ miljn.; dopłaty do przedsiębiorstw były w 1933 r. wyższe niż w 1934 r., wynosząc $\text{zł } 07$ miljn. (wobec $\text{zł } 02$ miljn.), dopłaty zaś do funduszków — niższe, gdyż stanowiły tylko $\text{zł } 02$ miljn. (wobec $\text{zł } 15$ miljn.).

Dochody budżetowe dzięki wpływom z Pożyczki Narodowej pokrywały do listopada włącznie całkowicie wydatki budżetowe i wykazywały przeto identyczne sumy z wydatkami. W listopadzie więc suma dochodów budżetowych wyniosła — podobnie jak i suma wydatków — $\text{zł } 1912$ miljn. i była również o $\text{zł } 117$ miljn. wyższa niż w październiku. Ale dochody, liczone bez wpływów z Pożyczki Narodowej, które — jak zaznaczyliśmy na wstępie — były wyższe w listopadzie niż w październiku, zwiększyły się tylko o $\text{zł } 20$ miljn., jednak w każdym razie wykazały wzrost, gdy w 1933 r. dochody w listopadzie w stosunku do października spadły o $\text{zł } 180$ miljn., w 1932 r. o $\text{zł } 123$ miljn., a w 1931 r. o $\text{zł } 176$ miljn. Wzrost dochodów w listopadzie w stosunku do października w bież. roku budżetowym dotyczył tylko dochodów administracji, które liczone łącznie z wpływami z Pożyczki Narodowej zwiększyły się o $\text{zł } 225$ miljn., a liczone bez tych wpływów osiągnęły też bardzo poważną zwykłą o $\text{zł } 128$ miljn. (mniej więcej o 12%); zwykła ta koncentruje się w najważniejszej w dochodach administracji kwocie dochodów Min. Skarbu (wzrost o $\text{zł } 161$ miljn.) i przeto jest zawdzięczana silnej zwykle wpływom z danin. Wpłaty przedsiębiorstw obniżyły się w listopadzie w stosunku do października o $\text{zł } 05$ miljn. — głównie dzięki odpadnięciu w listopadzie wpłaty „Polminu” (w październiku $\text{zł } 03$ miljn.) oraz dzięki niższym wpłatom Lasów Państwowych (o $\text{zł } 02$ miljn.). Wpłaty monopolów skurczyły się w listopadzie w zestawieniu z październikiem dość wydatnie, bo o $\text{zł } 103$ miljn., co nastąpiło głównie dzięki uskutecznieniu w październiku wpłaty prz. z monopolu zapałczany ($\text{zł } 65$ miljn.), a pozatem dzięki wyższym

nico w październiku wpłatom monopolów: spirytusowego i tytoniowego. Porównanie listopada 1934 r. z listopadem 1933 r. wykazuje wzrost dochodów w 1934 r. o $\text{zł } 149$ miljn., spowodowany przede wszystkim zwiększeniem się w 1934 r. dochodów administracji (o $\text{zł } 113$ miljn.); pozatem wzrosły w 1934 r. w stosunku do 1933 r. również wpłaty monopolów (o $\text{zł } 44$ miljn.), natomiast zmniejszyły się wpłaty przedsiębiorstw (o $\text{zł } 07$ miljn.), a to dzięki mniejszej w 1934 r. niż w 1933 r. wpłacie Poczty i Telegrafu.

W okresie pierwszych 8 miesięcy roku budżetowego 1934/35 dochody budżetowe zarówno jak i wydatki budżetowe wynosiły sumę $\text{zł } 14031$ miljn. W stosunku do tegoż okresu 1933/34 r. dochody budżetowe, liczone bez wpływów z Pożyczki Narodowej, wykazały poziom wyższy o $\text{zł } 143$ miljn. Zniżyły oważyła co prawda w 1934/35 r. w stosunku do 1933/34 r. — choć bardzo nieznacznie — wpłaty przedsiębiorstw, które w 1933/34 r. były wyższe o $\text{zł } 35$ miljn., i wpłaty monopolów, które w bież. roku budż. wynosiły $\text{zł } 4220$ miljn. wobec $\text{zł } 4236$ miljn. w r. ub., natomiast poważnie wyższe w 1934/35 r. niż w 1933/34 r. były dochody administracji, mianowicie o $\text{zł } 180$ miljn., a pozatem wpłaty funduszków — o $\text{zł } 13$ miljn. Wzrost dochodów administracji dotyczy prawie wszystkich części budżetu w tej grupie, a największy (bo o $\text{zł } 164$ miljn.) był dla Min. Skarbu. Wydatki budżetowe w 8 miesiącach 1934/35 r. wykazują w stosunku do takiegoż okresu 1933/34 r. wzrost, ale tylko o $\text{zł } 148$ miljn.; jest to wynik równomiernego w r. b. rozkładania wydatków, dzięki czemu — jak stwierdził Pau Minister Skarbu — dokonano w 1934/35 r. wcześniej szeregu wydatków koniecznych, których w 1933/34 r. dokonano w późniejszym okresie. W gruncie więc rzeczy, w r. b. wydatki są niższe niż w r. ub. Wydatki administracji były w 1934/35 r. w okresie 8-miesięcznym o $\text{zł } 67$ miljn. wyższe niż w 1933/34 r., dopłaty do przedsiębiorstw o $\text{zł } 33$ miljn. i dopłaty do funduszków — o $\text{zł } 48$ miljn.

W stosunku do okresu 8-miesięcznego 1932/33 okres 8-miesięczny w bież. roku budżetowym wykazuje spadek dochodów o $\text{zł } 122$ miljn. — faktycznie jednak mniejszy, jeśli wylimitujemy w 1932/33 r. kredyt bezprocentowy Banku Polskiego — i spadek wydatków o $\text{zł } 88\frac{1}{2}$ miljn.; spadek więc dochodów i wydatków w gruncie rzeczy mniej więcej pokrywa się. Porównanie analogicznych okresów w bież. roku budżetowym i 19.1/32 r. wykazuje spadek w bież. roku dochodów o $\text{zł } 316$ miljn., wydatków zaś o $\text{zł } 269$ miljn. Wreszcie, porównanie okresów 8-miesięcznych w 1934/35 r. i 1930/31 r., kiedy była jeszcze lekka nadwyżka dochodów, wykazuje niższe dochodów o $\text{zł } 592$ miljn. i wydatków o $\text{zł } 411\frac{1}{2}$ miljn. Rozpiętość więc między dochodami i wydatkami — przez mniejszy spadek tych ostatnich — narastała tylko przez lata 1931 i 1932, w ostatnich zaś 2 latach została jakby ustabilizowana. Gdybyśmy uwzględnili, że w bież. roku budżetowym prowadzono politykę nieodkładania wydatków i równomiernego ich rozkładania — porównania wypadłyby dla bież. roku jeszcze korzystniej, wykazując, że w ostatnich 2 latach rozpiętość między wydatkami i dochodami już nawet zaczyna kurczyć się.

W stosunku do budżetu na cały rok 1934/35 dochody, faktycznie osiągnięte w okresie 8 miesięcy, liczone łącznie z Pożyczką Narodową, z której wpływy są przewidziane w budżecie, wyniosły 65,7%, a więc bardzo niewiele mniej, niż wynosi idealny procent za ten czas przy założeniu całkowitej równomierności w wykonaniu budżetu (66,7%). Dochody administracji cały stosunkowo najwięcej, bo 67,8% sumy, prelimitowanej na cały rok, wpłaty monopolów przyniosły 65,3%, zato wpłaty przedsiębiorstw dały tylko 34,4% sumy budżetowej, a wpłaty funduszków 20,7%, wobec jednak bardzo niskiego udziału wpłat przedsiębiorstw i funduszków w ogólnych dochodach budżetowych niski procent dochodów w tych grupach na ogólny wynik miał wpływ znikomy.

Wydatki budżetowe, uskutecznione w okresie pierwszych 8 miesięcy 1934/35 r., wyniosły 64,2% sumy, prelimitowanej na cały rok. Wydatki administracji wyniosły 64,1% budżetu, dopłaty do funduszków — 65,3%, a dopłaty do przedsiębiorstw — nawet już 87,4% budżetu.

Stwierdzić trzeba, że w 1933/34 r. w tym samym okresie 8-miesięcznym dochody dały zaledwie 59,0% sumy całorocznej budżetu, a wydatki — jeszcze mniej, bo tylko 56,5% wydatków, przewidzianych w budżecie na cały rok. W tem niskim wykonaniu budżetu ujawniło się właśnie odkładanie wydatków w I półroczu 1933/34 r. z konieczności na później.

Jeśli wylimitujemy z dochodów bież. roku budżetowego wpływy z Pożyczki Narodowej, to okazuje się, że dochody osiągnęły w okresie 8-miesięcznym 62,6% sumy prelimitowanej, gdy w 1933/34 r. tylko 59,0%. Dochody administracji (bez Pożyczki) dały w r. b. 63,2%, w r. ub. zaś 59,8%, wpłaty przedsiębiorstw —

odpowiednio 34·4% wobec tylko 23·1%, wpłaty monopolów—65·3% wobec 64·1% i wpłaty funduszków — 20·7% wobec tylko 15·3%. W zakresie wydatków wykonanie budżetu w 1934/35 r. (8 miesięcy) wykazuje, że uskutecznilo już 64·2% wydatków, gdy w 1933/34 r. — tylko 56·5%. Wydatki administracji wyniosły w r. ub. 58·2% budżetu, gdy w bież. r. 64·1%; dopłaty do przedsięwzięć wyniosły w ub. r. 76·1%, a w bież. roku nawet 87·4%; tylko dopłaty do funduszków były w r. ub. w stosunku do budżetu znacznie wyższe (222·1%) niż w r. b. (65·3%).

Obroty kasowe w listopadzie 1934 r. przedstawiały się następująco (w miljn. zł):

	Docho- dy	Wydatki
Pozostałość w dn. 1/XI	127·0	—
Obroty budżetowe	191·2	191·2
Autonom. obroty budżetowe Woj. Śląskiego	6·2	3·9
Sumy obrotowe	609·8	620·9
Sumy obce	153·3	133·9
Pozostałość w dn. 30/XI	—	137·5
Ogółem: 1 087·4	1 087·4	

WPŁYWY Z DANIN ORAZ MONOPOLÓW W LISTOPADZIE 1934 R. — Według danych tymczasowych wpływy z danin publicznych oraz monopolów państwowych w listopadzie 1934 r. przedstawiały się następująco (w tys. zł)

	Prelimino- wano	Wpły- nęło
1. — PODATKI BEZPOŚREDNIE		
Podatki gruntowe	10 000	9 667
10% dodatek do podatku gruntowego	350	530
Podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich z dodatkiem kryzysow.	7 000	7 903
Podatek przemysłowy	14 500	15 155
10% dodatek do podatku przemysłowego	280	400
Podatek dochodowy z dod. kryzysowym	20 500	20 681
„ nadzwycz. od niektórych zajęć zawodowych	50	100
„ wojskowy	20	23
„ od kapitałów i rent	300	357
„ „ energii elektrycznej	600	547
„ „ uboju	800	625
Odsetki zwłoki, kary i grzywny	1 900	1 528
Zaległości podatków zniesionych	10	—
R A Z E M:	56 310	57 516
2. — PODATEK MAJĄTKOWY		
	100	192
3. — NADZWYCZ. DANINA MAJĄTKOWA		
	3 500	2 909
4. — PODATKI POŚREDNIE		
Podatek od wina	253	201
„ „ piwa	620	589
„ „ cukru	12 000	11 126
„ „ drożdży	900	810
„ „ olejów mineralnych	2 000	2 008
„ „ zapalniczek	—	—
„ „ kwasu octowego	24	10
„ „ „ węgłowego	—	—
Akcyzowe opłaty patentowe	66	110
Odsetki za odroczenie i kary za zwłokę	53	243
Podatki zniesione	—	7
R A Z E M:	15 916	15 104
5. — CŁO		
Cło przywozowe	4 745	7 671
Wpływy uboczne od cła przywozowego	1 700	1 060
Cło wywozowe	50	65
Wpływy uboczne od cła wywozowego	5	7
R A Z E M:	6 500	7 241
6. — OPŁATY STEMPLOWE I DANINY POKREWNE		
Opłaty stempłowe	7 700	6 948
Podatek spadkowy i od darowizn	600	293
R A Z E M:	8 300	7 241
7. — NADZWYCZ. DODATEK DO DANIN		
	5 802	5 956
8. — DANINA LASOWA		
	3	15

9. — MONOPOLE

Monopol solny	4 300	4 300
„ tytoniowy	28 000	27 459
„ spirytusowy	18 000	17 832
„ zapalczany	—	1
Loteria państwowa	1 500	1 500
R A Z E M:	51 800	51 092
O G Ó Ł E M:	148 231	148 828

Już końcowy miesiąc I półrocza roku budżetowego, t. j. wrzesień, wykazuje wzrost wpływów skarbowych, który jednak szczególnie silne natężenie wykazuje dopiero w październiku — z racji przypadających na ten miesiąc terminów kilku większych płatności podatków bezpośrednich oraz ożywienia sezonowego obrotów gospodarczych. Po silnej zwyżce w październiku listopad zazwyczaj wykazuje częściową stratę tej zwyżki, choć na miesiąc ten przypadają różne płatności podatków bezpośrednich i trwa jesienno-przedświąteczne ożywienie obrotów. W bież. roku budżetowym omawiane miesiące przedstawiają się szczególnie korzystnie: wrzesień daje szczególnie silną zwyżkę wpływów skarbowych (najwyższą w ostatnim pięcioleciu budżetowym), październik daje w dalszym ciągu prawie taką zwyżkę co wrzesień, wrzesień listopad wykazuje stabilizację wpływów (ściśle spadek o niespełna ½%). Jeśli porównamy sytuację wpływów skarbowych w listopadzie 1934 r. z sytuacją w tymże miesiącu w latach poprzedzających, to stwierdzimy, że również stabilizację wpływów w stosunku do października (ściśle zwyżkę o ok. 1%) wykazuje listopad 1932 r., a w innych latach mamy w listopadzie silny spadek (dochodzący do 8%). Liczbowo ilustruje te wahania wpływów w skarbowych następujące zestawienie, dotyczące poszczególnych miesięcy ostatniego pięciolecia budżetowego (w miljn. zł):

	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35
	m i e s i a c y				
	zł				
Kwiecień	-24·2	-14·0	-8·1	+9·5	+1·4
Maj	+9·2	+4·4	+14·9	-15·1	-15·4
Czerwiec	-25·3	-23·0	-22·7	-10·5	-4·2
Lipiec	+18·5	+6·2	+6·1	+8·2	+8·8
Sierpień	-19·9	-10·5	-9·4	+5·8	-3·7
Wrzesień	+9·0	-0·8	+3·4	+6·3	+13·7
Październik	+14·4	+31·9	+19·4	+19·9	+13·1
Listopad	-7·7	-15·0	+1·8	-11·0	-0·7
Grudzień	+27·7	+8·8	+7·6	+14·9	
Styczeń	-28·5	-12·5	-23·1	-19·2	
Luty	-32·3	-23·4	-12·8	-21·1	
Marzec	+13·3	+8·1	+11·5	+18·9	

Zaznaczyć należy, że minimalna niżka wpływów skarbowych w 1934 r. w listopadzie w stosunku do października powstała jedynie wskutek dość znacznej niżki wpłat monopolów (o zł 10·3 miljn.), natomiast wpływy z danin wykazały w listopadzie silny wzrost (o zł 9·6 miljn.). Porównanie wpływów w listopadzie 1934 r. z wpływami w listopadzie lat poprzednich wykazuje w 1934 r. wzrost wpływów skarbowych — o zł 6·4 miljn. w stosunku do 1933 r. i o zł 2·8 miljn. w stosunku do 1932 r., osiągnięty w stosunku do 1933 r. zarówno w zakresie danin jak i monopolów, w stosunku zaś do 1932 r. tylko w zakresie danin.

Jeśli chodzi o preliminarz miesięczny, ustalany przez Min. Skarbu, to okazał się on nieznacznie niższym od wpływów, faktycznie osiągniętych w listopadzie. Jak wykazuje zestawienie na wstępie — wpłaty monopolów uskutecznione były w kwotach niewiele niższych od ustalonych w preliminarzu, a daniny dały nieco więcej, niż przewidywał preliminarz. Mianowicie wpływy, większe od przewidzianych, osiągnięto z podatków bezpośrednich, cła oraz nadzwyczajnego dodatku do danin.

Przechodząc do omówienia poszczególnych rodzajów danin zatrzymamy się naprzód na pozycji najpoważniejszej — podatków bezpośrednich. Podniosły się one z zł 48·7 miljn. w październiku do zł 57·5 miljn. w listopadzie, osiągając poziom rekordowy w bież. roku budżetowym. Zwiększyły się wpływy z podatku dochodowego (z zł 18·8 miljn. do zł 20·7 miljn.) — wobec tego, że do 1/XI płatna była reszta tego podatku na 1934 r. Zmniejszyły się nieznacznie wpływy z podatku przemysłowego (z zł 16·5 miljn. do zł 15·2 miljn.) — mimo że w listopadzie była płatna rata podatku za III kwartał 1934 r. Zwiększył się silnie dochód z podatków gruntowych (z zł 4·6 miljn. do zł 9·7 miljn.) — wskutek przypadającej na okres 15/X-15/XI płatności II raty za 1934 r. Wreszcie zwyżkowały z zł 4·9 miljn. do zł 7·9 miljn. wpływy z podatku od nieruchomości, którego płatność za III kwartał przypadała na listopad.

Wpływy z odsetek zwłoki i kar obniżyły się do zł 1'5 miljn. (wobec zł 1'8 miljn. w październiku).

W zestawieniu z wpływami w listopadzie 1933 r. wpływy z podatków bezpośrednich w listopadzie 1934 r. okazały się wyższymi o zł 1'8 miljn. Mianowicie, wzrosły w r. b. wpływy z podatku przemysłowego o zł 0'8 miljn., wpływy z podatku dochodowego o zł 0'5 miljn., wpływy z podatku od nieruchomości o zł 0'5 miljn., pozatem większe wpływy dały nowe dodatki: do podatku gruntowego oraz podatku przemysłowego i nowy podatek od uboju. Natomiast nieznacznie niższe były w 1934 r. wpływy z podatków gruntowych (o zł 0'3 miljn.).

Wpływy z danin majątkowych — podatku i t. zw. nadzwyczajnej daniny — wyniósł w listopadzie zł 3'1 miljn. — wobec tylko zł 1'6 miljn. w październiku. Podwoił się dochód z likwidowanego podatku majątkowego (z zł 1'0 miljn. do zł 2'0 miljn.), podwoił się też dochód z daniny majątkowej (z zł 1'5 miljn. do zł 2'9 miljn.) — wobec płatności w listopadzie reszty daniny za 1934 r. od rolnictwa. W zestawieniu z listopadem 1933 r. wpływ z podatku majątkowego był w 1934 r. nieco wyższy (o zł 0'05 miljn.), ale wpływ z daniny był w 1934 r. znacznie niższy (o zł 1'4 miljn.).

Wpływy z podatków pośrednich osiągnęły w październiku poziom rekordowy (zł 17'1 miljn.), a w listopadzie obniżyły się, utrzymując się jednak na stosunkowo wysokim poziomie (zł 15'1 miljn.). Spadek w listopadzie wykazał odgrzywiający tu dominującą rolę dochód z podatku od cukru (z zł 13'4 miljn. do zł 11'1 miljn.), pozatem zmniejszył się nieznacznie dochód z podatku od piwa i od drożdży. Natomiast zwiększyły w listopadzie w stosunku do października wpływy z podatku od olejów mineralnych (z zł 1'6 miljn. do zł 2'0 miljn.) oraz z podatku od wina.

Zestawienie wpływów z podatków pośrednich w listopadzie 1933 r. i 1934 r. wykazuje lekki ich spadek w 1934 r. (z zł 15'4 miljn. do zł 15'1 miljn.). Obniżył się, mianowicie, w 1934 r. dochód z podatku od cukru (o zł 0'4 miljn.), podatku od drożdży (o zł 0'3 miljn.) oraz z podatku od wina; wzrósł natomiast w 1934 r. dochód z podatku od olejów mineralnych (o zł 0'4 miljn.) oraz od piwa.

Jeśli chodzi o dochód z ceł, to w listopadzie wzrósł on w stosunku do października o zł 1'4 miljn. (z zł 7'4 miljn. do zł 8'8 miljn.) — mimo że jednocześnie przywóz zmalał. Ale, oczywiście, na wpływy z ceł nie oddziaływały tylko rozmiary importu, ale przede wszystkim jego struktura, a pozatem wahania importu i wahania dochodu z ceł częściowo nie odpowiadają sobie w czasie — wobec istnienia kredytów celnych. Na wahania wpływów z ceł oddziaływała ponadto poziom sum, wypłacanych z ogólnych dochodów celnych z tytułu zwrotów ceł. Wpływy z ceł w listopadzie 1934 r. okazały się o zł 3'4 miljn. wyższymi niż w listopadzie 1933 r. — wobec tego że w 1933 r. po gwałtownej zwwyżce importu we wrześniu i październiku przed wprowadzeniem nowej taryfy celnej, nastąpił w listopadzie silny jego spadek.

Dochód z opłat stemplowych (łącznie z podatkiem spadkowym) po wzroście w październiku (do zł 7'7 miljn.) w listopadzie nieco obniżył się (do zł 7'2 miljn.), wykazując jednocześnie poziom niższy niż w listopadzie 1933 r. (zł 8'4 miljn.). Spadek wpływów w bież. roku tłumaczy się ulgami w podatku spadkowym oraz w opłatach stemplowych przy akcji oddłużenia jej. Dochód z samych opłat stemplowych wynosił w listopadzie 1934 r. zł 6'9 miljn. — wobec zł 7'3 miljn. w październiku 1934 r. i zł 7'4 miljn. w listopadzie 1933 r.

Wpływy z nadzwyczajnego dodatku do danin — wobec wzrostu wpływów z samych danin — zwiększyły się w listopadzie w stosunku do października o zł 5'6 miljn. do zł 6'0 miljn., były jednak nieco niższe od wpływów w listopadzie 1933 r. (zł 6'2 miljn.).

Wpłaty monopolów po osiągnięciu rekordu w październiku (zł 61'4 miljn.) w listopadzie obniżyły się o zł 10'3 miljn. Odpadła bowiem wpłata monopolu zapałczanego (w październiku zł 6'5 miljn.), a pozatem zmniejszyły się wpłaty monopolów: tytoniowego (o zł 0'5 miljn.) i spirytusowego (o zł 3'2 miljn.).

W stosunku do listopada 1933 r. wpłaty monopolów w listopadzie 1934 r. były jednak wyższe o zł 4'4 miljn., wyższe bowiem w 1934 r. były wpłaty: monopolu tytoniowego (o zł 4'9 miljn.) i loterii (o zł 0'2 miljn.); natomiast niższe uległy wpłaty: monopolu solnego (o zł 0'4 miljn.) i monopolu spirytusowego (o zł 0'3 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w listopadzie 1934 r. z przeciętną miesięczną wpływów, przewidzianych w budżecie na 1934/35 r., oraz z wpływami, osiągniętymi w listopadzie 1933 r., przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	$\frac{1}{12}$ budżetu	L i s t o p a d	
	na 1934/35	1934	1933
Podatki bezpośrednie	43'8	57'5	55'7
Podatek majątkowy	0'25	0'2	0'1
Danina majątkowa	2'0	2'9	4'4
Podatki pośrednie	11'8	15'1	15'4
Cło	10'4	8'8	5'4
Opłaty stemplowe	8'5	7'2	8'4
Nadzwycz. dodatek do danin	5'1	6'0	6'2
Monopole	53'8	51'1	46'7

Jak widzimy, wpływy, osiągnięte w listopadzie r. b., były wyższe od przeciętnej obliczonej miesięcznej normy budżetowej — z wyjątkiem cła i opłat stemplowych oraz wpłat monopolów.

W okresie pierwszych 8 miesięcy roku budż. 1934/35 wpływy z danin i monopolów osiągnęły kwotę zł 1 060'8 miljn., a więc nie tak wiele mniej, niż wypadłoby w stosunku do budżetu ($\frac{2}{3}$ budżetu na cały 1934/35 r. = 1 085'6 miljn.), mimo że początkowy okres wiosenno-letni (do sierpnia włącznie) należał do mniej wydajnych dla Skarbu w ciągu roku budżetowego. Jednocześnie w stosunku do lat poprzednich wpływy w okresie 8 miesięcy bież. roku budżetowego były wyższe od wpływów, osiągniętych w tymże okresie 1933/34 r. (zł 1 053'6 miljn.) i zaledwie o ok. 1% niższe od wpływów w okresie 8 miesięcy 1932/33 r. (zł 1 072'0 miljn.).

Zestawienie wpływów z danin i monopolów w okresie 8 miesięcy 1934/35 r. z wpływami w analogicznym okresie 1933/34 r. oraz z budżetem na cały rok 1934/35 przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	Kwiecień ÷ listopad		% budżetu
	1933/34	1934/35	
	miljn. zł		
Daniny publiczne	629'9	638'8	65'0
Podatki bezpośrednie	337'3	360'6	68'7
w tem:			
podatki gruntowe	41'0	40'6	67'7
podatek od nieruchomości	47'9	50'4	71'9
podatek przemysłowy	112'2	112'3	63'5
podatek dochodowy	114'6	118'5	69'7
Podatki pośrednie	102'6	104'7	74'1
w tem:			
podatek od cukru	71'8	76'4	82'0
Cło	68'8	52'8	42'2
Opłaty stemplowe	63'8	57'5	56'3
Podatek majątkowy	2'1	1'2	39'0
Danina majątkowa	14'4	21'5	89'7
Nadzwycz. dodatek do danin	40'8	40'4	65'5
Danina lasowa	0'2	0'2	86'0
Monopole	423'6	422'0	65'3
w tem:			
tytoniowy	224'3	228'5	67'2
spirytusowy	138'9	129'8	58'8
Ogółem daniny i monopole:	1 053'5	1 060'8	65'1

PODATKI I OPŁATY

ODSETKI ZA ZWŁOKĘ

W dziedzinie spraw podatkowych zaszły w ostatnich czasach liczne istotne zmiany, które dla kodyfikacji prawa podatkowego mają niezmiernie doniosłe znaczenie. Nie można jednakowoż powiedzieć, aby zmiany, już dokonane, wyczerpywały całość zagadnień, z kodyfikacją tego prawa związanych. Istnieją jeszcze liczne zagadnienia, które domagają się nowego prawnego unormowania, a do których między innymi zaliczyć należy sprawę poboru odsetek za zwłokę w daninach publicznych.

Odpowiedni projekt ustawy w tej sprawie został już opracowany i jeszcze w ciągu bieżącej sesji wniesiony zostanie do Izby Ustawodawczych.

Projekt ten różni się zasadniczo od dotychczas obowiązujących w tej mierze przepisów w wielu punktach. Przedewszystkiem obejmuje on wszystkie podatki bezpośrednie, podatki i daniny o niezbyt ściśle określonym charakterze, jak: od lokali, od placów budowlanych, od uboju, od energii elektrycznej, majątkowy, spadkowy i od darowizn, nadzwyczajną daninę majątkową i daninę lasową, dalej podatki pośrednie, wszelkiego

rodzaju dodatki do tych podatków—państwowe i samorządowe, i wreszcie samoistne daniny komunalne. Dotychczas sprawa poboru odsetek od zaległości w daninach publicznych nie była unormowana jednolicie dla wszystkich danin, lecz przedstawiała istną mozaikę norm prawnych, obejmujących bądź to pewną grupę danin (np. ustawa z dn. 31/VII 1924 r., która reguluje pobór kar za zwłokę w podatkach bezpośrednich, opłatach stemplowych i podatku spadkowym i od darowizn), bądź też tylko poszczególne podatki (np. odrębne przepisy dla każdego podatku pośredniego, zawarte w ustawie o danym podatku), bądź też wreszcie regulujących pobór odsetek w oparciu o przepisy, obowiązujące w zakresie pewnych danin (np. pobór kar za zwłokę od zaległości w samoistnych daninach w oparciu o obowiązujące w tej mierze przepisy dla zaległości w podatkach bezpośrednich). Opracowany projekt scala te wszystkie przepisy, i to nie tylko w znaczeniu formalnym, lecz także w znaczeniu materialnym — przez przyjęcie jednolitych zasad dla wszystkich objętych tym projektem danin. Zaznaczyć należy, że przywileje w postaci zwolnień od kar za zwłokę, służące z mocy szczególnych przepisów 10% dodatkom, pobieranym na mocy ustawy z dn. 12/II 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 16, poz. 82) oraz rozporządzenia Prezydenta Rzpl. tej z dn. 27/X 1933 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 84, poz. 612), zachowane będą nadal.

Ciekawą nowością projektu jest zmiana dotychczasowej nazwy „kary za zwłokę” i „odsutki za odroczenie” na „odsetki” i „odsetki ulgowe”. Zmiana ta ma znaczenie nie tylko formalne. Pojęcie „kar za zwłokę” wiąże się ściśle z tym okresem, kiedy walutą obiegową była marka polska, tracąca z dnia na dzień na kursie, i kiedy zwłoka w zapłaceniu wierzycielowi długu, w naszym przypadku Skarbowi Państwa należnego podatku, przynosiła dłużnikowi nie tylko zysk na czasie, lecz również zysk materialny w formie różnicy kursu marki między dniem obowiązku zapłaty podatku a dniem faktycznej wpłaty wierzycielowi zaś (Skarbowi) nie tylko stratę zwyczajnego oprocentowania za czas zwłoki, ale ponadto faktyczną materialną stratę w wysokości tej samej różnicy kursowej. Wówczas to właśnie, broniąc się przed tą stratą, Państwo wprowadziło oprocentowanie za zwłokę tak wysokie (5% dziennie), że w związku swem było ono nie tylko zwyczajnym oprocentowaniem za czas zwłoki, ale — i to głównie — w całym tego słowa znaczeniu karą za chęć z bogacenia się kosztem Państwa przez zysk na spadku kursu.

Gdy w 1924 r. system monetarny Polski został zmieniony i pieniąż ustabilizowany, kary za zwłokę, w znaczeniu wyżej sformułowanym, straciły na aktualności i z ustawodawstwa skarbowego winny były zniknąć. Jeżeli jednak mimo to znalazły jeszcze wyraz w ustawie z dn. 31/VII 1924 r., to tylko dlatego, że ustawa ta wydana została w czasie, kiedy wraz z okresem inflacji ciążyły jeszcze niepodzielnie nad wszystkimi poczynaniami czynników miarodajnych. Ostrze tej kary zostało wprawdzie stępione, lecz dopiero znacznie później przez stopniowe obniżanie pierwotnej stopy procentowej 4% do dzisiejszego poziomu 1% w stosunku miesięcznym. Nazwa jednak kary za zwłokę zachowała się do dnia dzisiejszego. Projektowana ustawa nazwę tę porzuca i przyjmuje jednolitą w stosunku do wszystkich danin nazwę odsetek. Nazwa ta odpowiadać będzie zresztą jej treści, gdyż projekt ustawy ustala stopę tych odsetek na 1% miesięcznie, przez co ostatnia obniżka kar za zwłokę, dokonana od tego właśnie poziomu wewnętrznym zarządzeniem Ministerstwa Skarbu, uzyska sankcję prawną przez ustalenie w tej wysokości nowej maksymalnej stopy procentowej. Poza tem projekt ustawy ustala wysokość odsetek ulgowych w zasadzie na 3% miesięcznie, z wyjątkiem zaległości w podatkach: gruntowym oraz spadkowym i od darowizn, dla których odsetki ulgowe wynosić będą tylko 1/2% miesięcznie (a więc tyle, ile dotychczas).

Odsetki ulgowe przysługują płatnikowi wówczas, gdy zaległości jego zostają odroczone lub rozłożone na raty. To prawo płatnika nie jest prawem dyspozytywnym, zależnym od uznania władzy, lecz przysługuje płatnikowi automatycznie, z chwilą uzyskania zezwolenia na ratalną spłatę zaległości, względnie z chwilą jej odroczenia, i to za cały okres zwłoki. Jest to również zmiana w stosunku do obecnie obowiązujących przepisów, które wprawdzie wyraźnie tej kwestii nie rozstrzygają, ale które ze względu na swą treść uprawniały do interpretacji, że płatnikowi prawo do ulgowych odsetek przysługuje tylko od dnia wniesienia podania, za okres zaś przed dniem wniesienia podania winien uiścić kary za zwłokę.

Z innych przepisów na uwagę zasługuje przepis, stanowiący o tem, że wszelkie odsetki winny być przy każdej wpłacie pobierane tylko proporcjonalnie do wpłacanej sumy. Kwestja ta była początkowo uregulowana przepisami rachunkowo-kasowymi w ten sposób, że z każdej wpłaty pokrywano najpierw zaległe odsetki od całej należności, resztę zaś zużywano na pokrycie zaległości w kapitale. Od tej zasady zrobito Ministerstwo Skarbu odstępstwo zarządzeniem wewnętrznym, w sposób analogiczny właśnie do przewidywanego w projekcie, obecnie więc projektowana ustawa nada temu zarządzeniu sankcję prawną.

W sprawie ulg w odsetkach — w postaci umarzania i obniżania ich w indywidualnych przypadkach, oraz w sprawie zwrotu nadpłat w odsetkach projekt zawiera dwojakiego rodzaju przepisy: jedne — w zakresie podatków i danin, objętych ordynacją podatkową, drugie — w zakresie podatków i danin, nieobjętych tą ordynacją. O ile chodzi o pierwszą kategorię danin projekt w zakresie wspomnianych ulg odsyła do postanowień art. 130 i 131 ordynacji podatkowej. O ile chodzi o drugą kategorię danin, projekt stwarza przepisy, oparte niemal całkowicie na wspomnianych przepisach ordynacji.

Wreszcie na specjalną uwagę zasługuje przepis, upoważniający Ministra Skarbu do ogólnego obniżania stopy procentowej odsetek oraz do umarzania lub obniżania odsetek narosłych drogą rozporządzenia. Przepis ten ma zasadnicze znaczenie, pozwoli bowiem Ministrowi Skarbu na uregulowanie ogólnej stopy procentowej dla zaległości we wszelkich niemal daninach publicznych (z wyjątkiem ceł, których projekt nie obejmuje) i prowadzenie w tym zakresie jednolitej polityki w zależności od potrzeb gospodarczych i sytuacji na rynku pieniężnym.

K. S.

PODATEK DOCHODOWY OD PRZYROSTU MAJĄTKU PRZESZACOWANEGO W TRYBIE, PRZEWIDZIANYM W KODEKSIE HANDLOWYM. — Art. 423 Kodeksu Handlowego przewiduje w § 3 dopuszczalność ujawnienia w bilansie spółki akcyjnej przyrostu majątku inwestycyjnego, przeszacowanego przez komisję szacunkową, której skład i sposób działania określa rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu.

Przy rozważaniu kwestji przeszacowania w płaszczyźnie postanowień kodeksowych powstaje zagadnienie kwalifikacji prawnopodatkowej wspomnianego przyrostu ze stanowiska ustawy o państwowym podatku dochodowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 76/1934, poz. 715), pojęcie bowiem dochodu podatkowego osoby prawnej, zawarte w art. 21 tej ustawy, obejmuje, jak wiadomo, nie tylko zyski z wykonywanego przez osobę prawną przedsiębiorstwa, ale również wszelkiego rodzaju nadwyżki na pozycjach majątkowych, które to nadwyżki z mocy przepisów art. 7 nie podlegają opodatkowaniu u innych płatników podatku dochodowego.

Zgodnie z art. 21 za podlegający opodatkowaniu dochód osób prawnych zarówno obowiązanych, jak i nieobowiązanych do publicznego składania rachunków, lecz prowadzących prawidłowe księgi handlowe uważa się zyski bilansowe, wykazane w zatwierdzonym zamknięciu rachunkowym, sporządzonym zgodnie z postanowieniami art. 6, 8, 10 i 13 ustawy. Dla celów zatem podatkowych bilans handlowy ulega sprostowaniu w myśl postanowień powołanych artykułów i staje się niejako bilansem podatkowym. Art. 6 zaś stanowi, iż „za dochód uważa się sumę wszystkich przychodów w pieniądzech lub wartościach pieniężnych... po strąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabez-

pieczenia tych przychodów...". Z przytoczonych postanowień ustawy wynika, że nadwyżka z przeszacowania majątku stanowi przychód, wykazany w księgach na właściwych rachunkach majątkowych, i winna być wliczana do dochodu podatkowego osoby prawnej.

K.

KALENDARZYK PODATKOWY NA STYCZEŃ 1935 R.

W styczniu 1935 r. płatne są następujące podatki:

1) do 15 stycznia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1934 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w grudniu 1934 r. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I-V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 stycznia — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w grudniu 1934 r.;

3) do 7 stycznia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony przez służbowawcę w grudniu 1934 r.;

4) do 5 stycznia — podatek od energii elektrycznej, pobraną przez sprzedawcę energii elektrycznej w okresie 16 ÷ 31/XII 1934 r.; do 20 stycznia — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni stycznia 1935 r.

Nadto płatne są zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w styczniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tym miesiącu.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 17 do 29 grudnia 1934 r.

— Rynek dewiz w okresie sprawozdawczym cechował przede wszystkim spadek obrotów, pozostający w związku z zarówno ultimo miesiąca, jak i roku oraz słabsza tendencja dla większości walut. Wyjątek w tym zakresie stanowią tylko bowiem: belgi (zysk zł 0.26 na 100 belgów), marki niemieckie (zł 0.05 na 100 RM), floreny holenderskie (zł 0.35 na 100 florenów) oraz guldeny gdańskie (zł 0.08 na 100 guld.). gdy pozostałe dewizy poniosły następujące straty (w zł na 100 jednostek walutowych): franki francuskie — 0.01, franki szwajcarskie — 0.27, korony czechosłowackie — 0.02, liry włoskie — 0.01, korony szwedzkie — 0.65, — duńskie 0.10 oraz norweskie — 0.50; zniżkowały również: dolary — zarówno gotówkowe jak i telegraficzne — o zł 0.01 $\frac{3}{8}$ na $\text{\$}$ 1 oraz funty szterlingi o zł 0.11 na £ 1.

W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego płacono za banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych po zł 5.27 $\frac{1}{2}$ ÷ 5.27 $\frac{3}{4}$ (wobec zł 5.28 $\frac{1}{2}$ za $\text{\$}$ 1 w dn. 15/XII r. ub.).

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Ostatni kurs w tygodniu ¹⁾
Dolary St. Zjedn.	$\text{\$}$ 1	5.29 $\frac{1}{2}$ (5.73)	5.28 $\frac{3}{8}$ (5.68 $\frac{1}{2}$)	5.28 $\frac{3}{8}$ (5.71)
" " " telegr.	$\text{\$}$ 1	5.29 $\frac{3}{4}$ (5.74)	5.28 $\frac{5}{8}$ (5.69 $\frac{1}{2}$)	5.28 $\frac{5}{8}$ (5.72 $\frac{1}{2}$)
Funty szterlingi	£ 1	26.21 (29.12)	26.11 (29.06)	26.11 (29.06)
Franki francuskie	100 fr.	34.94 (34.88)	34.92 $\frac{1}{2}$ (34.85 $\frac{1}{2}$)	34.92 $\frac{1}{2}$ (34.88)
Franki szwajcarskie	100 fr.	171.64 (172.20)	171.35 (172.10)	171.35 (172.20)
Belgi	100 blg.	124.35 (123.78)	123.84 (123.65)	124.08 (123.78)
Marki niemieckie	100 RM	212.95 (26.43)	212.80 (26.42)	212.85 (26.43)
Korony czechosłowack.	100 kor.	22.14 (46.75)	22.10 (46.65)	22.10 (46.75)
Liry włoskie	100 lir.	45.35 (46.75)	45.31 (46.65)	45.31 (46.75)
Floreny holenderskie	100 fl.	358.20 (358.00)	357.90 (357.50)	357.95 (357.50)

1) Ostatni kurs w tygodniu pokrywa się z kursem na ultimo roku; w nawiasach — ultimo 1933 r.

Guldeny gdańskie	100 guld.	172.90 (173.25)	172.80 (173.20)	172.90 (173.25)
Korony szwedzkie	100 kor.	135.15 (150.40)	134.65 (149.90)	134.65 (149.90)
Korony duńskie	100 kor.	(129.85)	(129.85)	(129.85)
Korony norweskie	100 kor.	(146.50)	(146.00)	(146.00)

Niezależnie od wżej podanych kursów tranzakcyjnych ceduła urzędowa Giełdy Pieniężnej w Warszawie z dn. 29/XII 1934 r. notuje następujące kursy kupna i sprzedaży dewiz (w nawiasach — kursy na ultimo 1933 r.):

		Sprzedaż	Kupno
Dinary jugosłowiańskie	100 din.	12.10 (12.50)	11.95 (11.95)
Pengő węgierskie	100 peng.	117.00 (117.00)	114.00 (114.00)
Leje rumuńskie	100 lei	5.30 (5.30)	5.15 (5.15)
Marki fińskie	100 mk.	11.60 (12.90)	11.50 (12.80)
Pesety hiszpańskie	100 pes.	72.70 (73.20)	72.00 (73.05)
Jeny japońskie	1 jen.	— (1.77)	— (1.74)
Funty tureckie	1 funt.	4.25 (4.23)	4.15 (4.18)
Łaty łotewskie	100 łat.	174.00 (170.00)	170.00 (166.00)
Lewy bułgarskie	100 lew.	6.50 (6.40)	6.00 (6.00)
Korony estońskie	100 kor.	146.00 (160.00)	143.00 (157.00)
Szylingi austriackie	100 szyl.	99.25 (99.0)	98.25 (98.00)
Dolary kanadyjskie	$\text{\$}$ kan. 1	5.33 (5.72)	5.27 (5.66)

Na rynku papierów lokacyjnych państwowych panowała tendencja niejednolita; obroty ogólnie oceniać należy jako dużo szczuplejsze niż w okresie poprzedzającym. W grupie pożyczek premijowych — jedynie 4 $\frac{1}{2}$ -owa Poż. Dolarowa zyskała (zresztą minimalnie, bo zł 0.10); pozostałe straciły (w zł): 3 $\frac{1}{2}$ -owa Poż. Budowlana 0.25, 4 $\frac{1}{2}$ -owa Poż. Inwestycyjna w sztukach 0.25 oraz — najpoważniej — ta sama pożyczka w serjach 1.25. Wśród pozostałych największy zysk wykazała 6 $\frac{1}{2}$ -owa Dolarowa (+ 100% nom.); pożyczką tą zawierano najwięcej transakcji i najwięcej ją poszukiwano. Pożyczka Stabilizacyjna podniosła się o 0.25% nom. Pozostałe pożyczki, a więc: 5 $\frac{1}{2}$ -owa Konwersyjna oraz 5 $\frac{1}{2}$ -owa Konwersyjna Kolejowa zniżkowały: pierwsza — o 0.50% nom., druga — o 1.00% nom.

Również niejednolita tendencja obserwowana się dała na rynku papierów lokacyjnych prywatnych, na którym największym popytem cieszyły się listy zastawne m. Warszawy (4 $\frac{1}{2}$ -owe i 5 $\frac{1}{2}$ -owe zwykływały o 0.75% nom., 5 $\frac{1}{2}$ -owe skonwertowane natomiast straciły 0.50% nom.). Pokażniejszy zysk (1% nom.) odnotowały 8 $\frac{1}{2}$ -owe L. Z. Tow. Kred. Przemysłu Polskiego. Z listów zastawnych ziemskich były notowane jedynie dwa, a mianowicie: 4 $\frac{1}{2}$ -owe (strata 0.50% nom.) oraz 7 $\frac{1}{2}$ -owe (strata 0.75% nom.).

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Ostatni kurs w tygodniu ¹⁾
Papier państwowy w zł za 1 szt.					
3 $\frac{1}{2}$ Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	50	46.25	45.25	46.00 -45.85
4 $\frac{1}{2}$ " Dolarowa	$\text{\$}$ ²⁾	50	(39.60)	(38.80)	(39.50)
4 $\frac{1}{2}$ " Inwestycyjna	zł w zł. 100	100	53.50 (50.25)	53.25 (49.65)	53.50 (50.25)
4 $\frac{1}{2}$ " " serje	zł w zł. 100	100	(105.75)	(105.00)	(105.75)
4 $\frac{1}{2}$ " " serje	zł w zł. 100	100	118.00 (109.00)	117.75 (108.00)	117.75 (109.00)

1) Ostatni kurs w tygodniu — pokrywa się z kursem na ultimo roku; w nawiasach — ultimo 1933 r.

2) $\text{\$}$ 5 = zł 44.57.

		w % nominalu			
5%	Pożyczka Konwersyjna	zł	66'00	64'50	65 00 - 65 50 - 64 50
5%	" Konwers. Kol.	zł	(53'50)	(53 00)	(53'50) 61'75 60'00 60'00 (48'25) (48'00) (48'00)
6%	" Dolarowa	\$	73'75	72 75	73'50 (57'75) (57 00) (57'75)
7%	" Stabilizacyjna ¹⁾	\$ ²⁾	69'13	67'25	68'25 - 67'25 (57'25) (55'38) (57'00) - 56'75 - 57'25)
<i>Listy zastawne i obligacje banków³⁾</i>					
7%	L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł.	1927	83'25	83'25 83'25
8%	" " " " "	zł w zł.	1927	94'00	94'00 94'00
7%	" Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83'25	83'25 83'25
8%	" " " " "	zł w zł.	1924	94'00	94'00 94'00
7%	Obl. Kom. B-ku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	83'25	83'25 83'25
8%	" Bud. " " " "	zł w zł.	1924	94'00	94'00 94'00
8%	" " " " "	zł w zł.	1927	93'00	93'00 93'00
5½%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1924	81'00	81'00 81'00
5½%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	81'00	81'00 81'00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1924	81'00	81'00 81'00
5½%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł.	1927	81'00	81'00 81'00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

8%	L. Z. T-wa Kred. Przemysłu Polskiego ⁴⁾	£	80 50	79'25	80'50 (59'00) (57'88) (59'00)
4½%	L. Z. Tow. Kred. Ziemszk.	zł	53'00	50 75	50'75 (49'50) (46'50) (48'75) - 48'50)
7%	" " " " "	\$ w zł.	49'00	48'25	48 50 (40'25) (38'25) (40'00)
4½%	" " " " m. Warszawy	zł	67 00	67 00	67 00 (55'50) (55'50) (55'50)
5%	" " " " " "	zł	70'00	69 25	70 00 (61'75) (61'25) (61'75) - 61'50)
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	60'00	58'00	58'00 52 50
5%	" " " " " " Kalisza	(50 00)	(50 00)	(50 00)	48 00
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	(46'50)	(45'50)	(46'50) 51'50
5%	" " " " " " Kielc	zł	(45'00)	(45'00)	(45'00) 47'50
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	(40'50)	(39'50)	(40'50) 52'00
5%	" " " " " " Lublina	zł	(40'50)	(39'50)	(40'50) 43 00
5%	" " " " " " z 1933 r.	zł	52'00	51'13	51'50 48'00
5%	" " " " " " Łodzi z 1933 r.	zł	(44'50)	(44 50)	(44 50)
5%	" " " " " " Piotrkowa z 1933 r.	zł	(44'50)	(44 50)	(44 50)

Obligacje miast

VII	5% Poż. Konw. m. Warszawy	zł	.	.	55 00
VI	6% Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	.	.	61'25
II	8% Poż. Szkolna m. Warszawy	zł	.	.	64 00

ZŁOTY ZAGRANICĄ

	New York ¹⁾	Londyn ²⁾	Paryż ³⁾
17/XII	18'91	26'18	286 25
18/ "	18'92½	26'12	"
19/ "	18'93½	"	"
20/ "	18'91	26'15	"
21/ "	"	26'12	"
22/ "	— ⁷⁾	26'18	"
24/ "	} b r a k n o t o w a ń		
25/ "	}		

26/ "	18'91½	— ¹⁾	— ¹⁾
27/ "	18'92	26'12	—
28/ "	18'92½	26'06	—
29/ "	18'95	"	286'50
31/ "	18'96½	"	— ²⁾

	Zurych ³⁾	Berlin ³⁾	Praga ³⁾
17/XII	58 25	46'99 ÷ 47'09	452'50
18/ "	"	"	"
19/ "	"	"	452'75
20/ "	"	47'01 ÷ 47'11	—
21/ "	"	"	452'75
22/ "	58'30	46'99 ÷ 47'09	—
24/ "	} b r a k n o t o w a ń		
25/ "	}		
26/ "	}		
27/ "	58'35	46'99 ÷ 47'09	452'50
28/ "	"	47'00 ÷ 47'10	452'75
29/ "	"	"	453'25
31/ "	58'30	"	452'50

	Kopenhaga ³⁾	Sztokholm ³⁾	Oslo ³⁾	Gdańsk ³⁾
17/XII	86'15	—	77 00	57'82 ÷ 57'93
18/ "	86'30	—	"	57'81 ÷ 57'93
19/ "	"	74'25	"	57'81 ÷ 57'92
20/ "	"	"	"	57'79 ÷ 57'91
21/ "	86'40	"	77'25	57'80 ÷ 57'92
22/ "	—	—	—	57'81 ÷ 57'92
24/ "	} b r a k n o t o w a ń			
25/ "	}			
26/ "	}			
27/ "	86'35	—	—	57'81 ÷ 57'93
28/ "	86'40	—	—	57'79 ÷ 57'91
29/ "	86'50	74'25	77 25	57'80 ÷ 57'91
31/ "	"	"	"	57'81 ÷ 57'92

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH⁴⁾

	10 ÷ 15/XII	17 ÷ 22/XII	24 ÷ 29/XII
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New York			
6% dolarowa	1920	71½—71—71½ (14 000)	72—71½—72 (9 000)
8% Dillon.	1925	85½/8—84½—85½/8 (54 000)	87¾/8—85¾—86½ (66 000)
7% stabilizac.	1927	115¾—113—115¾ (38 000)	115¼—113¾—115 (36 000)
7% Warszawy	1928	65—64½—65 (11 000)	65—64¼—64¾ (32 000)
7% śląska	1928	66½—66¼—66¾/8 (23 000)	66½/8—66¼/8 (12 000)
Londyn			
7% stabilizac.	1927	—	90'70—89'20— 90 20
Zurych			
7% stabilizac.	1927	—	69'00—68'25 —69 00
Paryż			
7% stabilizac.	1927	68'38—68'38	69'42—69'31 73'11—69'66
Medjolan			
7% włoska	1924	100'00—98'40 —98'50 (450)	99'95—99'20— 99'80 (575)
			100'10—99'70— 100'10 (250)

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ # 1 = 5'183 fr. szwajc. = Hfl. 2'488

³⁾ Bez zmian w stosunku do ultima 1933 r.

⁴⁾ Gwarantowane przez Skarb Państwa.

⁵⁾ Za zł 100.

⁶⁾ Za £ 1.

⁷⁾ Brak notowań.

¹⁾ Brak notowań.

²⁾ Gielda nieczynna.

³⁾ Za zł 100.

⁴⁾ Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

POŁOŻENIE GOSPODARKI FRANCUSKIEJ

Polityka finansowa Rządu Doumergue'a doprowadziła do wyraźnej poprawy położenia finansów państwowych. W dn. 15/IX r. ub. Rząd przedłożył Komisji Finansowej Parlamentu zrównoważony preliminarz budżetowy na rok 1935, zamykający się po stronie wpływów sumą 47 022 miljn. fr., po stronie wydatków zaś sumą 46 986 miljn. fr. Komisja Finansowa poczyniła następnie zmiany w preliminarzu budżetowym, podnosząc wydatki do 47 572 miljn. fr. oraz obniżając wpływy do 46 985 miljn. fr. Zamiast preliminowanej pierwotnie nadwyżki wpływów, wynoszącej 36 miljn. fr., teoretyczny deficyt budżetowy na rok 1935 miałby przeto wynosić 587 miljn. fr.

Zamknięcie deficytu budżetowego w tak skromnych granicach stanowiłoby niewątpliwie sukces polityki skarbowej, ale tylko wówczas, gdyby przedłożony preliminarz budżetowy mógł okazać się realnym. Nie wydaje się to jednakowoż prawdopodobnem. Depresja gospodarcza czyni powolne, ale nieustanne postępy, i wpływy podatkowe obniżają się z miesiąca na miesiąc. W III kwartale r. ub. normalne, stałe dochody państwowe wyniosły 8 760 miljn. fr., t. j. przeszło o 1 milj. fr. mniej niż w analogicznym okresie 1933 r. Szczególnie wysoki jest niedobór podatków pośrednich — w stosunku do preliminarza. W I kwartale niedobór wpływów z tego źródła w stosunku do wpływów preliminowanych wynosił 688 miljn. fr., w II kwartale 873 miljn. fr., a w III kwartale 1 151 miljn. fr.

Mimo, iż prognozyki budżetowe nie przedstawiają się zbyt pomyślnie, i wkrótce już oczekiwać trzeba ponownego narastania trudności budżetowych — pozycja techniczna Skarbu francuskiego jest w najbliższej przyszłości całkowicie zabezpieczona. Zawdzięczać to należy powodzeniu ostatniej pożyczki państwowej, a mianowicie emisji 4% -owych bonów 3-, 6- i 10-letnich, przeprowadzonej w połowie października r. ub., która przyniosła 8 750 miljn. fr. wpływów. Umożliwiło to spłatę bonów Clementela w wysokości 6 milj. fr., t. zw. pożyczki 3 miast na sumę 1 milj. fr. oraz bonów Kredytu Narodowego w wysokości 500 miljn. fr. Pozostała nadwyżka 1 250 miljn. fr. zwiększyła rezerwy skarbowe. Ponieważ Skarb Państwa nie stoi w najbliższym czasie przed żadnymi większymi płatnościami, przeto jego sytuacja jest całkowicie zadowolająca.

Czynnikiem, który ułatwiał wszelkie posunięcia uzdrawiające na odcinku finansowym, była stabilizacja wewnętrzno-polityczna, wniesiona w stosunki francuskie przez rząd jednocyfrowy. Kiedy gabinet Doumergue'a upadł, zachodziła uzasadniona obawa ujemnego oddziaływania psychologicznego tego faktu na kształtowanie się sytuacji finansowej. Istotnie jeszcze w okresie przed upadkiem gabinetu, a także i bezpośrednio po jego dymisji kursy akcji oraz rent państwowych wykazywały tendencję zniżkową, mimo iż ogólne warunki rynkowe, a w szczególności taniść pieniądza i kapitałów stwarzały warunki dla wzrostu kursów. Ujemny wpływ psychologiczny upadku gabinetu Doumergue'a okazał się jednakowoż krótkotrwałym. W okresie od 9 do 17 listopada wystąpiła silnie zwyżkowa tendencja kursów rent państwowych. Niewątpliwie przyczyniły się do tego tendencje kompromisowe nowego Premiera Flandina w stosunku do zagadnienia reformy ustroju, oraz zagadnienia zmniejszenia prerogatyw Parlamentu i przesunięcie punktu ciężkości akcji rządowej z odcinka politycznego na odcinek gospodarczy.

Cechą, charakteryzującą sytuację giełd francuskich w ostatnich miesiącach, są nieustanne fluktuacje zwyżkowe i zniżkowe kursów zarówno rent i obligacji, jak i papierów akcyjnych.

W odniesieniu do akcji dominuje wyraźnie tendencja zniżkowa. Fluktuacje te w znacznej mierze spowodowane są przez spekulację, wyzyskującą zmienne nastroje psychiczne. W kierunku zniżkowym na rynku akcyjnym działa ponadto postępująca depresja gospodarcza. Z końcem listopada przyłączył się do tego nowy czynnik, a mianowicie pogorszenie się sytuacji banków francuskich. Pozostają one w związku z nową skandaliczną aferą bankową t. zw. Société Spéciale Financière, w której wyniku główne banki francuskie poniosły dość znaczne straty.

Sytuacja rynków pieniężnych poprawiała się w okresie miesiąca jesiennych. Mniejsze postępy poczyniła poprawa na rynkach kapitałowych. O płynności i taniści pieniądza krótkoterminowego świadczą następujące stawki: stopa procentowa pieniądza pozabankowego wynosiła w połowie listopada r. ub. $1\frac{5}{8}\%$ — wobec $1\frac{13}{16}\%$ w połowie sierpnia, a $2\frac{7}{8}\%$ w końcu marca r. ub.; stopa procentowa pieniądza dziennego wynosiła $\frac{5}{8}\%$ wobec $2\frac{3}{8}\%$ w końcu marca r. ub.; stopa procentowa jednodziennych bonów skarbowych wynosiła $1\frac{1}{16}\%$, 3-miesięcznych $1\frac{1}{8}\%$, podczas gdy w końcu marca wynosiła dla pierwszych $3\frac{1}{8}\%$, dla drugich $4\frac{1}{8}\%$. Tak niskich stawek procentowych nie notowano na rynkach pieniężnych od końca 1932 r.

Pozycja techniczna franka jest nadal wyjątkowo mocna, jakkolwiek w związku ze zwyżką dolara powyżej górnego punktu złota nieprzerwany w ostatnich miesiącach dopływ złota do Banku Francji uległ ostatnio zahamowaniu, a nawet wystąpiło zmniejszenie zapasów złota. W dn. 19/X r. ub. zapas złota Banku Francji osiągnął 82·5 milj. fr. — wobec 76·2 milj. fr. w początku maja. W następnym tygodniowym wykazie występuje po raz pierwszy spadek zapasu złota o 7 miljn. fr. W następnym tygodniu zapas złota nieznacznie wzrasta, osiągając w dn. 2/XI sumę 82·5 milj. fr. W tygodniu 2-9/XI występuje spadek zapasu złota o 360 miljn. fr., a w następnym tygodniu o 94 miljn. fr. — tak, że w dn. 16/XI r. ub. zapas złota wynosi 82·1 milj. fr. Ostatnio ponownie zaczyna występować tendencja do lekkiego przyrostu zapasów złota, pozostająca w związku ze zniżką kursu dolara.

Położenie francuskiej wytwórczości przemysłowej wykazuje w okresie ostatnich kilku miesięcy powolne, ale nieustanne i stosunkowo równomierne pogorszenie. Wskaźnik tej wytwórczości wynosił we wrześniu r. ub. 95 — wobec 97 w sierpniu i w lipcu r. ub., 99 w czerwcu, 106 w styczniu, a 107 przeciętnie w 1933 r. Stosunkowo największą odporność wykazują gałęzie przemysłu ciężkiego i inwestycyjnego, jak przemysł wydobywczy, metalurgiczny i mechaniczny. Mniej pomyślnie kształtuje się natomiast położenie przemysłów konsumpcyjnych, a przede wszystkim przemysłów: włókienniczego, kauczukowego, skórzanego i t. p.

O depresji wytwórczości przemysłowej świadczą również ewolucja sytuacji na rynkach pracy. Liczba bezrobotnych osiągnęła w dn. 3/XI r. ub. 347 804, gdy w dn. 3/XI 1933 r. wynosiła tylko 237 571. Dane powyższe nie oświetlają jednakowoż we właściwy sposób problemu bezrobocia. W istocie bezrobocie to musiało być znacznie większe. Badania inspektorów pracy wykazują bowiem, że liczba zatrudnionych w zakładach przemysłowych (zatrudniających więcej niż 100 robotników) zmniejszyła się od 1930 r. do połowy 1934 r. o 22·6%. Biorąc pod uwagę, że ogólna liczba pracujących w tych zakładach wynosiła w 1930 r. ok. 2·7 miljn., liczba zatrudnionych spadła w nich o ok. 600 tys. Niewątpliwie również zmniejszyła się

liczba zatrudnionych w mniejszych przedsiębiorstwach przemysłowych oraz w innych gałęziach gospodarstwa, a ogólnego ubytku tego nie mógł wyrównać odpływ robotników cudzoziemskich. Liczby te świadczą, że efektywne bezrobocie jest znacznie wyższe od bezrobocia, ujętego statystycznie.

Zwiększenie wykazuje również bezrobocie częściowe. W lipcu 1931 r. 48 godzin tygodniowo pracowało 68,8% robotników—17% pracowało 40 ÷ 48 godzin, 4% pracowało 40 godzin, a 7,6% mniej niż 40 godzin. W lipcu 1933 r.—48 godzin pracowało 63,3%, 40 ÷ 48 godz.—17,8%, 40 godz.—6,6%, poniżej 40 godz.—12,3%. W lipcu r. ub. wreszcie 48 godzin pracowało 55,9%, 40 ÷ 48 godz.—19,8%, 40 godz.—8,5%, poniżej 40 godz.—15,8%.

Rozpoczęte z początkiem października roboty publiczne — w ramach zainicjowanego przez b. Ministra Marqueta planu — nie odciążąły dotychczas sytuacji na rynku pracy. Przystąpiono do układania na linii kolejowej Paryż — Wersal poczwórnego toru oraz do budowy dworca towarowego Vaugirard w Paryżu. Przewidziane są prace nad elektryfikacją niektórych linii kolejowych oraz instalowaniem nowych urządzeń sygnalizacyjnych. Wydatki na tę pierwszą transzę robót kolejowych wynieść mają ponad 3 milj. fr.

Jednym z punktów programu nowego Rządu (Premjera Flandina) ma być walka z bezrobociem — przez ograniczenie imigracji robotników cudzoziemskich, a także przez wywieranie presji administracyjnej w kierunku masowego wydalania cudzoziemców, obecnie zatrudnianych we Francji. Wątpliwe jest jednak, czy tego rodzaju polityka może przynieść oczekiwane rezultaty. Te liczby robotników cudzoziemskich, które znalazły w latach ostatnich zatrudnienie we Francji dzięki szczególnie pomyślnym konjunkturom i stanowiły nadwyżkę siły roboczej na rynku pracy — opuściły już Francję. Pozostali natomiast robotnicy cudzoziemscy, których produkcja francuska niezbędnie potrzebuje, gdyż robotnik francuski nie chce pracować w ciężkich warunkach, panujących w niektórych gałęziach wytwórczości, za oferowaną mu płacę.

O postępach ogólnej depresji oraz o zmniejszaniu się obrotów wewnętrznych świadczą dane, dotyczące wpływów kolejowych. Wpływy te wynosiły w okresie od początku r. ub. do dn. 21 X 8 838,9 miljn. fr. — wobec 9 219,4 miljn. fr. (t. j. mniej o 4,11%) w analogicznym okresie 1933 r. Liczba załadowanych wagonów spadła w tym czasie z 13 268 tys. do 12 436 tys., t. j. o 6,3%.

Rząd Flandina postanowił rozwiązać problem zbożowy w sposób odmienny, aniżeli próbowały uczynić to rządy poprzednie. System minimalnych cen pszenicy zbankrutował w zetknięciu z rzeczywistością, wprowadzając jedynie chaos na rynki zbożowe. Ustawowa cena, wynosząca 105 fr. za kwintal pszenicy, nie była respektowana. Faktycznie rolnicy sprzedawali zboże po cenie 75 ÷ 85 fr. za kwintal. Korzystali jedynie piekarze, nabywający mąkę po cenach niższych, a kalkulujący ceny sprzedaży chleba według ustawowych cen pszenicy. Ostatnio Rząd francuski postanowił przywrócić całkowicie wolny handel zbożem i przedłożyć w Parlamencie odpowiedni projekt ustawy. Równocześnie projekt rządowy przewiduje emisję przez kredytowe kasy rolne pożyczki w wysokości 1½ milj. fr., której wpływy byłby obrócone na zakup nadwyżek produkcyjnych pszenicy z lat 1933 i 1934. Nabyte zboże zostałoby częściowo zderaturowane, częściowo wywiezione. Miałyby również być poczynione posunięcia w celu obniżenia cen chleba. Trwająca dalej trudna sytuacja na rynkach zbożowych tłumaczy się tem, że jakkolwiek tegoroczne zbiory nie są wystarczające dla pokrycia zapotrzebowania, to jednak zapasy z lat poprzednich łącznie ze zbiorami tegorocznymi przekraczają znacznie możliwości konsumpcyjne.

Problem cen łącznie z zagadnieniem płac jest decydującym dla przyszłej ewolucji gospodarki francuskiej. Sztywność cen, zwłaszcza detalicznych oraz płac stała dotychczas na przeszkodzie dostosowaniu poziomu życia gospodarczego Francji do

poziomu gospodarczego większości innych krajów europejskich. Na odcinku tym dają się w ostatnich miesiącach zaobserwować pewne, jakkolwiek ciągle jeszcze niedostateczne, postępy. Wskaźnik cen hurtowych obniżył się we Francji z 384 w lutym r. ub. do 360 z końcem września. Wskaźnik cen detalicznych spadł z 491 przeciętnie w 1933 r. do 467 w końcu września r. ub. Zmniejszyła się nieco rozpiętość pomiędzy cenami produktów krajowych i zagranicznych. Wskaźnik cen produktów krajowych spadł od lutego do września r. ub. z 429 do 400, a produktów przywożonych z 303 do 289.

Wzrastająca w latach ostatnich rozpiętość pomiędzy cenami hurtowymi i detalicznymi we Francji jest uważana za jedną z głównych przyczyn spadku wewnętrznej produkcji i obrotów. Od 1929 r. do 1934 r. ceny hurtowe spadły we Francji o 33%, a równocześnie koszty utrzymania obniżyły się jedynie o 6%. Musiało to, oczywiście, spowodować znaczny spadek siły nabywczej szerokich rzesz konsumentów — wskutek znacznie większego obniżenia zarobków części ludności gospodarczo aktywnej, t. j. rolników, przemysłowców i t. p., aniżeli zmniejszyły się wydatki tej grupy ludności na zaspokojenie potrzeb życiowych.

O zmniejszaniu się obrotów wewnętrznych świadczy również sytuacja wielkich francuskich domów towarowych i magazynów. Spośród 6 wielkich towarzystw akcyjnych, trudniących się we Francji handlem masowym, wszystkie wykazują w ostatnich latach znaczny spadek dochodów. I tak, czysty zysk towarzystwa „Bon Marché” obniżył się z 48,4 miljn. fr. w 1929/30 r. do 9,1 miljn. fr. w 1933/34 r. Czysty zysk towarzystwa „Louvre” wynosił w 1929/30 r. 40,2 miljn. fr., w 1933/34 r. zaś towarzystwo wykazało stratę w wys. 1,7 miljn. fr. Czysty zysk towarzystwa „Lafayette” spadł w tym samym okresie z 40 do 20 miljn. fr., „Printemps” — z 20,5 do 2,1 miljn. fr., „Nouvelles Galeries” — z 24,4 do 16,4 miljn. fr. i „Paris — France” — z 30,9 do 15,2 miljn. fr.

Skutki zainicjowanej z początkiem 1934 r. nowej polityki handlowej, polegającej na negocjacyjnym wyzyskiwaniu kontyngentów przywozowych — które dały się zaobserwować już z początkiem lata r. ub. — wystąpiły w całej pełni w sierpniu i we wrześniu r. ub. Ewolucję obrotów handlowych z zagranicą w miesiącach tych charakteryzuje spadek przywozu, oraz tendencja zwykłowa wywozu, wskutek czego saldo ujemne bilansu handlowego spada do poziomu, nienotowanego od szeregu miesięcy. Nieco inaczej kształtują się dopiero obroty handlowe z zagranicą w październiku r. ub. W sierpniu r. ub. przywóz przedstawia wartość 1 672 miljn. fr. wobec 1 714 miljn. fr. w lipcu, wywóz zaś 1 391 miljn. fr. wobec 1 351 miljn. fr., a saldo ujemne bilansu handlowego zmniejsza się z 363 do 281 miljn. fr. Deficyt obrotów handlowych z zagranicą był w sierpniu r. b. najniższy od października 1929 r., t. j. od 59 miesięcy.

We wrześniu ewolucja postępuje dalej w tym samym kierunku. Przywóz obniża się do 1 653,1 miljn. fr., osiągając najniższy poziom od czasu stabilizacji franka, wywóz wynosi 1 518 miljn. fr. Dzięki wzrostowi wywozu i spadkowi przywozu ujemne saldo bilansu handlowego redukuje się we wrześniu do nowej rekordowo niskiej kwoty 135 miljn. fr. W październiku r. ub. występuje po raz pierwszy od szeregu miesięcy pewien wzrost obrotów handlowych, wzrasta jednak również ujemne saldo bilansu handlowego. Przywóz podnosi się do 1 795,7 miljn. fr., wywóz zaś do 1 565 miljn. fr. Ujemne saldo bilansu handlowego wzrasta do 230 miljn. fr., t. j. jeszcze ciągle mniej od ujemnego salda z sierpnia r. ub. W okresie pierwszych 10 miesięcy r. ub. przywóz przedstawiał wartość 19 448,7 miljn. fr. wobec 23 839,5 miljn. fr. w analogicznym okresie 1933 r., wywóz zaś spadł z 15 144,4 miljn. fr. do 14 624,2 miljn. fr., wykazując równocześnie wzrost tonnażu o 2 234 tys. t. Deficyt bilansu handlu zagranicznego obniżył się w 1934 r. w stosunku

do 1933 r. (w okresie 10-miesięcznym) z 8 695 miljn. fr. do 4 824 milin. fr.

W obrotach handlowych poszczególnymi grupami towarami dokonały się w ciągu pierwszych 10-miesięcy r. ub. w porównaniu z analogicznym okresem 1933 r. znaczne przesunięcia. W przywozie stosunkowo największy spadek wykazała grupa artykułów żywnościowych, następnie wyrobów gotowych, wreszcie surowców. W wywozie spadek pod względem wartości wykazała grupa artykułów fabrycznych, dość poważnie wzrósł natomiast wywóz surowców, a wywóz artykułów żywnościowych nie zmienił się w porównaniu z 1933 r. W ciągu pierwszych 10 miesięcy r. ub. w porównaniu z analogicznym okresem 1933 r. zmniejszył się przywóz do Francji niemal z wszystkich krajów, będących głównymi dostawcami francuskimi. Najsilniej spadł przywóz z Niemiec, a następnie z Stanów Zjedn., Belgii, W. Brytanji, Hiszpanji, Holandji, Z. S. R. R., Włoch, Szwajcarii. Jedynie przywóz ze Szwecji lekko wzrósł. Wywóz francuski zmniejszył się znacznie do Belgii, w niewielkim stopniu do W. Brytanji i Szwajcarii, nieznacznie podniósł się do Stanów Zjedn., a w dość wysokim stopniu do Niemiec.

Przesunięcia w handlu francusko-niemieckim doprowadziły nawet ostatnio do wytworzenia się nadwyżki wywozu francuskiego nad przywozem niemieckim. To zdawałoby się pomyslnie dla Francji ukształtowanie się obrotów z Niemcami doprowadziło do sytuacji paradoksalnej, gdyż utrudniło realizację zawartego uprzednio układu rozrachunkowego z Niemcami.

Ostatnie miesiące nie przyniosły wyjaśnienia co do przyszłej ewolucji wypadków gospodarczych i finansowych we Francji. Do czasu przywrócenia całkowitej stabilizacji stosunków wewnętrzno-politycznych oraz równowagi gospodarczej wszelkie sukcesy na odcinku finansów państwowych muszą być oceniane jako rezultaty czasowe, rozwiązania połowiczne. Punkt ciężkości problemu kryzysowego spoczywa obecnie we Francji na odcinku gospodarczym. Tutaj zaś nie podobna oczekiwać poprawy do chwili wydatnego obniżenia kosztów wytwórczości i zrównania ich z o wiele niższym poziomem tych kosztów w innych krajach europejskich. Póki to nie nastąpi, postępy depresji gospodarczej odbijać się muszą na wpływach skarbowych i powodować narastanie coraz nowych trudności na odcinku budżetowym.

Mało prawdopodobne wydaje się jednak, by Francja porzuciła wkrótce swą dotychczasową kunktatorską politykę gospodarczą. Na przeszkodzie obniżeniu cen artykułów pierwszej potrzeby oraz płac stoją reprezentanci francuskiego rolnictwa oraz rzesz pracujących, broniący zaciekle swych interesów i prerogatyw na terenie Parlamentu. W warunkach tych nie pozostaje nic innego, jak dalsze kontynuowanie polityki autarkicznej, chronienia produkcji rodzimej przy pomocy wysokich ceł oraz sztywnych kontyngentów. Tego rodzaju polityka nie może jednak sama przez się przynieść żadnego rozwiązania trudności gospodarczych i finansowych.

Dr. Roman Battaglia

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

ROKOWANIA HANDLOWE FRANCUSKO-SOWIECKIE. — W dn. 20/XII r. ub. rozpoczęły się w Paryżu rokowania handlu we francusko-sowieckie, stanowiące przedłużenie rokowań wstępnych, przeprowadzonych na początku grudnia w Moskwie przez P. Marchandea, francuskiego Ministra Handlu, podczas jego wizyty w stolicy Z. S. R. R. Rokowania moskiewskie, które właśnie przypadły w okresie szczególnego zderzenia politycznego w Moskwie (bezpośrednio po zabójstwie Kirowa) nie mogły zakończyć się pełnym porozumieniem, zwłaszcza, iż cele obu delegacji były nieco rozbieżne. Wprawdzie obu stronom zależało i zależy na wzajemnym zbliżeniu gospodarczym, ale, podczas gdy strona francuska szczególnie naciska kładzie na przedłużenie w dalszym ciągu układu z dn. 11/I r. ub., dającego Francji gwarancje znacznych zamówień sowieckich, to strona sowiecka stara się przedewszystkiem o zawarcie z Francją normalnego układu handlowego, któryby Z. S. R. R. stawiał na rynku francuskim na poziomie całkowitej konkurencyjności ze wszystkimi innymi importarami do Francji. Z tych też względów protokół z dn. 9/XII r. ub., którym zakończono rozmowy moskiewskie, mówił wprawdzie w swym art. 1, iż oba rządy zgodne są, aby: „Rozpocząć bezzwłocznie rokowania w celu zawarcia traktatu handlowego, osiedleńczego i nawigacyjnego”, ale dodawał zaraz w art. 2, iż jednocześnie umówiono się, aby: „Zastąpić możliwie jaknajprędzej prowizoryczny układ handlowy z dn. 11/I 1934 r. układem tego samego rodzaju”.

Ten nowy układ — w myśl dalszych postanowień protokołu — ma zawierać rozważone już w Moskwie następujące założenia

podstawowe: a) otwarcie dla Z. S. R. R. na rynku francuskim kredytu (warunki i wysokość do określenia w przyszłości...) w celu regulowania należności za zamówienia sowieckie we Francji co roku, b) udzielenie eksporterom francuskim do Z. S. R. R. gwarancji kredytowych. Do czasu zawarcia tego nowego układu pozostaje w mocy układ z dn. 11/I 1934 r., jakkolwiek normalnie powinienby już wygasnąć z końcem r. ub.

Wynika z tego, iż w rokowaniach paryskich centralną kwestją będzie określenie warunków owego kredytu, jaki ma być udzielony Sowietom we Francji na poczet ich zamówień w przemyśle francuskim. O ile wiadomo, nietylko warunki ale i sama forma kredytu tego nie jest jeszcze ustalona. Kredyt od rządu do rządu w każdym razie nie ma jakoby wchodzić w rachubę. Ze strony francuskiej wysuwa się koncepcję kredytu, któryby był udzielany przez samych zainteresowanych w wywozie do Sowietów przy gwarancji kredytowej ze strony Rządu francuskiego. W Paryżu spodziewają się, iż warunki kredytowe ze strony Sowietów pójdą bardzo daleko, jeśli chodzi o terminy spłat — tak, iż wogóle cała sowiecka operacja rozłożona będzie na dłuższy termin. Nie ma być, podobno, brany pod uwagę jakikolwiek kredyt wspólny, ale raczej kredyt dla poszczególnych eksporterów po zawarciu przez każdego z nich konkretnego kontraktu. Mobilizacją takich kredytów jednostkowych miałyby się wówczas zająć banki francuskie.

Wynika z tego, iż jakkolwiek moskiewskie rozmowy nie doprowadziły jeszcze do jakichkolwiek wiążących postanowień, to jednak podstawy wymiany handlowej pomiędzy Francją i Sowietami gruntują się raczej solidnie. Francji chodzi, oczywiście, o odpowiednie zrównoważenie

swego bilansu handlowego z Sowietami, który mimo poprawy w r. ub. kształtuje się nadal dla niej niepomysłnie. W ciągu pierwszych 10 miesięcy r. ub. wywóz sowiecki do Francji wyniósł 385 miljn. fr. (wobec 523 miljn. fr. w tymże okresie 1933 r.), wywóz francuski do Z. S. R. R. zaś — 95 milin. fr. (wobec 37 miljn. fr. w analogicznym okresie 1933 r.). Saldo ujemne dla Francji jest więc ciągle jeszcze bardzo znaczne.

X.

FRANCJA

UPADŁOŚĆ ZAKŁADÓW CITROËNA. — Kiedy swego czasu (mn. w. przed rokiem) podawaliśmy na tem miejscu szczegóły tak głośnego „krachu” „Etablissements Citroën” zdawaliśmy sobie odrazu sprawę, iż charakter tej kwestji ze względu na olbrzymie kapitały ulokowane w tem przedsiębiorstwie, jak również z uwagi na zatrudnionych w niem robotników jest odmienny od wszelkich normalnych tego rodzaju wypadków. Zgłębry było wiadome, iż w dzisiejszych warunkach — kiedy bezrobocie we Francji objęło 400 tys. ludzi — nie dopuści się za żadną cenę do zamknięcia zakładów. Inna rzecz, że prawnie cała sfera rozwinęła się normalnie, t. j. paryski sąd handlowy wydał wyrok, którego mocą orzekł likwidację towarzystwa Citroën i nawet wyznaczył jej rozpoczęcie na dz. 30/XI r. ub. Obarczono tą pracą 4 likwidatorów, którzy nawet przerwali normalną działalność zakładów w okresie od 23 grudnia r. ub. do 3 stycznia r. b., aby umożliwić dokładne sporządzenie inventarza przedsiębiorstwa.

Na pierwszym planie stoi, oczywiście, kwestja robotników, zatrudnionych w Zakładach. Minister Pracy, Jacquier, przy-

jął ostatnio delegację Związku Zawodowego Robotników Automobilowych, którzy wysunęli w stosunku do zakładów Citroëna następujące żądania: 1) unikanie wszelkich zarządzeń co do zwalniania robotników i urzędników z zakładów, 2) udzielenie zasiłków w wypadku utraty pracy, 3) całkowita zapłata zalegających zarobków, 4) usunięcie godzin nadliczbowych w całym przemyśle samochodowym, aby umożliwić utrzymanie przy pracy możliwie wielką liczbą robotników, 5) całkowita reorganizacja przemysłu samochodowego, aby uzyskać przez to jakąś ogólną statystykę produkcji, a przez to lepszy podział pracy pomiędzy poszczególne zakłady.

P. Jacquier ma podobno zamiar żądania te popierać. Ale jednocześnie nastąpiła w sprawie zakładów Citroëna interpelacja w Izbie Deputowanych. Ze strony socjalistów wysunięto wniosek, idący w tym kierunku, aby zarówno wierzycieli zakładów, jak akcjonariuszy i posiadaczy obligacji pozostawić na łasce losu, same zakłady skonfiskować i prowadzić nadal produkcję i sprzedaż bez uwzględniania interesów kapitału. Premier Flandin zgrabnie odparł interpelację twierdzeniem, iż nie uważa on za stosowne, aby płatnicy podatków przejmowali w jakiegokolwiek formie odpowiedzialność za prowadzenie przedsiębiorstw prywatnych, i że wobec tego Rząd nie udzieliłby i tak na dalsze prowadzenie zakładów Citroëna żadnych środków. Zapewniając o konieczności utrzymania zatrudnienia, P. Flandin odrzucił w rezultacie żądanie nacjonalizacji zakładów i stwierdził, iż „Państwo nie wejdzie na miejsce przemysłowca, który robił złe interesy”.

Co do sytuacji finansowej zakładów, to obliczenia są ciężkie jeszcze wysoce rozbieżne. W prasie podawane są pasywa zakładów w wysokości 1 ÷ 1,2 milj. fr. W prowizorycznym bilansie zakładów na dz. 1/X r. ub. wykazana jest za rok 1933/34, t. j. do połowy r. ub., strata powyżej 83 milj. fr. W ciągu III kwartału 1934 r. powstała nowa strata w wysokości 57,6 milj. fr. Bilans powyższy ocenia wartość nieruchomości i maszyn zakładów na 1 069 milj. fr. (w bilansie za rok 1932/33 warte były one 912 miln. fr.), wartość składów, zapasów i towarów — na 373,3 miln. fr. Na koncie dłużników figurują: należności od klientów i koncesjonariuszy — 246,5 miln. fr. oraz różne wierzytelności — 173 miln. fr. Kasa, walory i rachunki w bankach ocenione zostały na 140,6 miln. fr., przygotowanie nowych modeli — 53,5 miln. fr., bony i obligacje 74,5 miln. fr. Po stronie pasywów figuruje kapitał akcyjny (400 miln. fr.), rezerwy — 836,6 miln. fr., długi skonsolidowane — 141,4 miln. fr., kredyt otwarty w bankach — 13,9 miln. fr., kredyty bankowe pod zastaw — 62,1 miln. fr., długi wekslowe — 208,4 miln. fr., długi wobec dostawców — 133,8 miln. fr., różne długi — 109,6 miln. fr., należności terminowe — 16,7 miln. fr., procenty od długów skonsolidowanych — 3,5 miln. fr. i zobowiązań długoterminowych — 47,9 miln. fr.

Wynika z powyższego, iż na dz. 1/X r. ub. teoretycznie wydawało się, iż na wszystkie nieskonsolidowane długi w wys. 596 miln. fr. (z czego krótkoterminowych — 548 miln. fr.) przypadają możliwości do upłynnienia aktywów 933 miln. fr. A jednak zarówno Michelin (fabryka pneumatyków i główny wierzyciel Citroëna) jak i zainteresowana w zakładach grupa metalurgiczna napróżno usiłovali wywikłać

się przy pomocy tych aktywów z nadchodzących terminów — tak, iż w rezultacie likwidacja musiała być postanowiona.

Nie znaczy to jednak, jak powiedzieliśmy na wstępie, iż istotnie zakłady ulegną likwidacji. Już sami likwidatorzy twierdzą, że będą mogli chwilowo nadal prowadzić zakłady bez zwalniania robotników, a rewidując tylko niektóre ceny wozów (w sensie ich podwyższenia). W międzyczasie nie ustają wysiłki, aby zakłady Citroëna postawić znów na zdrowych podstawach — czyto przez pełną reorganizację po porozumieniu wierzycieli, czyto przez utworzenie jakiegoś towarzystwa holdingowego.

a.

CZECHOSŁOWACJA

OBJAWY POPRAWY GOSPODARCZEJ. — Sytuacja gospodarcza Czechosłowacji jest przez czynniki oficjalne oceniana optymistycznie. Uważa się, że w 1933 r. zostało osiągnięte dno kryzysu, w 1934 r. następuje stabilizacja i rozpoczyna się powolny okres poprawy zwłaszcza od momentu dewaluacji Kcz. Twierdzenia te poparte są faktycznymi argumentami, jak wzmożona aktywność gospodarcza, wzrost handlu zagranicznego, lepsze wyniki podatkowe i t. p. Liczby bezwzględne wykazują rzeczywiście pewien wzrost. Indeks produkcji od stycznia wykazuje wzrost w porównaniu do liczb miesięcznych 1933 r. Tak samo notowany jest wzrost spożycia węgla, jakkolwiek wydobycie jego wzrosło b. niewiele. Dość znaczny wzrost wykazuje również produkcja żelaza i stali. Na to ożywienie produkcji wpłynęło bezwzględnie także obniżenie wartości korony, przez co handel zagraniczny doznał nowego bodźca. W związku z tem i liczba bezrobotnych spadła w październiku do 600 tys., czyli wynosi o 30 tys. mniej niż w 1933 r. Spadek bezrobocia jest mimo wszystko niepokojący ze względu na coraz powolniejsze jego tempo. W kwietniu 1934 r. liczba bezrobotnych była o 92 tys., mniejsza niż w roku poprzednim, w październiku zaś tylko o 30 tys. Spadek bezrobocia od kwietnia do października 1933 r. wynosił 366 tys. osób, podczas gdy w tym okresie 1934 r. spadek ten wynosi tylko 92 tys. osób. Wygląda to więc tak, jakgdyby zbliżano się do momentu, w którym stan bezrobocia ustabilizuje się na dość wysokim poziomie około pół miliona osób.

Cyfry bezrobocia nie są jednak miarodajne do oceny wysokości zatrudnienia. Obejmują one bowiem tylko tych, którzy są przez związki zawodowe od bezrobocia ubezpieczeni. Co do stanu zatrudnienia dają jaśniejszy obraz statystyki kas chorych, które wykazują, że liczba osób zatrudnionych spadła o około 2% w porównaniu z 1933 r. Pewien więc wzrost produkcji w 1934 r. odbył się przez zwiększenie godzin pracy osób już zatrudnionych a nie przez przyjmowanie nowych robotników. Zresztą to ożywienie w przemyśle było, zdaje się, tylko czasowe. Komunikaty konjunkcyjne i oświadczenia osobistości oficjalnych sygnalizują zatrzymanie się tempa poprawy, a gdzieś niedługo i pogorszenie sytuacji.

Mimo oficjalnego optymizmu, sytuacja Skarbu Państwa jest w dalszym ciągu niedobra, pewne oznaki poprawy dają się jednak zauważyć. Budżet państwowy jest

od paru lat pasywny. Za rok 1933 niedobór wynosił 1 700 milj. Kcz. W roku 1934 oceniany jest również na blisko 1½ milj. Na rok 1935 mimo zrównoważonego preliminarza należy również liczyć się z deficytem. Jeszcze w 1932 r. deficyt był kryty z zasobów kasowych, od 1933 potrzebne już są na to operacje kredytowe. Optymizm Ministerstwa Skarbu co do wykonania budżetu w 1935 r. opiera się na tem, że w 1934 r. osiągnięto lepsze rezultaty podatkowe (bez uciekania się do specjalnych środków) niż w r. 1933, w którym przez ułatwienia przy subskrypcji pożyczki pracy ściągnięto 540 milj. Kcz. zaległości. Rzeczywiście wykaz dochodów podatkowych do września 1934 r. wykazuje wzrost dochodów brutto o 1½%, netto zaś o 2,5%. W porównaniu jednakże z budżetem okazuje się manko 423 milj. Kcz., czyli, że budżet został tylko w 90% wykonany. Największy spadek wpływów zanotowano przy podatkach bezpośrednich, bo o 205 milj. Kcz. mniej niż w tym okresie 1933 r.

Trzecim czynnikiem, na którym opiera się optymizm oficjalny, to wzrost handlu zagranicznego. Do października 1934 r. przywóz osiągnął kwotę 5 202 milj. Kcz. (wzrost o 263 milj. Kcz.), wywóz zaś 5 844 milj. Kcz. Saldo aktywne wynosi więc 642 milj. Kcz. w porównaniu z 170 milj. Kcz. pasywum w 1933 r. Byłby to wynik do pozazdroszczenia, gdyby to saldo wpłynęło pod postacią dewiz do kas Banku Narodowego. Tymczasem okazuje się według oficjalnych zestawień, że z początkiem listopada 1934 r. Czechosłowacja posiadała 586 milj. Kcz. zamrożonych wierzytelności, pochodzących z wywozu do krajów clearingowych (dane prywatne mówią o miliardzie); na same Niemcy przypada w tem 260 milj. Kcz. Prawie całe więc aktywum z 1934 r. jest zamrożone zagranicą i tylko powoli z trudem i w miarę zwiększania własnego importu może być zwolnione.

Chcąc mieć jasny obraz wysokości wywozu czechosłowackiego przed i po dewaluacji należy liczyć oba okresy przeliczyć na złoto. Okazuje się wtedy, że jedynie wywóz do Niemiec stale wzrasta, podczas gdy wywóz do ziem innych spada. Najszybszy i najsilniejszy spadek wykazuje wywóz do państw o walucie złotej, podczas gdy rozwój wywozu do państw o walucie papierowej przedstawia się dużo korzystniej. Tak więc, handel z Niemcami i zamiana pasywum 1933 r. na aktywum 250 milj. Kcz. w 1934 r. mają główny udział w zwiększeniu czechosłowackiego wywozu. W liczbach absolutnych wywóz do Niemiec (bez portów) zwiększył się w 1934 r. (do października) o 463 milj. Kcz., podczas gdy przywóz z Niemiec wzrósł tylko o 48 milj. Kcz.

Jeszcze ciekawiej przedstawia się stwierdzenie, że zwiększenie się wywozu do Niemiec wywołane zostało wywozem wzgl. reeksporcem surowców. W ostatnich miesiącach wywóz do Niemiec zaczął przybierać tak niepokojące objawy (w sierpniu saldo — 56 milj. Kcz., we wrześniu + 98 milj. Kcz.), że Bank Narodowy był zmuszony wydać zakaz wywozu surowców i półsurowców do Niemiec, co spowodowało w październiku znowu równowagę w obrotach z Niemcami.

Wzrost handlu zagranicznego Czechosłowacji w 1934 r. oparty jest więc z jednej strony na obniżeniu korony (mniejszy zysk w złocie), z drugiej strony — na wywozie i reeksporcie do Niemiec (zamrożone wierzytelności). Z tą korekturą należy więc je oceniać.

JUGOSŁAWJA

POPRAWA KONJUNKTUR. — Jugosławia wykazała w ciągu r. ub. objawy zdecydowanej poprawy na wszystkich niemal odcinkach życia finansowego i gospodarczego. Już poprzedni rok budżetowy zamknięty został znaczną nadwyżką dochodów, wynoszącą 462 milja. dinarów, osiągniętą nie tylko dzięki oszczędnościom w wydatkach, ale również dzięki zwiększeniu wpływów skarbowych. W I kwartale r. ub. dochody skarbowe wzrosły o dalsze 13%, w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku, przynosząc nadwyżkę w wysokości 370 milja. din., w II kwartale zaś wpływy wykazały wzrost o 10 4% w porównaniu z II kwartałem poprzedniego roku. Pomyślna sytuacja budżetowa wpływa również dodatnio na pozycję waluty jugosłowiańskiej. Kurs dinara w obrotach nieoficjalnych różni się już tylko o kilka procent od kursu oficjalnego.

Podstawą poprawy gospodarczej i finansowej Jugosławii jest zwiększenie siły kupna mas rolniczych. Rezultat ten osiągnięty został dzięki wyższemu poziomowi cen artykułów rolniczych, a więc pszenicy, kukurydzy, owoców i t. p. Zbiory pszenicy zmniejszyły się co prawda w r. ub. do 198 tys. wagonów — wobec 263 455 tys. wagonów w 1933 r., a więc o ok. 25%, jednakże zwykła cen wyrównuje z nadwyżką ubytek ilościowy. Równocześnie korzystnie pod względem ilościowym przedstawiają się zbiory kukurydzy i owoców, których ceny również poważnie zwykowały. Rząd jugosłowiański wydał szereg zarządzeń, mających na celu szczególną ochronę stanu rolniczego. Największe znaczenie posiada ustawa o ochronie rolnika, wydana w listopadzie 1933 r., a ostatnio znolizowana. Na zasadzie tej ustawy długi rolnicze, objęte moratorium, podlegają spłacie w ciągu 12 lat w ratach, których wysokość stopniowo wzrasta od dn. 15/XI 1935 r. Do tej daty, t. j. do płatności I raty, dłużnicy opłacają jedynie odsetki w wys. 6% od długów bankowych, a 3 5% od długów innych.

Rząd jugosłowiański wprowadził również w życie szereg zarządzeń, zmierzających do podniesienia poziomu technicznego produkcji rolniczej. Wielki nacisk kładzie się na zwiększenie konsumpcji nawozów, wprowadzenie maszyn rolniczych, zakładanie maszynowych spółdzielni rolniczych i t. p. Planowane są wielkie roboty irygacyjne, budowa nowoczesnych higienicznych stajni oraz wielkich składów dla artykułów zbożowych i paszy. Specjalne zarządzenia zmierzają do poprawy rasy bydła oraz do podniesienia produkcji owocowej.

Przemysł jugosłowiański jest przemysłem młodym, stosunkowo słabo rozwiniętym. Obecna poprawa gospodarczą daje się jednakowoż zaobserwować na odcinku przemysłowym (może właśnie ze względu na wielkie możliwości rozwojowe przemysłu jugosłowiańskiego) ze szczególną siłą. I tak, w II kwartale r. ub. w stosunku do analogicznego okresu 1933 r. podniosła się produkcja rudy żelaznej o 210 3%, pirytu o 55 6%, rudy chromowej o 52 4%, rudy miedzianej o 22 6%, cynku i ołowiu o 9 9%, bauxytu o 9 2%. Równocześnie wytwórczość przemysłu metalurgicznego wykazuje wzrost o 90%, szklanego o 110%, skórzanego o 170%, a obuwanego o 44%. Wysoce znamienny jest przybierający na sile ruch założeń i inwestycji. Przez niecały 1934 rok

założono w Jugosławii 21 nowych towarzystw akcyjnych o kapitale 25 5 miljn. din., podczas gdy kapitał akcyjny 9 innych towarzystw powiększono o 35 9 miljn. din.

W związku z wyraźną poprawą konjunktur wewnętrznych zwiększył się w r. ub. znacznie przywóz surowców i półfabrykatów i nastąpiła pasywizacja bilansu handlowego. W ciągu pierwszych 8 miesięcy r. ub. wywóz jugosłowiański wynosił 2 2 miljn. t wartości 2 25 milj. din. wobec 1 8 miljn. t wartości 2 milj. din. w analogicznym okresie 1933 r., t. j. wykazał wzrost o 16 9% pod względem wagi, a o 14 1% pod względem wartości. Przywóz wynosił w ciągu tegoż okresu r. ub. 568 tys. t wartości 2 3 milj. din. — wobec 496 tys. t wartości 1 8 milj. din. w odpowiednim okresie 1933 r. Zamiast dodatniego salda, wynoszącego w ciągu 8 pierwszych miesięcy 1933 r. 155 3 miljn. din., wystąpiło w odnośnym okresie r. ub. saldo ujemne, wynoszące 53 miljn. din. Ze względu jednak na to, że miesiące jesienne stanowią okres wzmożonego wywozu artykułów zbożowych i innych produktów rolniczych, oczekiwano dalszego zmniejszenia ujemnego salda bilansu handlowego, co prawdopodobnie nastąpiło.

Poprawa konjunktur gospodarczych Jugosławii jest w znacznej mierze funkcją poprawy konjunktur na zbyt surowców i artykułów rolniczych na rynku światowym. Możliwość wykorzystania tej poprawy w stosunku do rynków zagranicznych mogły być wykorzystane, a wzmożenie obrotów wewnętrznych mogło nastąpić — dzięki polityce gospodarczej Rządu jugosłowiańskiego, świadomie dostosowującego poziom życia gospodarczego do warunków kryzysowych. Istotnie procesy dostosowawcze sięgnęły w Jugosławii głębiej aniżeli w innych krajach bałkańskich. Rząd jugosłowiański nie przeciwstawił się samoczynnej niższe cen, a nawet przeciwnie utrudniał sztuczne utrzymywanie cen na nieuzasadnionym gospodarczo poziomie. Wyrazem tej polityki było m. in. wprowadzenie w życie ustawy kartelowej, zakazującej w ogólności tworzenia karteli monopolistycznych, ustalających warunki sprzedaży lub ceny. Kartele takie powstawać mogą jedynie za zezwoleniem Rządu i wówczas podlegają jego bezpośredniej i ścisłej kontroli.

Dążąc do obniżenia kosztów produkcji, Rząd jugosłowiański prowadził również politykę obniżania kosztów kredytów. Bank Jugosławii obniżył w r. ub. dwukrotnie stopę dyskontową — pierwszy raz w lutym, a drugi w lipcu r. ub. z 7% do 6%. Równocześnie określone zostały maksymalne stawki procentowe dla operacji bankowych. I tak, maksymalna stopa procentowa od kredytów nie może więcej niż o 4% przekraczać stopy dyskontowej banku emisyjnego. Stopa procentowa od wkładów ma być natomiast niższa, co najmniej o 1% od stopy dyskontowej. Obniżona została również stopa procentowa od pożyczek, udzielonych przez Państwowy Bank Hipoteczny oraz Bank Rolny — z 8% do 7%, oraz udzielono dłużnikom znaczących ulg w spłacie procentów od pożyczek oraz zaległości z tego tytułu.

Poprawa gospodarcza, występująca w Jugosławii, zdaje się wykazywać tendencje trwałości. Opiera się ona bowiem z jednej strony na przebiegu naturalnym procesów uzdrawiających w łonie gospodarstwa jugosłowiańskiego, z drugiej na celowości zarządzeń deflacyjnych Rządu.

Stanowi ona przeto przykład, jak nawet w szczególnie trudnej sytuacji konjunkturalnej — jaką niewątpliwie była sytuacja gospodarki jugosłowiańskiej w okresie kryzysu — uzdrowienie stosunków może być osiągnięte dzięki racjonalnej, choć wymagającej chwilowo znacznych ofiar, polityce gospodarczej.

DR. B. RM.

HOLANDJA

ROZSZERZENIE RETORSYJNEJ REGLAMENTACJI DEWIZOWEJ.

W dn. 13/XII r. ub. Pierwsza Izba Stanów Generalnych uchwaliła projekt nowej ustawy clearingowej, uprzednio przyjętej przez Drugą Izbę. Oficjalna nazwa nowej ustawy brzmi: „Ustawa o Międzynarodowych Rozrachunkach Płatniczych 1934 r.” „Ustawa clearingowa z dn. 25/VII 1932” r. straciła swoją moc obowiązującą.

Nowa ustawa przewiduje przede wszystkim, że Rząd ma prawo zawierać z innymi państwami i zmieniać już zawarte układy płatnicze oraz inne umowy, odnoszące się do obrotu płatniczego według swego uznania. Zawarte lub zmienione układy i umowy mają być przedstawione Parlamentowi „w możliwie krótkim czasie”. Komentując treść projektu, Minister Spraw Ekonomicznych oświadczył, że w wielu wypadkach zawarcie bilateralnych układów clearingowych jest jedynym wyjściem z trudności, wynikłych z ograniczeń dewizowych, oraz że przy stosowaniu w życiu nowej ustawy będzie dążyć do wzmożenia holenderskiego eksportu.

Ustawa w par. 4 zawiera zasady stosowania t. zw. autonomicznego clearingu, przyczem zakres działania tej formy clearingu obejmuje, nie — jak dotychczas — jedynie wymianę towarów, ale i szereg innych zobowiązań. Płatności osobom, zamieszkałym uprzednio w pewnym określonym kraju, mogą podlegać pewnym ograniczeniom.

Ministrowi Spraw Ekonomicznych przysługuje prawo zarządzenia dokonywania wypłat wyłącznie za pośrednictwem powołanej do tego instytucji clearingowej i ustalenia przepisów, regulujących sposób ich dokonywania.

Par. 5 ustawy przewiduje uzależnienie wydania pozwolenia na import od wpłacenia przez importera poważnej kaucji w wypadkach, kiedy „zachodzić mogą wątpliwości”, m. in. kiedy importer jest cudzoziemcem.

Celem zapobieżenia nadużyciom, polegającym na regulowaniu jedynie części należności za importowany towar, Ministrowi przysługuje prawo zarządzenia w stosunku do poszczególnych importerów uprzedniej aprobaty przez Ministra każdej poszczególniej transakcji.

Ustawa określa również zasady organizacji Niderlandzkiego Instytutu Clearingowego, który w związku z nowymi obowiązkami, wynikającymi z postanowień nowej ustawy, może być rozszerzony.

W wypadku, gdyby odbiorca importowanego towaru wzbraniał się od uregulowania należnej od niego sumy, Ministrowi Spraw Ekonomicznych przysługuje prawo do wydania zarządzeń, zmuszających go do wywiązania się ze swych zobowiązań.

W odniesieniu do krajów zamorskich ustawa ogranicza się do wyrażenia konieczności zadowalającego uregulowania

rozrachunków płatniczych, wynikających z clearingu, stosując postulaty zawarte w nowej ustawie.

W końcu ustawa upoważnia Ministra Spraw Ekonomicznych do stopniowego wprowadzania w życie postanowień ustawy według swego uznania.

W najbliższych dniach ma się ukazać zarządzenie Ministra Spraw Ekonomicznych, ustanawiające Wywózowe Biuro Kryzysowe (Crisisuitvoerbureau) w Hadze. Wywózowe Biuro Kryzysowe ma powstać z podziału obecnego Kryzysowego Biura Wwozowego i Wywózowego (Crisis In en Uitvoerbureau) w Hadze, stworzonego w pierwszym rządzie c.lem przydzielania kontyngentów i nadzoru nad ich wykorzystaniem. Zadaniem nowego Biura Wywózowego będzie kontrola eksportu jedynie do tych krajów, w których istnieją ograniczenia dewizowe, a w pierwszym rządzie do Niemiec.

Udzielając Drugiej Izbie wyjaśnienia co do utworzenia nowego Biura, Minister Spraw Ekonomicznych wyjaśnił, że nie dąży bynajmniej do scentralizowania kontroli nad eksportem, a jedynie do uniknięcia powstawania zagranicą dalszych zamrożonych należności na rachunku holenderskich eksporterów.

Również w dniach najbliższych ma się ukazać rozporządzenie Rządu, ustalające, że obroty handlowe między Indiami Holenderskimi i Niemcami, Chili, oraz Turcją mają być objęte układami clearingowymi, zawartymi z temi krajami przez Holandję. Płatności, wynikające z obrotu handlowego z holenderską kolonią, mogą być dokonywane zarówno w Holandji za pośrednictwem Banku Niderlandzkiego, jak i w Indiach Holenderskich za pośrednictwem Banku Jawajskiego. Oba banki działają jako kasjerzy Niderlandzkiego Instytutu Clearingowego w Hadze.

JAPONJA

WZROST HANDLU ZAGRANICZNEGO W 1934 R. — Według ogłoszonych w dn. 28/XII r. ub. danych — eksport japoński w 1934 r. (do dn. 20/XII) uległ dalszemu rozszerzeniu. Kwota ogólnego obrotu wyniosła bowiem 4 257 miljn. jenów wobec 3 778 miljn. jenów w 1933 r.; w tem: eksport — 2 081 miljn. jenów wobec 1 861 miljn. jenów w 1933 r.; import zaś — 2 177 miljn. jenów wobec 1 917 miljn. jenów w 1933 r. Tak więc eksport wzrósł o 220 miljn. jenów, a import — o 260 miljn.

jenów. Mimo tego wzrostu, bilans handlowy Japonii wykazuje w 1934 r. saldo ujemne w wysokości 95 miljn. jenów wobec 56 miljn. w 1933 r.

Ponieważ Japonia nie posiada własnych surowców przemysłowych, zwiększenie eksportu wyrobów fabrycznych pociąga zawsze za sobą jednocześnie i zwiększenie importu, które obejmuje głównie bawełnę, wełnę, żelazo i stal. Decyfit bilansu handlowego jest pokrywany natomiast mniej więcej przez inne pozycje bilansu płatniczego.

Bilans handlowy Japonii w r. ub. kształtowałby się znacznie lepiej, gdyby nie poważne zmniejszenie (o przeszło 100 miljn. jenów w porównaniu z 1933 r.) eksportu do Stanów Zjedn., spowodowane przeważnie stosunkami politycznymi z Ameryką, oraz częściowe skurczenie handlu japońskiego na rynkach azjatyckich, a w tej liczbie i w Chinach. Dążąc do skompensowania powyższych strat, Japonia zwiększyła swój eksport do krajów Ameryki Środkowej i Południowej oraz do Afryki i na Bliski Wschód.

W 1934 r., tak samo, jak i w roku poprzednim, szereg krajów wprowadziło częściowe ograniczenia importowe w stosunku do towarów japońskich, zmuszając Japonię do odpowiedniego zwiększenia importu towarów z tych krajów. Do tych państw należą przede wszystkim: Brazylia, Chili, San-Salwador, Kuba, Związek Południowo-Afrykański, Egipt i inne.

ROZBUDOWA SIECI KOLEJOWEJ W MANDZURJI.

— W momencie objęcia okupacji Mandzurji przez Japonię, mandzurska sieć kolejowa miała 6 173 km ogólnej długości, w tem: linii państwowych — 1 520 km, należących do Japonii — 2 340 km, wspólnie do Mongolji i Sowieków — 2 340 km, do Angli i Mandzurji — 523 km. Głównymi liniami są: 1) południowo-mandzurska, długości 1 112 km, stanowiąca własność Japonii; do towarzyszącej tej linii należało jeszcze również 10 pomniejszych linii dojazdowych, ogólnej długości 1 228 km, i 2) wschodnio-chińska (północno-mandzurska) kolej, ogólnej długości 1 790 km, wraz z niewielką linią dojazdową (63 km długości).

Od tego czasu Japonia rozbudowuje w szybkim tempie sieć kolejową Mandzurji, głównie pod kątem potrzeb strategicznych. Ukończona wzięta została obecnie całkowicie budowa szeregu nowych kolei o ogólnej długości 920 mil, nie licząc tych

linij, których budowa posunęła się tak dalece, że mogą na nich już kursować pociągi. W wypadku uwzględnienia tych ostatnich, ogólna długość wybudowanych w okresie 2 lat przez Japończyków linii wyniesie ok. 2 tys. mil, które pozwolą Japonii przetrzymać szybko, w razie potrzeby, wojska zarówno w kierunku granicy sowieckiej, jak i w kierunku granicy chińskiej.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie 16 ÷ 29/XII r. ub. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires i Liverpoolu — w \$, w Hamburgu — w Hfl. — za 100 kg):

	16+22/XII	23+29/XII	Wzrost (+) lub spadek (-)
			%
Pszemica:			
Berlin . . .	20 55	20 55	—
Praga . . .	171 10	171 10	—
Chicago . .	3 92	3 92	—
Buenos Aires	2 05½	2 02	— 1 5
Liverpool .	2 77½	3 03	+ 9 3
Wiedeń . .	36 00	36 00	—
Hamburg . .	5 32½	5 32½	—
Żyto:			
Berlin . . .	16 55	16 55	—
Praga . . .	134 00	134 00	—
Chicago . .	3 11	3 03	— 2 7
Wiedeń . .	26 06	26 06	—
Hamburg . .	3 60	3 60	—
Owies:			
Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	119 30	119 30	—
Chicago . .	4 59	3 96	— 13 8
Buenos Aires	1 71	1 68	— 1 7
Liverpool .	3 37½	3 37½	—
Wiedeń . .	23 75	23 75	—
Hamburg . .	3 25	3 17½	— 2 5
Jęczmień browarowy			
Berlin . . .	21 55	21 55	—
Praga . . .	142 50	142 50	—
Chicago . .	3 89	4 52	+ 16 1
Wiedeń . .	29 87½	29 87½	—
Hamburg . .	4 95	4 95	—
Jęczmień zwykły:			
Berlin . . .	—	—	—

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 11 92 68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — z 15, półrocznie — z 30, rocznie — z 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — z 25, półrocznie — z 50, rocznie — z 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki z 1 200; II i III str. okł. — z 900; ½ str. okł. — z 500; str. zwyczaj. 1 str. — z 600, ½ str. — 350, ¼ str. — z 200, 1/8 str. — z 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — z 200, ½ str. — z 110, 1/8 str. — z 80, ¼ str. — z 70, 1/16 str. — z 55, 1/32 str. — z 40, 1/64 str. — z 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL”

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Likwidator firmy

Dom Henry Bertrand Sprzedaż Jedwabi, Spółka Akc. w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 12 stycznia 1935 r. o godz. 12 w poł. w kancelarii Rejenta W. D. Paszkowskiego w gmachu Hipoteki odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1933 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji; 3) Udzielenie likwidatorowi absolutorjum z działalności w 1934 r.; 4) Wybór Komisji Rewizyjnej; 5) Wolne wnioski.

II OGŁOSZENIE

Towarzystwo Przemysłu Chemiczno-Farmaceutycznego D. MAGISTER KLAWE. SPÓŁKA AKC. W WARSZAWIE, KAROLKOWA 22/24

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w dn. 11 stycznia 1935 r. o godz. 3 pp. w biurze Zarządu Spółki przy ul. Karolkowej 22/24, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego;
- 2) Reasumpcja bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1933;
- 3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć w biurze Zarządu Spółki akcje swoje lub świadectwa depozytowe instytucji finansowych, zatwierdzonych przez władze, z wyszczególnionymi numerami akcji, najpóźniej na 7 dni przed terminem Zebrania.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod firmą

„Browar Gambrinus, Spółka Akcyjna, dawniej D. Sercarz“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 26 stycznia 1935 r. w sobotę o godz. 17 w siedzibie Spółki w Będzinie przy ul. Czładzkiej Nr. 14 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1933/34 i udzielenie Zarządowi pokwitowania;
- 4) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wyznaczenie wynagrodzenia Zarządu, Dyrekcji i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski.

R. H. B 5

W rejestrze handlowym — B — tutejszego Sądu na stronie 5, odnośnie do firmy

„CUKROWNIA KRUSZWICA, TOWARZYSTWO AKCYJNE“

wpisano dziś co następuje:

Uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 20 listopada 1934 r. zmieniono § § 17 i 24 statutu. W § 17 ustępie drugim słowo „czterech“ zastąpiono słowem „pięciu“, w § 24 zaś w punkcie a) i b) słowa „najmniej“ i „przynajmniej“ zastąpiono słowami „do“.

Inowrocław, dn. 14 grudnia 1934 r.

Sąd Grodzki

III OGŁOSZENIE

Spółka Akcyjna Grodzkiej Manufaktury w likwidacji

mająca siedzibę w Warszawie przy ul. Srebrnej Nr. 10

zawiadamia wierzycieli

o otwarciu likwidacji Spółki z dn. 17/I 1933 r.

i wzywa wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności w ciągu 6 miesięcy od daty III i ostatniego ogłoszenia.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy

dn. 11 maja 1934 r. Sygn. II. Firm. 684/34 B. II. 215

Do ts rejestru handlowego Oddział „B“ przy firmie
TOWARZYSTWO EKSPLOATACJI KAMIENIOŁOMÓW,
SPÓŁKA AKCYJNA

wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 11 maja 1934. Wykreśla się zarządców: Inż. Konrada Goreckiego i Marjana Duszyńskiego oraz prokurę Janiny Łozińskiej. Zarządcą ustanowiono Edmunda Hardta, zamieszkałego w Krakowie, ul. Czysta 12. Wpisano na podstawie protokołu Rady Nadzorczej z dn. 19 kwietnia oraz podania z dn. 11 maja 1934 r.

Sąd Okręgowy we Lwowie Wydział II Handlowy

dn. 9 grudnia 1933 r. Firm. 434/33 B. II 102

Zmiany, dotyczące firmy spółki akcyjnej.

Do rejestru wpisano dnia: 20 grudnia 1933 r. Brzmienie firmy:

ZAKŁADY GARBARSKIE „NOWOŚĆ“, SPÓŁKA AKCYJNA W RADOMIU.

Siedziba zakładu głównego: Radom, Zamlyniec Garbarska 6
Siedziba filji: Lwów, Zamarstynów, ul. Ogrodnicza 39. Zmiana: wykreśla się Dyrektora Zarządzającego Maksymiljana Wintera.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Concordia“ Drukarnia i Wydawnictwo w Poznaniu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 stycznia 1935 r. o godz. 12 odbędzie się w naszym gmachu w Poznaniu przy ul. Zwierzynieckiej Nr. 6

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Porządek dzienny:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za ubiegły rok sprawozdawczy 1933/34;
- 2) Uchwała co do pokrycia strat;
- 3) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej;
- 4) Powzięcie uchwały stosownie do § 430 K. H.;
- 5) Wybory do Rady Nadzorczej.

Akcjonariusze, przedstawiający przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, mogą domagać się umieszczenia poszczególnych spraw na porządku obrad. Żądanie takie należy złożyć piśmiennie na ręce Zarządu najpóźniej do dn. 10 stycznia 1935 r.

I OGŁOSZENIE

Likwidatorzy podpisanej Spółki ogłaszają otwarcie likwidacji, a zarazem

wzywają wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności w ciągu 6 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Zgłoszenia należy skierować do biura podpisanej Spółki we Lwowie, ul. Boczna Brajerowska 4.

Angielska Spółka Akcyjna

The Anglo-European Company Ltd. — Anglo-Europejskie Towarzystwo Akcyjne
Zastępstwo na Polskę w likwidacji

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Lubelskiego Syndykatu Rolniczego, Spółki Akc. w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 stycznia 1935 r. o godz. 5-tej po południu, w siedzibie Lubelsk. Syndykatu Roln. w Lublinie przy ul. Krakowskie Przedm. Nr. 68, odbędzie się, jako w pierwszym terminie

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie zebrania;
- 2) Wybór Prezydium;
- 3) Sprawa powiększenia liczby członków Komisji Likwidacyjnej;
- 4) Wolne wnioski, o charakterze porządkowym, które w myśl statutu winny być zgłoszone nie później, jak na 15 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Walne Zgromadzenie dojdzie do skutku w pierwszym terminie, o ile będzie reprezentowana $\frac{1}{5}$ część kapitału akcyjnego (§ 24 st.).

Zgodnie z art. 399 § 2 K. H. łącznie z § 22 statutu posiadacz akcji na okaziciela, który chce przyjąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winien na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć do Kasy Spółki swoje akcje, lub przedstawić dowód złożenia ich do notariusza, lub którejkolwiek krajowej instytucji kredytowej.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów

Spółka Akcyjna we Lwowie

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 stycznia 1935 r. o godz. 16 (4 popoł.) odbędzie się w lokalu własnym we Lwowie, przy ul. Kleparowskiej 18

35 ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunków zysków i strat za 1933/34 r.;
- 2) Powzięcie uchwały o podziale zysków wzgl. pokryciu strat;
- 3) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;
- 4) Wybór 4 członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących, w myśl § 12c statutu;
- 5) Wybór Komisji Rewizyjnej na 1934/35 r.;
- 6) Uchwalenie wysokości marek obecności dla członków Rady Nadzorczej;
- 7) Uchwalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej za 1934/35 r.

Właściciele akcji mają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli akcje złożone zostaną w kasie Spółki we Lwowie, ul. Kleparowska 18, lub w Banku Dyskontowym Warszawskim w Warszawie, ul. Fredry 8, względnie w Filji tegoż Banku we Lwowie, ul. 3 Maja 14, najdalej do dn. 14 stycznia 1935 r. i nie będą odebrane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI AKCYJNEJ

LEO Fabryka Obuwia, Spółka Akc. — Bydgoszcz

odbyło się w dn. 14 grudnia 1934 r.

Uchwalono:

1) Zezwała się Panu Dyrekt. Dr. Witoldowi Weynerowskiemu na przyjęcie stanowiska członka Zarządu utworzonego się mającej Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą DISTRIBUTIA, która ma za przedmiot zakup i sprzedaż obuwia jak i artykułów pobocznych i która ma mieć swoją siedzibę w Bydgoszczy.

2) Upoważnia się Zarząd do zapłacenia zaległych podatków przejętej firmy W. Weynerowski i Syn i nieobjętych w bilansie przejęcia, jakoteż do zapłacenia podatków, ciężarów z tego tytułu na ich dawniejszych współwłaścicielach.

Zarząd

(—) Henryk Weynerowski, (—) Dr. Witold Weynerowski

W wykonaniu przepisów, zawartych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 20 grudnia 1928 r. w sprawie warunków dopuszczania zagranicznych spółek akcyjnych oraz komandytowo-akcyjnych do działalności na obszarze Rzeczypospolitej („Dz. Ust. R. P.” z dn. 29 grudnia 1928 r. Nr. 103, poz. 919) oraz postanowienia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w sprawie zezwolenia Spółce Akcyjnej pod firmą:

„Compagnie d'Electricité de Varsovie” z siedzibą w Paryżu

na dalsze wykonywanie swej działalności w Państwie Polskim („Monitor Polski” z dn. 12 listopada 1927 r. Nr. 156), podajemy niniejszem do ogólnej wiadomości, że Rada Zarządzająca naszej Spółki na posiedzeniu z dn. 5 grudnia 1934 r. w Paryżu powzięła następującą uchwałę:

„Rada Zarządzająca przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości, że Pan Eugeniusz Hannotiaux zrzekł się swych obowiązków pełnomocnika na Polskę Towarzystwa Elektryczności w Warszawie i oświadcza, że w obowiązkach tych został zastąpiony przez P. Edwarda Opęchowskiego, któremu też udzielono w celach powyższych generalnego pełnomocnictwa notarialnego na posiedzeniu z dnia siódmego listopada roku tysiąc dziewięćset trzydziestego czwartego”.

P. Edward Opęchowski za swe zamieszkanie prawne obral biuro naszej Spółki, które mieści się przy ul. Bronisława Piętrackiego Nr. 11 w Warszawie.

Francuska Spółka Akcyjna

„Compagnie d'Electricité de Varsovie” „Towarzystwo Elektryczności w Warszawie”

I OGŁOSZENIE

Na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 22 października 1934 r. postanowiono zlikwidować

Towarzystwo Przemysłu i Handlu Włókienniczego, Spółka Akc.

przyczem termin rozpoczęcia likwidacji oznaczono na 1 stycznia 1935 roku.

Stosownie do art. 449 K. H., Komisja Likwidacyjna wzywa wszystkich wierzycieli do zgłaszania swoich pretensyj pod adresem likwidatorów: Wilhelma Schöna i Adolfa Hamburgera, Sosnowiec, ul. Chemiczna 12 w ciągu 6 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Przemysłu i Handlu Włókienniczego Spółka Akcyjna

I OGŁOSZENIE

Zarząd Zakładów Przemysłowych Jaeger i Ziegler, Spółka Akc. w Warszawie

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 24 stycznia 1935 r. o godz. 6 pp. odbędzie się w lokalu Zarządu w Warszawie przy ul. Grochowskiej Nr. 73

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej ze stanu interesów firmy;
- 3) Wybór członków Zarządu;
- 4) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w biurze Zarządu na 7 dni przed terminem Zebrania; akcjonariusze, odpowiadający wymogom art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych, mogą zgłosić żądanie uzupełnienia porządku dziennego do dn. 9 stycznia 1935 r.

O ile Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w oznaczonym terminie nie odbędzie się, to zwołane będzie — w myśl § 6 Statutu — Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w drugim terminie, t. j. w dn. 8 lutego 1935 r. w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym, przyczem Zgromadzenie to będzie prawomocne, a uchwały jego ostateczne bez względu na ilość reprezentowanych przez uczestniczących na niem Akcjonariuszów.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

Browaru w Częstochowie dawniej K. Szwede

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 stycznia 1935 r. o godz. 17 w Warszawie, w lokalu Cukrowni „Krasiniec”, Krakowskie Przedm. 7, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1933/34 r. i rozpatrzenie działalności dotychczasowych władz Spółki;
- 3) Zatwierdzenie bilansu oraz r-ku strat i zysków za rok sprawozdawczy i udzielenie absolutorjum Zarządowi;
- 4) Uchwała w sprawie r-ku strat i zysków;
- 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Regulamin dla Zarządu Spółki;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 8) Zmiana § 12 statutu; dotychczasowe brzmienie: „§ 12. — Niezależnie od odpisań na kapitał zapasowy, względnie rezerwowy (§ 11), z czystego zysku Spółki potrąca się corocznie kwotę, określoną przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, na amortyzację majątku Spółki z powodu zużycia. Sumy, podlegające odpisaniu na amortyzację, wynosić winny niemniej niż: 2% w odniesieniu do budynków mieszkalnych, 3% w odniesieniu do budynków gospodarczych, 4% w odniesieniu do budynków fabrycznych, 5% w odniesieniu do inwentarza martwego i 10% w odniesieniu do maszyn i urządzeń fabrycznych” — proponowane brzmienie: „Niezależnie od odpisań na kapitał zapasowy, względnie rezerwowy (§ 11) z czystego zysku Spółki potrąca się corocznie kwotę, określoną przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, na amortyzację majątku Spółki z powodu zużycia. Sumy, podlegające odpisaniu na amortyzację, wynosić winny niemniej niż: 1% w odniesieniu do budynków mieszkalnych murowanych, 2% w odniesieniu do budynków mieszkalnych drewnianych, 1,5% w odniesieniu do budynków gospodarczych murowanych, 3% w odniesieniu do budynków gospodarczych drewnianych, 3% w odniesieniu do budynków fabrycznych murowanych, 6% w odniesieniu do budynków fabrycznych drewnianych, 5% w odniesieniu do inwentarza i 10% w odniesieniu do maszyn i urządzeń fabrycznych”;
- 9) Odwołanie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 19/XII 1931 odnośnie umieszczenia w „Kurjerze Warszawskim” obowiązkowych ogłoszeń, pochodzących od Spółki;
- 10) Odwołanie uchwały Waln. Zgromadz. z dn. 8 października 1934 r. w przedmiocie wyboru pełnomocników do zawarcia umów z członkami Zarządu;
- 11) Wolne wnioski.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Syndykat Plantatorów Cmielów

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszom, że — wobec nie-
dojścia do skutku Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, wy-
znaczonego na dz. 29 listopada 1934 r.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w drugim terminie w dn. 8 stycznia 1935 r. o godz. 6 po poł. w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, przy ul. Czerniakowskiej Nr. 217, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie obrad i wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1933/34;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1933/34, udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi oraz uchwalenie zużycia zysku;
- 4) Budżet na rok operacyjny 1934/35;
- 5) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 7) Upoważnienia dla Zarządu;
- 8) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zebrania złożyć w biurze Spółki swe akcje lub zastępujące je świadectwa. Zebranie to będzie prawomocne i zdolne do powzięcia uchwał bez względu na wysokość reprezentowanego na niem kapitału zakładowego Spółki.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej pod nazwą

„Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Kolei Dojazdowych w Polsce” SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia, że w poniedziałek dn. 7 stycznia 1935 r. o godz. 12 odbędzie się w Warszawie przy ul. Stalowej Nr. 60

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie;
- 2) Wybór Przewodniczącego;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na 1935 r.;
- 4) Upoważnienie Zarządu do dokonania na prawach Walnego Zgromadzenia zmian statutu spółki, związanych z zamierzonym obniżeniem kapitału zakładowego.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Walnym Zgromadzeniu, powinni złożyć swoje akcje w Spółce przynajmniej na tydzień przed terminem jego odbycia.

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Łódzka Fabryka Wyrobów Jedwabnych „Setalana” SPÓŁKA AKCYJNA

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w środę, dn. 16 stycznia 1935 r. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Spółki przy ul. Pomorskiej 65 w Łodzi

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

Wybór pełnomocników, stosownie do art. 374 Kodeksu Handlowego, celem zawarcia umowy na wydzierżawienie maszyny-suszarki między firmą „SETALANA”, Sp. Akc. w Łodzi, a członkami Zarządu, będącymi właścicielami tej maszyny.

PP. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje, albo kwity depozytowe notariuszów lub krajowych instytucji kredytowych w biurze Zarządu Spółki przy ul. Pomorskiej 65 w Łodzi, najpóźniej do dn. 9 stycznia 1935 r. włącznie.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Ruty Szklanej „Tłuszcz”, Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 26 stycznia 1935 r. o godz. 17 odbędzie się w lokalu Zarządu Spółki, ul. Orla 6

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansów za lata: 1931, 1932 i 1933;
- 4) Sprawa dalszego istnienia lub likwidacji Spółki;
- 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, chcący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w lokalu Zarządu Spółki przy ul. Orlej 6.

Na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów

Zjednoczonych Zakładów Chemicznych „Zagożdżon”, Sp. Akc.

z dn. 19 grudnia 1931 r., ogłoszonej w „Monitorze Polskim” w dn. 2 stycznia 1932 r. Komisja Likwidacyjna podaje do wiadomości, że wobec niezapłacenia przez PP. Akcjonariuszy uchwalonej dopłaty po zł 2:60 od akcji Spółki,

następujące akcje zostały unieważnione:

NrNr. 5—73, 79—109, 201—215, 236—527, 609—620, 623—2421, 2423—2464, 2466—2549, 2560—2881, 2897—3000, 3061—3210, 3366—3385, 3436—3455, 3516—4000, 6001—7000, 8011—9822, 9893—9900, 10001—10037, 10093—10100, 10141—10200, 11201—11205, 12201—12300, 12501—14500, 15436—15445, 15501—16000, 16151—16300, 18431—18460.

Z unieważnionymi akcjami Komisja Likwidacyjna postąpi zgodnie z § 51 Statutu Spółki.

Komisja Likwidacyjna

II OGŁOSZENIE

WALNE ZEBRANIE

Spółki Akcyjnej Lubońska Fabryka Drożdży dawniej G. Sinner w LUBONIU pow. poznański

odbędzie się w dn. 14 stycznia 1935 r., o godz. 16 na sali Banku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego Nr. 11.

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok gospodarczy 1933/34, przedłożenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1933/34 r.; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1933/34 r., podział zysku i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 3) Wybór uzupełniający członków Rady Nadzorczej; 4) Wolne wnioski.

W Walnym Zebraniu uczestniczyć mogą wszyscy akcjonariusze, którzy przedłożą akcje lub zaświadczenia wydane na dowód zdeponowania akcji u notariusza, w Banku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu i oddziałach, w Banku Cukrownictwa w Poznaniu i oddziałach, oraz w Reichs-Kredit-Gesellschaft w Berlinie. Akcje i zaświadczenia składać można w biurze Zarządu Spółki, najpóźniej do dn. 9 stycznia 1935 r., jak również przy wejściu na salę zebrań, przed zamknięciem listy obecności.

Luboń, dn. 29 grudnia 1934 r

Zarząd:

(—) Dr. Wellmer, (—) Inż. Sztark

III OGŁOSZENIE

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 2 października 1934 r., otwarto likwidację Spółki Akcyjnej:

„Mikuliczyn“ Zakłady dla Przemysłu Drzewnego, Spółka Akc.

Niniejszem wzywa się — w myśl art. 449 Kod. Handl. — wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności u likwidatora, Ozjasz Lutwaka we Lwowie, ul. 3 Maja 16, w ciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia.

Ozjasz Lutwak likwidator Spółki Akc. „Mikuliczyn“
Zakłady dla Przemysłu Drzewnego, Spółka Akcyjna.

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy

dn. 2 lipca 1934 r.

Sygn. II Firm. 1372/33 B. I 18

Do ts rejestru handlowego, Oddział „B“ przy firmie
KOLEJ LOKALNA SIERSZA — TRZEBINIA SKAWCE,
SPÓŁKA AKCYJNA

dotatkowo wpisano: Dzień wpisu 13 lipca 1934. Zmieniono § 48 statutu Spółki, który brzmi obecnie: „Rok obrotowy Spółki rozpoczyna się 1 stycznia, a kończy się 31 grudnia — każdego roku“. Wpisano na podstawie podania z dn. 5 listopada 1933 r. i uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 10 września 1932 r.

Zarząd Warszawskiej Kinematograficznej Spółki Akcyjnej

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

wymienionej Spółki odbędzie się w dn. 15 stycznia 1935 r. o godz. 12 w poł. w lokalu Spółki przy ul. Sienkiewicza Nr. 12 w Warszawie z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zebrania i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu i rachunku zysków i strat za 1933/34 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i udzielenie absolutorjum Zarządowi; 4) Postanowienie co do pokrycia straty; 5) Wybór Zarządu i Rady Nadzorczej; 6) Wolne wnioski akcjonariuszów.

Zarząd Dому Sztuki (Hotel de Ventes), Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości Akcjonariuszów, że w dn. 25 stycznia 1935 r. o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu Spółki, Nowy Świat 27, I-sze piętro odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

z porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie za 1933/1934 r. i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1933/1934 r.; 2) Zatwierdzenie budżetu na 1934/1935 r.; 3) Uzupełniające wybory do władz Spółki; 4) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Zakład Elektryczny Okręgu Lwowskiego, Spółka Akcyjna

we Lwowie, ul. Sapiechy L. 3

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 26 stycznia 1935 r. w sobotę o godz. 13-tej w sali posiedzeń Magistratu Lwowskiego z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Wybór nowej Rady Nadzorczej.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub świadectwa tymczasowe w biurze Zarządu Spółki, Lwów, Leona Sapiechy L. 3/II.

I OGŁOSZENIE

Rada Spółki Akcyjnej pod firmą

„Wileński Prywatny Bank Handlowy“, Spółka Akc.

niniejszym zawiadamia PP. Akcjonariuszów — zgodnie z §§ 27 i 28 Statutu Banku — że w dn. 30 stycznia 1935 r. o godz. 6 po poł. w lokalu Banku w Wilnie, przy ul. Mickiewicza Nr. 8 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1934 r., podział zysków i udzielenie Radzie i Dyrekcji absolutorjum; 3) Zatwierdzenie preliminarza wydatków na 1935 r.; 4) Ustalenie wynagrodzenia dla władz Banku z wyboru; 5) Wybory członków Rady i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć w Dyrekcji Spółki Akcyjnej w Wilnie swoje akcje lub dowody depozytowe o złożonych na przechowanie akcjach w instytucjach kredytowych, najpóźniej do dn. 23 stycznia 1935 r. do godz. 12 w południe (§ 24 statutu).

Upoważnienie na prawo głosu w formie listu winno być złożone w Dyrekcji Banku nie później jak na 3 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia (§ 25 statutu)

Termin zgłoszeń spraw dodatkowych upływa w dn. 12 stycznia 1935 r. (§ 28 statutu).

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Towarzystwa Browaru „Szopen“ w Wilnie SPÓŁKA AKCYJNA

odbędzie się w dn. 27 stycznia 1935 r. o godz. 19 w lokalu Zarządu T-wa w Wilnie, przy ul. Sierakowskiego 18.

Porządek obrad:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1933/34 i powzięcie odośnej uchwały; 2) Kwitowanie władz Spółki z wykonania obowiązków; 3) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza wydatków na rok oper. 1934/35; 5) Upoważnienie dla Zarządu; 6) Wolne wnioski Akcjonariuszów.

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej
„Lubań-Wronki“ Przemysł Ziemniaczany

w Luboniu

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 29 stycznia 1935 r. o godz. 17 w Luboniu, w domu administracyjnym Spółki, odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie;
- 2) Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności Spółki, bilansu i rachunku zysków i strat za rok obrotowy od 1 sierpnia 1933 r. do 31 lipca 1934 r.;
- 4) Powzięcie uchwały o pokryciu strat;
- 5) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków;
- 6) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce członków ustępujących.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w głosowaniu, winni są swe akcje albo notarialne lub bankowe zaświadczenia o złożeniu akcji przesłać Zarządowi Spółki w Luboniu przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

W zaświadczeniach należy wymieniać liczby akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Ządanie pomieszczenia dodatkowych spraw na porządku dziennym należy zgłosić do Zarządu Spółki pisemnie nie później jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia oraz należy udowodnić posiadanie wymaganej ilości akcji.

„Woltar“, Spółka Akcyjna, Warszawa, Graniczna 8

Bilans za 1933 r.

AKTYWA. — Kasa zł 2950·88; Odbiorcy zł 161 235·66; Odbiorcy Nora zł 13 288·14; Towary zł 194 018·89; Weksle zł 61 366·00; Weksle Nora zł 5 278·23; Banki zł 22 076·19; Ruchomości zł 45 016·21; Pap. wartość. zł 288·00; Straty i zyski ub. lata zł 75 201·12; Razem zł 580 719·32.

PASYWA. — Dostawcy zł 33 470·95; Akcepty zł 9 617·68; „Radio“ Konsyg. zł 12 517·81; Rezerwa wydatk. zł 5 117·97; Fund. amort. zł 14 683·53; Kapitał rezerw. zł 3 805·59; Zysk 1933 r. zł 1 505·79; Kapitał zł 500 000·00; Razem zł 580 719·32.

R-rk zysków i strat za 1933 r.

Zysk brutto zł 79 862·95; Prowizja A. zł 9 793·10; Rezerwa podat. zł 1 720·12; Razem zł 91 376·17.

Koszty handl. zł 34 131·49; Podatki zł 21 604·43; Pensje zł 34 134·46; Zysk netto zł 1 505·79; Razem zł 91 376·17.

GUERLAIN, Parfumer, Spółka Akc. w Polsce, Warszawa, Złota 46

Bilans netto na dz. 31 grudnia 1933 r.

AKTYWA. — Kasa i banki zł 14 223·12; Pożyczka Narodowa zł 384·00; Towary zł 59 807·67; Ruchomości zł 99·10; Dłużnicy zł 192 893·02; Koszty organizacji zł 3 600·00; Sumy przechodnie zł 2 043·12; Razem zł 273 050·03.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 250 000·00; Kapitał rezerwowo zł 20 532·54; Wierzyciele zł 207·60; Sumy przechodnie zł 420·01; Zysk netto zł 1 889·88; Razem zł 273 050·03.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Koszty handlowe zł 35 887·11; Amortyzacja zł 600·00; Różnica kursowa zł 1 620·29; Zysk netto zł 1 889·88; Razem zł 39 997·28.

ZYSKI. — Zysk na sprzedaży towarów zł 39 517·45; Zysk na procentach zł 479·83; Razem zł 39 997·28.

Samolot skracą podróż!!!

I OGŁOSZENIE

W dn. 28 stycznia 1935 r. o godz. 15 w kancelarii notariusza Walerego Romana, Kapucyńska 6 odbędzie się
WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

Towarzystwa Wydawniczego w Warszawie, Spółki Akcyjnej

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1933/34 i udzielenie pokwitowania Zarządowi;
- 4) Podział zysków;
- 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz określenie wynagrodzenia członków władz Spółki.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed jego terminem złożyć swe akcje wzgl. bankowe dowody depozytowe w biurze Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Mazowieckiej 12.

I OGŁOSZENIE

„PIONIER“ Spółka Akcyjna dla Poszukiwania i Wydobywania
Minerałów Bitumicznych

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 stycznia 1935 r. o godz. 10.30 przed poł. odbędzie się we Lwowie w lokalu Spółki przy ul. Szajnochy L. 2

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej „Pionier“ z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego Zebrania;
- 2) Zmiana postanowień 3 ustępu § 10 statutu, ustalających termin płatności rat na kapitał akcyjny;
- 3) Wolne wnioski.

Przes: (—) Stefan Dąziński

Akcyjne Towarzystwo Kurlandzkiej Olejarni

w Wilnie, Spółka Akcyjna

Bilans na dz. 31 lipca 1934 r.

AKTYWA. — Grunty zł 97 412·20; Budynki fabryczne i gospodarze zł 483 494·70; Maszyny i urządzenia techniczne zł 477 645·18; Gotówka w kasie i bankach zł 309 631·03; Papiery procentowe zł 21 699·75; Weksle w portfelu i na inkaso zł 91 802·13; Towary surowe zł 170 714·07; Towary gotowe zł 260 532·52; Materjały pomocnicze zł 45 380·70; Odbiorcy zł 304 528·35; Dostawcy zł 1 997·68; Różni zł 10 882·77; Różnica kursowa r-rk spec. zł 47 538·39; Razem zł 2 325 259·62.

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 1 000 000·00; Kapitał zapasowy: Saldo z roku ubiegłego zł 55 871·83; Dopisano w roku sprawozdawczym zł 106 806·32; Razem zł 162 678·15; Kapitał amortyzacyjny: Saldo z roku ubiegłego zł 286 521·23; Dopisano w roku sprawozdawczym zł 65 516·26; Razem zł 352 037·49; Banki zł 36·49; Dostawcy zł 30 208·83; Odbiorcy zł 9 048·54; Różni zł 442 942·88; Sumy przechodnie zł 12 683·30; Podatki i świadczenia socjalne zł 32 444·93; Rezerwa na podatek dochodowy zł 85 806·94; Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej zł 3 700·00; Niepodniesiona dywidenda zł 20 000·00; Straty i zyski: Nieuznana różnica kursowa za 1925/26 r. zł 50 421·93; Saldo z 1932/33 r. zł 17 977·39; Zysk zł 103 272·75; Razem zł 1 716 672·07; Razem zł 2 323 259·62.

Rachunek strat i zysków na dz. 31 lipca 1934 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacji zł 282 047·63; Koszty handlowe zł 74 364·26; Podatki i świadczenia socjalne zł 226 981·62; Koszty administracyjne zł 127 690·82; Koszty kredytów zł 40 444·24; Asekuracja zł 18 176·92; Inne straty zł 26 048·27; Odpisano na kapitał zapasowy zł 106 806·32; Odpisano na amortyzację zł 65 516·26; Zysk zł 103 272·75; Razem zł 1 071 349·09.

MA. — Zysk brutto na r-ku prod. zł 1 070 067·10; Zysk na r-ku różn. kursowej zł 1 281·99; Razem zł 1 071 349·09.

„Zabłocie” Zakłady Chemiczne, Spółka Akcyjna

Ż Y W I E C

Bilans zamknięcia na dz. 30/IV 1934 r.

STAN CZYNNY. — 1) Majątek stały: Nieruchomości — budynek fabryczny z domem i ogrodem zł 53 885·45; Rucho-
mości: a) maszyny i aparaty zł 105 870·17, b) inwentarz fa-
bryczny i biurowy zł 22 894·97, Razem zł 182 650·59; 2) Ma-
jątek płynny: Gotówka w kasie zł 2 255·61; Papiery wartości-
owe zł 68·80; Rymesy w portfelu zł 7 069·05; Zapasy towaro-
we: a) surowce zł 11 691·43, b) opakowanie zł 8 820·35, c) pół-
fabrykaty zł 1 512·92, d) wyroby gotowe zł 12 798·94, Razem
zł 34 823·64; Dłużnicy: a) banki zł 7 868·81, b) odbiorcy zł
39 038·77, c) różni zł 4 816·00, Razem zł 51 723·58; 3) Strata
z 1932/1933 r. zł 47 370·50; Strata za 1933/1934 r. zł 8 039·40;
Razem zł 334 001·17.

Sumy pozabilansowe. — Zobowiązania żyrowe zł 2 099·55.

STAN BIERNY. — 1) Kapitały własne: Kapitał zakładowy
zł 150 000·00; Fundusz rezerwowy zł 25 985·21; 2) Zobowią-
zania: Wierzyciele — pożyczki długoterminowe zł 84 780·18;
Zobowiązania krótkoterminowe: a) dostawcy zł 4 702·70,
b) różni zł 10 111·11, Razem zł 99 593·99; 3) Specjalny rachun-
ek przejściowy dla różnic kursu zł 58 421·97; Razem zł
334 001·17.

Ogólna suma zobowiązań zagranicznych zł 2 827·75.

Rachunek strat i zysków za czas od 1/V 1933 r. do 30/IV 1934 r.

WINIEN. — Koszty fabrykacyjne i handlowe: a) admini-
stracja ogólna zł 24 499·03, b) koszty fabrykacji zł 23 844·89,
c) koszty handlowe i sprzedaży zł 29 819·90, d) podatki zł
10 529·13, Razem zł 88 692·95; Koszty surowców zł 113 622·31;
Koszty opakowania zł 36 292·44; Amortyzacja zł 13 376·19;
Razem zł 251 983·89.

MA. — Zysk brutto na rachunku towarów zł 207 155·15;
Różnice kursowe zł 13 936·65; Odsetki zł 22 017·48; Zreakty-
wowane sumy dawniej odpisane zł 835·21; Strata za rok gospo-
podarczy 1933/1934 zł 8 039·40; Razem zł 251 983·89.

Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Mieczysław Zagajski SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans netto na dz. 30 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Kasa, banki zł 20 028·83; Weksle
w portfelu zł 54 839·21; Remanent towarów Warszawa
zł 218 300·51; Katowice zł 12 838·35; Łódź zł 4 309·17; Dłuż-
nicy zł 983 099·78; Nieruchomości: Warszawa zł 204 867·86;
Katowice zł 191 537·58; Gdynia zł 35 000·00; Bocznicza kole-
jowa: Warszawa zł 30 967·58, Katowice zł 14 000·21; Rucho-
mości: Warszawa zł 20 972·60, Katowice zł 6 710·44, Gdynia
zł 10 000·00; Samochód zł 27 251·56; Udział innych w przed-
siębiorstwach zł 458 000·00; Razem zł 2 292 723·68.

Weksle gwarancyjne zł 2·00; Razem zł 2 292 725·68.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 1 000 000·00; Kapi-
tał spec. rezer. zł 95 000·00; Kapitał zapasowy zł 101 830·99;
Amortyzacja nieruchomości: Warszawa zł 25 505·35, Kato-
wice zł 18 087·79; Wierzyciele hipoteczni zł 6 298·00; Akcepty
zł 147 923·96; Wierzyciele zł 842 678·64; Zysk za 1931 r.
zł 575·46; Zysk za 1932 r. zł 4 969·95; Zysk za 1933 r.
zł 49 853·54; Razem zł 2 292 723·68.

Wierzyciele za weksle gwarancyjne zł 2·00; Razem
zł 2 292 725·68.

Rachunek zysków i strat

Koszty handlowe: Warszawa zł 173 580·11, Katowice
zł 18 615·88; Podatki i opłaty skarbowe: Warszawa
zł 30 059·51, Katowice zł 938·33; Świadczenia socjalne: War-
szawa zł 5 401·02, Katowice zł 1 068·30; Procenty zapłacone
zł 25 915·43; Amortyzacja zł 20 947·96; Odpisane straty na
dłużnikach zł 40 255·00; Straty na udziałach w innych przed-
siębiorstwach: „Smoloprodukt” zł 9 040·84; S. A. Ebano
zł 64 978·86; Czysty zysk za 1933 r. zł 49 853·54; Razem
zł 440 654·78.

Zysk na towarach: Warszawa zł 162 599·05, Katowice
zł 4 024·12, Łódź zł 325·99; Zysk na rachunkach komisowych
zł 175 533·81; Różne zyski zł 4 350·30; Różnice kursowe
zł 93 821·51; Razem zł 440 654·78.

III OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW Warszawskiej Warrantowej Spółki Akcyjnej

w dn. 26 października 1934 r. postanowiło

likwidację rzeczowej Spółki

Stosownie do art. 449 Kodeksu Handlowego, należy zgłosić
roszczenia do Warszawskiej Warrantowej Spółki Akcyjnej
w likwidacji w ciągu 6 miesięcy od daty niniejszego ogło-
szenia w siedzibie Spółki w Warszawie, przy ul. Traugutta 6 m. 22.
Warszawa, dn. 7 listopada 1934 r.

Komisja Likwidacyjna

Angielsko-Polski Przemysł Górnictwa „Gentleman”, Spółka Akc.

w Łodzi, ul. Limanowskiego 156

Bilans na dz. 1 kwietnia 1934 r.

AKTYWA. — Kasa zł 18 652·27; Banki zł 21 289·24; Weksle
zł 43 776·76; Papiery wartościowe i udziały zł 39 026·01; Dłuż-
nicy zł 656 309·26; Sumy przechodnie zł 11 586·06; Towary
zł 1 337 207·34; Materjały zł 666 259·53; Nieruchomości zł
926 453·53; Maszyny i urządzenia fabryczne zł 1 322 601·58;
Ruchości i pojazdy zł 104 382·58; Kwity kompensacyjne zł
9 947·58; Straty i zyski — pozostałość zł 441 795·84; Strata za
1933/34 r. zł 280 907·78; Razem zł 722 703·62; Ogółem zł
5 880 195·36.

Kaucje zł 50 000·00; Razem zł 5 930 195·36.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 4 000 000·00; Kapitał zapa-
sowy zł 100 000·00; Fundusz amortyzacyjny zł 316 420·46; Ra-
zem zł 4 416 420·46; Banki zł 1 882·84; Wierzyciele zł
1 387 988·55; Sumy przechodnie zł 73 903·51; Ogółem zł
5 880 195·36.

Wierzyciele za złożone kaucje zł 50 000·00; Razem zł
5 930 195·36.

Rachunek strat i zysków za 1933/34 r.

WINIEN. — Materjały zł 3 407 158·82; Koszty fabrykacji
zł 1 855 075·15; Koszty handlowe zł 675 693·88; Koszty sprze-
dazy zł 660 786·89; Podatki zł 260 463·52; Procenty i prowizje
zł 107 676·27; Straty na dłużnikach zł 7 632·50; Różnice kur-
sowe zł 875·38; Ogółem zł 6 975 362·41.

MA. — Rachunek towarów zł 6 680 948·28; Zwrot należno-
ści spisanych na straty w latach ubiegłych zł 7 342·35; Wpły-
wy z nieruchomości zł 5 664·00; Strata zł 280 907·78; Ogółem
zł 6 975 362·41.

SPÓŁKA AKCYJNA

Przemysł Włókna Włócznego Welss i Poznański w Łodzi

Bilans na dz. 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Grunty fabryczne zł 260 389·00; Za-
budowania fabryczne zł 409 000·00; Maszyny zł 559 937·32;
Urządzenia techniczne zł 186 646·00; Ruchości zł 5 679·88;
Różne materjały zł 3 373·50; Towary zł 56 989·33; Gotówka
zł 8 095·35; Weksle zł 1 952·73; Papiery procentowe
zł 5 100·00; Pożyczka Narodowa zł 2 336·00; Dłużnicy:
a) banki zł 477·96, b) rachunki otwarte zł 50 898·54, c) dłuż-
nicy wątpliwi zł 68 772·51; Straty 1930 — 1932 r. zł 713 106·75;
Straty 1933 r. zł 4 440·71; Razem zł 2 337 195·58.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 1 400 000·00; Kapi-
tał amortyzacyjny zł 454 697·86; Dług hipoteczny przedwo-
jenny zł 37 911·82; Podatki zaległe zł 184·35; Pożyczka Na-
rodowa, inkaso na następną ratę zł 220·00; Wierzyciele:
a) banki zł 246 891·66, b) kredyty hipoteczne zł 152 519·84,
c) dostawcy zł 44 770·05; Razem zł 2 337 195·58.

Rachunek strat i zysków

Przychód zł 129 609·34; Rozchód zł 134 050·05; Strata
zł 4 440·71.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy w dn. 19/XII 1934 r.
jednogłośnie uchwaliło: 1) Sprawozdanie za 1933 r. i rachun-
ek strat w sumie zł 4 440·71 zatwierdzić, udzielić Zarządowi
absolutorium za 1933 r.; 2) Przedsiębiorstwo Spółkowe
prowadzić nadal, na częściowe pokrycie strat o zł 700 000·00
zmniejszyć kapitał zakładowy o taką sumę, przez złączenie
dwuch akcji w jedną, niepokrytą część strat zł 17 547·46
przenieść na rok następny; 3) Władze Spółki pełnić będą swe
funkcje bezinteresownie.

Małopolskie Towarzystwo Cukrownicze „PRZEWORSK”

SPÓŁKA AKCYJNA

BILANS ZA 1933/34 R.

AKTYWA	Cukrownia	zł	zł	PASYWA	zł
Grunt	w Przeworsku	501 565 ⁵⁸		Kapitał akcyjny	5 500 000 ⁰⁰
	w Horodence	367 817 ⁸⁷	869 383 ⁴⁵	„ zapasowy (Fundusz zapasowy)	233 732 ⁹⁹
Budynki	w Przeworsku	3 946 523 ⁹⁹		Fundusz zasobowy	1 780 332 ⁸⁵
	w Horodence	2 801 382 ¹⁹	6 747 906 ¹⁸	Rezerwa podatkowa	595 941 ¹⁶
Urządzenia techniczne	w Przeworsku	8 048 913 ²⁴		Kapitał amortyzacyjny	15 476 036 ⁵⁴
	w Horodence	7 514 752 ⁷⁹	15 563 665 ⁹³	Zobowiązania	10 339 879 ⁷⁴
Inwent. żywy i martwy	w Przeworsku	316 210 ⁷³		Sumy przechodnie	1 125 616 ¹³
	w Horodence	401 012 ³⁴	717 223 ⁰⁷	Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych	7 351 ⁰⁹
Gotówka w kasach i bankach			2 714 865 ⁵⁸	Zysk	1 798 018 ¹⁹
Papiery procentowe i akcje			499 806 ⁴³		
Remanenty materiałów magazynowych			686 627 ⁶⁵		
„ cukru, melasu i wyłoków			3 118 635 ⁶⁸		
Dłużnicy			3 728 253 ⁸⁴		
Inwestycje w toku			124 389 ²⁰		
Sumy przechodnie			2 076 876 ⁵⁰		
Specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych			9 275 ¹⁸		
			36 856 908 ⁶⁹		36 856 908 ⁶⁹
Sumy pozabilansowe		1 944 380 ⁷⁹		Sumy pozabilansowe	1 944 380 ⁷⁹
		38 801 289 ⁴⁸			38 801 289 ⁴⁸

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

WINIEN	zł	zł	MA	zł	zł
Koszty administracji ogólnej		399 488 ⁶⁷	Pozostałość zysku z 1932/33 r.		58 698 ⁵⁰
„ fabrykacji Przeworska	4 995 182 ⁶⁵		Wpływy za cukier, melas, wyłoki	15 039 452 ⁷⁷	
Horodenki	2 279 240 ⁹⁹	7 274 423 ⁶⁴	Wartość remanentów cukru, melasu		
„ sprzedaży cukru, magazynowania, ekspedycji, asekuracji w Przeworsku i Horodence		499 904 ⁷⁵	i wyłoków z kampanji 1933/34	3 118 635 ⁶⁸	18 158 088 ⁴⁵
Koszty kredytów		686 052 ¹³	Różnice kursowe		55 917 ²³
Podatki państwowe i komunalne		1 591 355 ⁶⁹	Procenty i dywidenda od udziałów i papierów wartościowych		20 982 ⁹⁶
Odpisy amortyzacyjne		1 830 680 ⁵⁸	Zysk na gospodarstwie rolnem i rybnym w Horodence		7 125 ⁷⁵
Koszty asekuracji budynków, maszyn i materiałów przynależności do Związków		54 319 ⁴⁴			
Wartość remanentów kampanji 1932/33 cukru, melasu i wyłoków		3 898 562 ⁹³			
Straty na dłużnikach i inne odpisy		130 384 ²⁶			
Zysk		1 798 018 ¹⁹			
		18 300 812 ⁸⁹			18 300 812 ⁸⁹

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, odbyte w dn. 12 grudnia 1934 r., bilans powyższy oraz rachunek strat i zysków zatwierdziło i uchwaliło wypłacić PP. Akcjonariuszom dywidendę w wysokości 5% i superdywidendę w wysokości 4%, czyli razem 9%, t. j. zł 45 od każdej akcji, wart. nom. zł 500, za zwrotem odnośnego kuponu, oznaczonego 1934 r., i upoważniło Bank Cukrownictwa Oddział we Lwowie do wypłaty dywidendy, poczynawszy od 1 lutego 1935 r.

Posiadacze duplikatów akcji i kuponów, otrzymanych s. cz. na podstawie zamortyzowanych pierwotnych akcji i kuponów, winni przy realizacji przedstawić Bankowi duplikaty akcji i kuponów.

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD

Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Przemysłowych SPÓŁKA AKCYJNA

Miniejszem ma zaszczyt zaprosić PP. Akcjonariuszów na
NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
mające się odbyć w dn. 17 stycznia 1935 r. o godz. 10 przed
poł. w biurze Zarządu Grodzieckiego Towarzystwa w Grodźcu.

Porządek dzienny Zgromadzenia następujący:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawa wydzierżawienia
całości przedsiębiorstwa Spółki Towarzystwu Górniczo-
Przemysłowemu Saturn, S. A.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są złożyć w Zarządzie Spółki swoje akcje lub zaświadczenia, w myśl art. 399 Kodeksu Handlowego.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej „Warszawskie Koleje Dojazdowe”

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 stycznia 1935 r. o godz. 12 w poł. w lokalu Spółki, Marszałkowska 9, odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży 12 zbędnych dla eksploatacji kolei placów.

Uwagi: I. — Termin składania akcji, stosownie do art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych, wyznacza się do dn. 9 stycznia 1935 r. włącznie.

II. — W myśl art. 61 wspomnianego prawa Walne Zgromadzenie, zwołane zgodnie z przepisami, jest ważne bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

SPÓŁKA AKCYJNA CUKROWNIA I RAFINERJA KORZEC

Bilans za okres od 1/III 1933 r. do 28/II 1934 r. na dz. 28/II 1934 r.

STAN CZYNNY		zł
Grunty własne		120 000 00
Budynki fabryczne i mieszkalne		620 667 00
Maszyny i aparaty	1 125 000 00	
Inwentarz martwy		73 083 00
" żywy		4 450 00
Cukier biały, żółty i produkty		590 398 50
Melasa		18 130 58
Opał		146 673 12
Kamień wapienny		19 319 53
Efekt magazynowe		81 028 41
Gospodarstwo rolne — zasiewy		3 094 12
Gotówka w kasach i bankach		28 777 95
Papiery wartościowe		74 889 84
Udziały		10 849 00
Dłużnicy		303 989 03
Rachunki kartelowe		619 735 41
Koszty organizacji Spółki		28 285 52
Sumy przechodnie		8 177 13
Strata za 1932/33 r.		150 909 10
		<hr/>
		4 027 457 24
		<hr/>
Różni za gwarancje hipoteczne	773 000 00	
" " i depozyty	240 00	
		<hr/>
		4 800 697 24
		<hr/>
STAN BIERNY		zł
Kapitał akcyjny		2 000 000 00
" zapasowy		10 670 16
" amortyzacyjny		214 975 53
Akcepty własne		370 234 37
" plantatorskie		323 700 00
Wierzyciele		261 747 22
Rachunki kartelowe		684 140 40
Sumy przechodnie		57 540 36
Dochód za 1933/34 r.		104 449 20
		<hr/>
		4 027 457 24
		<hr/>
Gwarancje hipoteczne	773 000 00	
" i depozyty	240 00	
		<hr/>
		4 800 697 24
		<hr/>

Rachunek strat i zysków za okres 1/III 1933 r. do 28 II 1934 r.

STRATY		zł
Strata na fabrykacji 1933/34 r.		419 665 27
1/5 kosztów organizacyjnych		9 428 50
Za zakupienie od Cukrowni Karwice Ozierany 90 q kontyngentu wewnętrznego na pokrycie zobowiązania względem Cukrowni Konstancja 36/80 8% od zysku zł 133 376 91 na kapitał zapasowy		3 312 00
Dodatkowe wynagrodzenie P. Dyrektora i PP. Pracowników		18 257 55
Zysk za 1933/34 r.		104 449 20
		<hr/>
		565 782 68
		<hr/>
ZYSKI		zł
Nadwyżka za cukier kamp. 1931/32		7 715 01
1932/33		425 577 65
Dywidenda "od akcyj B-ku Polskiego za 1933 r. Cukrownictwa		48 00
0,5% premii od sprzedaży cukru		1 734 00
Zysk z gospodarstwa rolnego z ziemi własnej		6 193 01
Zwrot kosztów przewozu melasu eksportowego do stacji 1932/33 r.		5 354 15
Wpłata na zadłużenie Cukrowni Leśmierz (spisana w latach poprzednich na straty)		10 000 00
Wartość umownego kontyngentu wewnętrznego, niepokryta produkcją cukru w kamp. 1933/34		600 86
		<hr/>
		108 560 00
		<hr/>
		565 782 68
		<hr/>

Komisja Rewizyjna:

Ludwik Bieguszewski, Witalis Czarnecki,
Franciszek Kamiński, Helena Józefowa Potocka

Zarząd: Józef Potocki, Wacław Jakacki, Roman Potocki

Buchalter: Karol Tarnopolski

Zakłady Chemiczne „Laokoon”, Spółka Akc. we Lwowie

Bilans per 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY. — Kasa zł 8 443 71; Gotówka P. K. O. zł 722 67; Papiery wartościowe i udziały zł 6 335 00; Rymesy nieckontowane zł 18 925 59; Dłużnicy zł 141 913 31; Remanenty zł 99 555 30; Maszyny i urządzenia zł 26 563 65. Razem 302 459 23.

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 115 000 00; Kapitały rezerwowe zł 40 096 17; Wierzyciele i sumy przechodnie zł 130 287 29; Traty zł 10 389 16; Niepodjęte dywidendy zł 5 736 60; Czysty zysk zł 950 01. Razem zł 302 459 23.

Rachunek zysków i strat

Koszty ogólne, handlowe, techniczne i inne straty zł 251 750 14; Zysk czysty zł 950 01. Razem zł 252 700 15.
Zysk brutto zł 252 700 15. Razem zł 252 700 15.

Towarzystwo Handlowe „Żelazo”, Sp. Akc. w Pabjanicach

Bilans na dz. 30 czerwca 1934 r.

AKTYWA. — Kasa zł 1 992 95; Papiery procent. zł 660 00; Weksle zł 5 125 64; Towary zł 63 342 13; Ruchomości zł 6 582 75; Dłużnicy zł 33 619 43; Sumy przechodnie zł 2 680 96; Strata za 1933/34 r. oper. zł 3 251 04. Razem zł 117 254 90.

PASYWA. — Wierzyciele zł 13 250 54; Sumy przechodnie zł 974 75; Kapitał amort. ruchomości zł 3 029 61; Kapitał akc. zł 100 000 00. Razem zł 117 254 90.

Rachunek strat i zysków

STRATY. — Strata z r. z. zł 4 407 26; Spisano różnych zł 852 51; Koszty handlowe zł 5 568 41; Świadczenia socjalne zł 1 224 00; Ubezpieczenie towarów zł 219 35; Podatki zł 3 296 95; Pensje prac. zł 11 269 75; Wynagrodzenie Zarządu i Kom. Rewizyjnej zł 3 190 00; Razem zł 30 028 23.

ZYSKI. — Spisano kapitał rezer. zł 3 065 24 i rezerwę dla wątpliwych dłużników zł 1 038 92; Zysk na towarach zł 20 423 39; Zysk na procentach zł 2 249 64; Strata za r. b. zł 3 251 04. Razem zł 30 028 23.

Sprawozdanie i bilans oraz rach. strat i zysków zatwierdzone zostały przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 20 grudnia 1934 r.

Fabryka Pończoch Adolf Rebsz, Spółka Akcyjna w Łodzi

podaje, że na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, odbytym w dn. 18 grudnia 1934 r. przed notariuszem St. Mandeckim w Łodzi rep. 1988 zapadła następująca uchwała:

Ponieważ w bilansie na dz. 31/XII 1933 r. nie figuruje suma na amortyzację maszyn i budynków, przeto Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie uznaje, że odpisy na amortyzację winne były być przeprowadzone, i postanowiło w bilansie na 1933 r. umieścić kwotę amortyzacyjną, wynikającą z amortyzacji maszyn w wysokości 10%, budynków fabrycznych 4% i mieszcz. 2%, która ta suma amortyzacyjna wynosi zł 140 567 62.

Sumę powyższą Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie postanowiło jednogłośnie umieścić w bilansie za 1933 r., w ten sposób zreasumowany bilans będzie wynosił zamiast zysków w kwocie zł 10 286 61 — stratę w kwocie zł 130 321 01, które to straty przeniesiono na 1934 r.

Bilans majątkowy na dz. 31/XII 1933 r.

AKTYWA. — Nieruchomości zł 246 509 87; Maszyny i utens. fabr. zł 1 320 622 54; Samochody, zapręg. i utens. zł 36 961 90; Gotówka zł 8 208 98; Weksle zł 22 355 25; Papiery wartość. zł 17 381 45; Pożyczka Narodowa zł 2 320 00; Debitorzy zł 442 561 23; Banki zł 5 269 01; Towary zł 534 819 15; Materjały i chemikalja zł 33 525 54; Strata z 1930 r. zł 146 378 63; Strata za 1933 r. zł 130 281 01. Razem zł 2 947 194 56.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 1 500 000 00; Kapitał zapasowy zł 24 054 16; Kapitał amortyz. zł 468 700 00; Kapitał amortyz. za 1933 r. zł 140 567 62; Kredytorzy zł 503 656 10; Akcepty zł 6 856 88; Dług hipoteczny zł 303 359 80. Razem zł 2 947 194 56.

Rachunek strat i zysków

Przychód ogólny zł 1 107 362 94; Rozchód ogólny zł 1 237 643 95; Strata za 1933 r. zł 130 281 01.

„POLMIN”

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU
POLISH PETROLEUM COMPANY
KREBSMARKT 7/8

PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZ-
NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINE-
RYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI
SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMA-
ROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK
NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH. ==

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWAR-
TOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”,
DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY
WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNI
UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH
Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ.

**OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”
SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ
W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI**

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ,
KOWEL, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, PŁOCK, POZNAŃ,
RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, 'SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI,
TORUŃ, WARSZAWA, WILNO

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

Instytucja Centralna _____
Warszawa, ul. Nowogrodzka 50

Oddziały: _____
**Oddział Główny w Warszawie, Oddziały: w Gdyni,
Grudziądzu, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie,
Lwowie, Łucku, Pińsku, Poznaniu i Wilnie** _____

Adres telegraficzny Instytucji Centralnej „CENTROPEBROL”

Adres telegraficzny Oddziałów „PEBROL”

Kapitał zakładowy całkowicie wpłacony zł 130 milionów

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

udziela długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w 4% listach zastawnych na kupno gruntu z parcelacji; udziela długoterminowych kredytów na wszelkiego rodzaju melioracje rolne; udziela drobnym i średnim gospodarstwom rolnym kredytów obrotowych za pośrednictwem spółdzielni i samorządowych kas pożyczkowo-oszczędnościowych; dostarcza drobnym i średnim gospodarstwom rolnym kredytu towarowego w nawozach sztucznych; kupuje majątki ziemskie na parcelację i podejmuje się parcelacji komisowej; przyjmuje wkłady terminowe i na książeczki oszczędnościowe oraz załatwia wszelkie operacje bankowe